

BAR MLECZNYw Zakopanem
ul. Nowotarska 4 a**DANIA NA WYNOS
I NA DOWÓZ**Tel. **694 297 959**

ZAPRASZAMY

DANIE DNIA - 16 zł**Czarne chmury nad „Manhattanem” str. 11****TYGODNIK**
PodhalańskiROK XXXII NR 21/1623
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 27 MAJA 2021 r.Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818**TEL. ALARMOWY**
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I MONTREAL

**BRAWO
NOWY TARG**Nowy Targ to jedyna miejscowość przy zakopiance na Podhalu,
gdzie obowiązuje restrykcyjna uchwała reklamowa. str. 3**Ziomal,
piłka
i Morskie Oko**Nikt przed nim
nie podjął się
takiej próby.

str. 6

Zapaść**Zakopiańskie kluby sportowe
dogorywają. Jeśli nie znajdą się
pieniądze, o następnych Stocha
i Kubackiego możemy zapomnieć.**

Paweł Pełka

Jedziemy na oparach. Niedawno mieliśmy zebranie i zastanawialiśmy się, czy nie zawiesić działalności - mówi Marek Pach, prezes klubu TS Wisła Zakopane. Klub nie ma z czego płacić nawet trenerom. Zastużony w trenowaniu młodego narybku skoczków Józef Jarząbek musiał przejść na samozatrudnienie. Klub stracił też siedzibę. - Można powiedzieć, że jesteśmy bezdomni. Urząd miasta przejął zajmowany przez nas budynek przy ul. Jagiellońskiej i sprzedał go Tatrzańskiemu Związkiowi Narciarskiemu. Dobrze, że możemy korzystać z garażu, gdzie mamy sprzęt - mówi prezes Pach. Teraz potrzebny jest general-



ny remont budynku, po nim siedzibę ma tam znaleźć kilka klubów. - Nie możemy prawie wcale liczyć na wsparcie miasta, chyba nas urząd nie lubi. Wniośkowaliśmy o pieniądze, tworząc pięć programów, nie dostaliśmy wsparcia na żaden. Dopiero po interwencjach udało się otrzymać 10 tys. na jedno zgrupowanie - mówi prezes Pach. Poza tym klub wywalczył dwa stypendia dla trenerów w wysokości 1800 zł i to wszystko. Prezes Pach pracuje społecznie i jest już całą sytuacją zmęczony. Jego zdaniem bez wsparcia władz samorządowych i państwowych zakopiańskie kluby zostaną doprowadzone do upadku.

dokończenie
str. 24

Fot.: Bartłomiej Jurecki

**Na zboczach Gubałówki rośnie niezwykle,
kaskadowe osiedle dla VIP-ów. str. 19****PODHALE****Trochę
łatwiej o pracę**Pod Giewontem firmy szukają ludzi
do pracy. W powiecie nowotarskim
trudniej o pracę. str. 5**NOWY TARG****Wjazd
do kantoru**Włamanie do kantoru w Nowym
Targu - sprawcy wjechali do środka
samochodem. str. 3**SPYTKOWICE****Baba pijakowi
nie przepuści**Jadąc przez Spytkowice, złapała
pijanego kierowcę, wyszarpała kluczyk
ze stacyjki i wezwała policję. str. 5**SZCZAWNICA****Alternatywa
za 150 milionów**Tyle ma kosztować droga wyjazdowa
ze Szczawnicy w kierunku Jazowskiej.
str. 10**PODHALE****Olimpijczyk
sprząta kirkuty**- Jak chcecie dokopać nazistom,
to zapraszam was na żydowski cmentarz
- mówi Dariusz Popiela. str. 14**RENAULT MASTER**
konkretnie wsparcie dla Twojego biznesuNR 1 Renault pro+ najchętniej kupowane
samochody dostawcze w Polsce | leasing 103% na 3 lata**anndora**
GRUPA AUTOREMONowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl

Ścieżka spójności

Ta trasa jest magnesem równie silnie przyciągającym rowerzystów jak Tatry turystów czasów Chałubińskiego. A wszystko dzięki Unii Europejskiej i Funduszu Spójności.



Ścieżka wokół Jeziora Czorszyńskiego. Rowerzyści pokochali ją jeszcze zanim była ukończona. Zrobiła furorę w środowisku do tego stopnia, że dziś trzeba wyszukiwać dni poza weekendem lub w porach nieoczywistych, by poczuć odrobinę samotności. Najpiękniejsza ścieżka w kraju - to częsta opinia powtarzana w rowerowych przewodnikach. I nie ma tu nic z przesady. Jadąc wzdłuż północnego brzegu jeziora, co i rusz meandrujemy przez zatoki, by raz po raz dostrzec tu malownicze perspektywy Jeziora Czorszyńskiego i obu zamków. Niedługo strzegły granicy, dziś świadczą o jedności. Choć raczej lepiej powiedzieć: spójności, tak jak brzmi nazwa unijnego funduszu, który odmienił to miejsce.

Efekt europejskiej spójności

Ale co ma wspólnego jazda na rowerze wokół Jeziora Czorszyńskiego z Unią Europejską? Jak przekonuje Rafał Dymek, ekspert Fundacji Schumana, jedną z najważniejszych zasad w Unii Europejskiej jest zapewnienie równych praw wszystkim jej obywatelom. Dlatego bogatsze regiony Europy poprzez wspólny unijny budżet wspierają finansowo rozwój tych biedniejszych. Fachowo nazywa się to polityką spójności.

- Wszystkie polskie regiony korzystają obficie na polityce spójności. Dzięki temu różnica w rozwoju pomiędzy Polską a Europą Zachodnią znacznie zmniejszyła się przez ostatnie 15 lat. Poziom życia w Polsce jest już porównywalny z tym z Portugalii czy Grecji - podkreśla ekspert Fundacji Schumana. - Warto jednak dodać, że na członkostwie w Unii i polityce spójności korzystają także kraje, które więcej płacą, niż dostają. Dzięki udziałowi we wspólnym rynku wszyscy przedsiębiorcy w Unii mogą swobodnie sprzedawać swoje towary lub usługi, bez dodatkowych barier i kosztów. Aktualne kłopoty firm brytyjskich pokazały, jak ogromna jest to zaleta. Zapewnienie równomiernego rozwoju europejskich regionów wpływa korzystnie na gospodarkę wszystkich państw członkowskich, także tych najbogatszych.

Z perspektywy wykorzystanych szans

Gdy Polskę zalewały wody powodzi tyśiąć lat w 1997 roku, dużą część Małopolski uratowała właśnie wykończona zaporą i zbiornik Jeziora Czorszyńskiego. Wówczas mówiono głównie o roli przeciwpowodziowej akwenu. W drugiej kolejności zaczęto rozważać, jak wykorzystać turystyczne możliwości otwierające się przed tak malowniczym miejscem. Jednak mijały lata, brzegi porastały chaszcze, a w nielicznych miejscach żeglarsze na starych beczkach budowali prowizoryczne pomosty i liche bosmanki przy brzegu. Problemem zaczął być nie tylko brak pie-

niędzy, ale i wizji przedsięwzięcia, które gruntownie odmieniłoby brzegi jeziora, tworząc z niego atrakcję na miarę europejską. Coś, co społoby wszystkie atrakcje i przyciągnęło tu ludzi.

A w takich przypadkach zawsze można liczyć na przyjaciół. W końcu - jak przypomina Iga Kamocka z Fundacji Schumana - podstawą funkcjonowania Unii Europejskiej jest solidarność. Przejawia się ona na różne sposoby, ale tym najłatwiej i najczęściej dostrzegalnym w Polsce jest aspekt finansowy. Wsparcie z unijnego budżetu, w ramach którego bogatsze regiony Europy wspierają rozwój tych biedniejszych, nazywa się polityką spójności. W latach 2014-2020 na tę politykę UE przeznaczyła aż 1/3 swojego budżetu.

- Tablice z napisem „dofinansowano ze środków Unii Europejskiej” są widoczne na każdym kroku, jednak tak mocno wpisały się naszą przestrzeń, że niewiele osób zastanawia się, dlaczego te środki otrzymujemy. A odpowiedzią jest właśnie wzajemna solidarność i wyrównywanie poziomów życia w Europie. Można przekornie powiedzieć, że im mniej środków z unijnego budżetu dostajemy, tym lepiej świadczy to o naszym poziomie rozwoju. Trzeba jednak pamiętać, że na wsparcie słabszych regionów korzystają również te lepiej rozwinięte, które wpłacają więcej do unijnego budżetu - zapewnienie równomiernego rozwoju europejskich regionów wpływa korzystnie na gospodarkę wszystkich państw członkowskich, także tych najbogatszych.

Ciąg dalszy następuje

To 28 km fantastycznej podróży z niesamowitymi widokami. I dwa światy, jeśli chodzi o rowerowe wyzwanie. O ile po północy lekko pomykamy wzdłuż linii brzegowej jeziora, to po południowej stronie musimy zmierzyć się z mżolnymi podjazdami i stromymi zjazdami za spiskich wznieścień. Mniej wprawni zapewne niejedną raz będą pchać rower, ale to wyzwanie warte jest wysiłku. Aby zamknąć okrażenie, najlepiej przepłynąć z rowerami statkiem bądź gondolą jezioro między Niedzicą a Czorsztynem. Orzeźwiająca bryza jest lepszą nagrodą niż wykwintne posiłki serwowane w barach i restauracjach, powstających wzdłuż jeziora jak grzyby po deszczu.

Dla rowerzystów najważniejsze jest to, że ścieżka wokół Jeziora Czorszyńskiego nie pozostała samoistnym bytem. To twórczość stanowiąca część rozrastającej się całości na trasie niemniej malowniczej Velo Dunajec, wiodącej od Zakopanego po ujście rzeki w okolicach Tarnowa. Połączony z kultowym wręcz Szlakiem wokół Tatr. Kolejne ścieżki, kładki i miejsca postojowe wciąż powstają. A czynnikiem łączącym niemal wszystkie te przedsięwzięcia jest unijny Fundusz Spójności.



Materiał współfinansowany ze środków UE.
Odzwierciedla on jedynie poglądy autorów.
Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności
za zawartą w nim treść.





Nie wszystkie reklamy zniknęły z poboczy zakopianki.

Zobaczmy Tatry

Nowy Targ to jedyna miejscowość przy Zakopiance na Podhalu, gdzie obowiązuje restrykcyjna uchwała reklamowa.

To na mocy jej zapisów od lutego znikną sukcesywnie lasy reklam, który szpecą pobocza głównych dróg i ulic miasta. Już udało się odsłonić widoki, a natrętne reklamy nie kłują tak bardzo w oczy kierowców. Oczywiście nie wszyscy się dostosowali, jednak konsekwencje mają być wyciągane.

Podczas poniedziałkowej sesji radni przegłosowali szereg zmian w uchwale. Jednak nie zmieniły one samej zasady, a miały charakter regulujący

istniejące przepisy. Na to m.in. zwracał uwagę wojewoda. I tak ujednolicone będzie nazewnictwo, ale także dopuszczona będzie możliwość zamieszczania reklam wyborczych na płotach. Możliwe będzie także zawieszanie banerów reklamowych nad drogami na potrzeby imprez okolicznościowych.

Jedyna uwaga odnosząca się do istniejącej uchwały dotyczyła możliwości umieszczania szyldów na elewacjach budynków od strony każdej ulicy. Jak się okazuje, istniejące przepisy już to umożliwiają.

Przypomnijmy, uchwała

wprowadza 3 strefy krajobrazowe. Pierwsza to centrum miasta, które mieści się w granicach strefy ochrony konserwatorskiej. Druga strefa to pas dróg krajowych i zakopianki o szerokości 50 m w terenie zabudowanym i 200 m poza nim. W obu tych strefach obowiązuje całkowity zakaz stawiania reklam. W pozostałym terenie przepisy są bardziej liberalne.

Tam, gdzie bilbordy mogą stać - obowiązuje opłata. Każdy, kto ma na swojej działce baner, musi zapłacić dziennie 2 zł od sztuki oraz 10 gr od każdego metra kw. jego powierzchni. Nie

dotyczy to szyldów umieszczonych na budynkach firm czy instytucji.

Jak dotąd Nowy Targ to jedyny podhalański samorząd przy Zakopiance, który wdrożył restrykcyjne przepisy, mające uporządkować reklamowy chaos. Wcześniej gminą w obydwu podhalańskich powiatach, która wprowadziła w życie przepisy mające regulować reklamowy bałagan, było Kościelisko. Przy mierza się do tego Poronin i Zakopane, ale wójt Białego Dunajca konsekwentnie nie chce ingerować w reklamy stawiane przez mieszkańców czy przez firmy na działkach należących do białodunajczan.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Ministrze, ratuj

Członkowie Towarzystwa Produktu Górskiego proszą o wsparcie.

Stowarzyszenie skupia kilkudziesięciu producentów spożywczych produktów górskich z powiatów tatrzańskie i nowotarskiego. Dołączają do nich firmy z innych regionów polskich Karpat - Podkarpacia, Limanowszczyzny oraz Beskidu Śląskiego i Żywieckiego. Towarzystwo opracowało wspólny znak towarowy „Produkt Górski”, który został zarejestrowany w urzędzie patentowym.

W Rabce-Zdroju, w pasie Marka Sobczyka, spotkali się członkowie Zarządu Towarzystwa Produktu Górskiego. Omawialiśmy sytuację na rynku produktów regionalnych. W ubiegłym roku sprzedaż była mniejsza z powodu pandemii. Postanowiliśmy wystąpić do ministra rolnictwa w sprawie powołania zespołu, który monitorowałby sytuację i przygotowałby potrzebne zmiany prawne. W skład zespołu powinni być powołani również przedstawiciele producentów wyrobów regionalnych - uważa Andrzej Gąsienica Makowski, prezes TPG.

Uczestnicy spotkania zaproponowali też, aby do programu rządowego dotyczącego produktów regionalnych wprowadzić chroniony patentem znak „Produkt Górski”. Stowarzyszenie stara się wdrażać ten znak, ale nie posiada odpowiednich możliwości finansowych i organizacyjnych, aby to skutecznie realizować. - Chcielibyśmy, aby produkt górski był włączony do Krajowego Systemu Jakości, który jest systemem ochrony i promocji dla wyrobów tradycyjnych i produktów z terenów górskich. Nasz znak jest potwierdzeniem dobrej jakości, otrzymują go producenci, którzy wytwarzają produkty regionalne zgodnie z przepisami, a równocześnie tradycyjnymi metodami. Należy podkreślić, że surowiec pochodzi z terenów górskich - przekonuje Andrzej Gąsienica Makowski. Tłumaczy też, że wystąpi do marszałka województwa małopolskiego z wnioskiem o promocję małopolskich produktów górskich.

Podczas spotkania kolejnym producentom, głównie serów, przyznano znak „Produkt Górski”.

jof

Ciche

Padlina na drzewie

Makabreska w Cichem - ktoś powiesił na świerku martwą świnie.

Oswym makabrycznym odkryciu zaalarmowali nas mieszkańcy Cichego Górnego. W niewielkim lasku rozdzielającym główną drogę od ciągu posesji, na niewielkim świerku zawisło... prosię. Świniak jest w stanie posuniętego rozkładu. Padlina została misternie zawieszona na bardzo cienkich świerkowych gałązkach - to przesądza, że zwierzę już wówczas nie żyło. Gdyby się ruszał - bez trudu uwolniłby się z więzów. - O co to może chodzić - zastanawia się gospodyni z domu pod lasem. - Dawniej też się zdarzało, że komuś coś w gospodarce zdechło. Brało się łopatę i sprawa była załatwiona. Nikt nie wywoził padliny do lasu, a już żeby takie teatryki robić z wieszaniem po drzewach, to się w głowie pomieścić nie może - zauważa.

Inna mieszkanka okolicy martwi się o dzieci, które codziennie przechodzą przez la-

sek w drodze ze szkoły. - Sama się wzdygnęłam, jak to zobaczyłam z daleka. Nikt by mnie nie namówił, żeby podejść bliżej. Za żadne skarby. Przecież to wygląda makabrycznie - zaznacza i zwraca uwagę na bardziej przyziemne zagrożenia. - Przecież taka padlina zaraz zacznie śmierdzieć. Nie będzie można wytrzymać. A poza tym jakas zaraza być z tego może - zauważa rezolutnie.

Mieszkańcy zachodzą w głowę, co zrobić ze śmierdzącym problemem. Jak pozbyć się padliny z lasu. - Może zadzwonić na policję - zastanawia się jedna z kobiet, ale szybko dochodzi do wniosku, że przecież mundurowi śledztwa w sprawie morderstwa świniaka prowadzić nie będą. Sprawę obiecuje załatwić sołtys Cichego. - Ludzie mi dotąd nie nie zgłaszali. A trochę się dziwię, bo rano rozmawiałem z mieszkańcem z tamtej okolicy - zaznacza Władysław Łowisz. - Zaraz rozeznam sprawę i postaram się ją załatwić - deklaruje.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



- To miał być jakiś ponury żart? - toną w domysłach mieszkańcy Cichego.

Nowy Targ

Wjazd do kantoru

Włamanie do kantoru w Nowym Targu - sprawcy wjechali do środka samochodem.

Do zuchwałej próby kradzieży doszło w środę, około 3 nad ranem. Rabusie podjechali pod Castoramę, a następnie sforsowali drzwi marketu samochodem. Przy okazji uszkodzili też pomieszczenie, w którym mieści się kantor wymiany walut. Zresztą to właśnie ten punkt był ich celem.

Policja jest powściągliwa w komentowaniu sprawy. - Na razie dla dobra śledztwa nie

ujawniamy żadnych szczegółów - zaznacza asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. Zaznacza, że trwają intensywne poszukiwania włamywaczy. Jak na razie rabusie nie zostali ujęci.

Policja nie potwierdza też jak na razie informacji medialnych o porzuconym samochodzie, odnalezionym w rejonie Zaskala, który miałby należeć do sprawców.

Nie wiadomo też, czy zło-

dzieje dopięli swego - czy dostali się do skarbcza i zrabowali gotówkę.

Tygodnik próbował skontaktować się z właścicielem kantoru, ten jednak nie chciał rozmawiać z dziennikarzami.

Ten sam kantor został obrabowany już cztery lata temu. Rabusie długo obserwowali placówkę, wykorzystali moment, gdy pracownica wyszła do toalety. W tym czasie złodziej dostał się do pomieszczenia kan-



Tak wyglądało pomieszczenie kantoru parę godzin po kradzieży.

toru. Zdołał zabrać półtora miliona złotych.

Wątki śledztwa sięgały za granicę - złodzieje mieli pochodzić z Słowacji.

mk

Tatry

Szlak na Kondratową zamknięty

Niedługo nie będzie już problemu ze ściekami ze schroniska na Hali Kondratowej.

Do odwołania został zamknięty szlak od Polany Kalatówki do schroniska PTTK na Polanie Kondratowej. Dotyczy to obu kierunków. Rozpoczęła się tu budowa ciśnieniowej kanalizacji, która będzie odprowadzała

ścieki ze schroniska. Inwestycję realizuje Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. - Kanalizacja prowadzona jest wzdłuż szlaku i będzie podłączona do kanalizacji miejskiej na Kalatówkach - tłumaczy Jerzy Kalarus, prezes spółki „Karpaty” PTTK w Nowym Sączu. Rura kanalizacyjna musi być ułożona w wykopie. Prace prowadzone są metodą kopania i przecisków na długości ponad 2,2 km.

Przy okazji budowy kanalizacji do schroniska na Hali Kondratowej będzie doprowadzony kabel energetyczny średniego napięcia. Doprowadzenie prądu ułatwi przebudowę schroniska, którą PTTK planowało od kilku lat. - Mamy już uregulowane pod względem prawnym wszystkie sprawy własnościowe. Działkę pod schroniskiem mamy w wieczystym użytkownictwie, a sam budynek jest własnością PTTK. Mamy też pozwo-

lenie na budowę - wyjaśnia Jerzy Kalarus.

Koszt obecnie prowadzonej budowy to ponad 2 mln zł. Na wykonanie kanalizacji PTTK zaciągnęło pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie.

Schronisko cały czas jest czynne, ale na razie można do niego dojść tylko od Przełęczy Kondrackiej lub Przełęczy pod Kopą Kondracką.

jof

Fundusze Europejskie

ZIELONY TRANSPORT MAŁOPOLSKI

Nowoczesne, ekologiczne autobusy, komfortowe węzły przesiadkowe i parkingi Park&Ride, a także kilometry nowych ścieżek rowerowych zakończonych parkingami „Bike&Ride” – Małopolska, przeżywa prawdziwą transportową rewolucję. Za sprawą środków unijnych zielony transport w duchu eko systematycznie podbija małopolskie miasta.

MAŁOPOLSKA STAWIA NA EKO

Ponad 700 mln zł z Funduszy Europejskich skierowano na wsparcie rozwoju transportu zintegrowanego w regionie. Dzięki temu mieszkańcy otrzymali nowoczesne, przyjazne dla środowiska autobusy, w tym pojazdy elektryczne i hybrydowe. Działania te przekładają się w bezpośredni sposób na poprawę jakości powietrza, jak i rozwój gospodarczy Małopolski.

– „Jako samorząd stawiamy na rozwój niskoemisyjnego transportu publicznego, – dlatego środki unijne inwestujemy w wymianę przestarzałego taboru oraz budowę nowoczesnych węzłów przesiadkowych. To jedna z metod walki o czyste powietrze w Krakowie i Małopolsce. Nie mam wątpliwości, że mieszkańcy, którzy będą mogli korzystać z wygodnej i nowoczesnej komunikacji publicznej jeszcze chętniej zostawią swoje samochody w domach.” – mówi Witold Kozłowski Marszałek Małopolski.

INWESTUJEMY W BEZPIECZEŃSTWO I CZYSTE POWIETRZE

Przy pomocy unijnych środków już kilkanaście małopolskich gmin i samorządów przesiadło się na proekologiczny transport miejski. To korzyść zarówno dla pasażerów, bo użytkują nowoczesne pojazdy, jak i dla gmin, bo dzięki wymianie floty na autobusy hybrydowe i elektryczne obniżają koszty transportu miejskiego.

– „Wszystkie działania gmin, które unowocześniają i rozwijają transport publiczny są „nieocenione”, jeśli chcemy myśleć o faktycznej poprawie jakości powietrza w Małopolsce.” – podkreśla Łukasz Smółka wicemarszałek Małopolski.

Pojazdy kupione przy dużym wsparciu Funduszy Europejskich są wyposażone we wszelkie elektroniczne udogodnienia dla pasażerów, w nowoczesne automaty biletowe, graficzne i głosowe systemy wewnętrznej i zewnętrznej informacji pasażerskiej. Autobusy są również w pełni przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Ponadto pojazdy spełniają także niezbędne normy emisji spalin, a zastosowane technologie pozwalają odzyskiwać energię nawet z hamowania.

Po Małopolskich drogach już jeździ 361 nowoczesnych i ekologicznych autobusów. Szacuje się, że w efekcie tych inwestycji, nastąpi spadek emisji gazów cieplarnianych o ok. 245,3 tys. ton równoważnika CO₂ rocznie. To korzyść nie do przecenienia. Docelowo w regionie powstanie także 245 nowych obiektów „parkuj i jedź”, „bike&ride” oraz 57 zintegrowanych węzłów przesiadkowych. Powstanie 5 922 miejsc postojowych dla samochodów i 2 697 stanowisk postojowych dla rowerów.

ZIELONY TRANSPORT MAŁOPOLSKI

Olkusz

Srebrne, bo Olkusz to „Srebrne miasto”, żółte, bo ten kolor kojarzy się z bezpieczeństwem i nawiązuje do pobliskiej Pustyni Błędowskiej – po drogach Olkusza, Bolesławia, Bukowna i Kluczy jeżdżą 23 nowe autobusy miejskie zakupione w ramach unijnego projektu o wartości 28 mln zł.

Nowy Sącz

Nowy Sącz stawia na ekologię i ochronę powietrza. 36 nowoczesnych autobusów to większe bezpieczeństwo i komfort dla pasażerów. Wartość inwestycji to 63,5 mln zł.

Kraków

Na ekologię stawia również Kraków, gdzie liczba niskoemisyjnych autobusów stale rośnie. Niemal każdego dnia na ulice miasta wyjeżdża 185 „hybryd” i „elektryków” wartych blisko 300 mln zł. Warto dodać, że Kraków jest jednym z pionierów wykorzystania autobusów elektrycznych.

Tarnów

Tarnów w ramach dwóch projektów wartości 57,8 mln zł zakupił 45 ekologicznych środków transportu zbiorowego oraz wybudował parking P&R obok dworca kolejowego w Mościcach. Niegdyś jeden z najstarszych taborów w Polsce, dziś dzięki wsparciu środków europejskich plasuje się w czołówce pod względem nowoczesności.

Oświęcim

Mieszkańcy Oświęcimia mogą korzystać z 21 bezemisyjnych autobusów. W ramach dwóch projektów wartości 30,6 mln zł na przystankach zamontowano także tablice informacyjne.

Wieliczka

Także i inne, nieco mniejsze miasta powoli stawiają na pojazdy niskoemisyjne. Warto podać w tym miejscu przykład Wieliczki, gdzie za ponad 22 mln zł zakupiono 12 autobusów.

Miechów

Miechów, najmniejsze miasto w Polsce doczekało się komunikacji miejskiej i to nie było jakiejś, bo po miechowskich ulicach kursują „elektryki”. Koszt to 5,4 mln zł.

Pojazdami najnowszej generacji, spełniającymi najwyższe europejskie standardy emisji spalin mogą się także pochwalić Chrzanów, Gorlice i Nowy Targ.



Trochę łatwiej o pracę

Pod Giewontem firmy szukają ludzi do pracy na umowę i na zlecenie, z każdym dniem więcej ofert. W powiecie nowotarskim trudniej o pracę.

Na internetowej stronie Powiatowego Urzędu Pracy w Zakopanem jest obecnie 20 ofert. Robotę dostanie od zaraz sprzedawca, kierowca auta dostawczego, administrator systemów komputerowych, pomoc kuchenna, pielęgniarka, kierowca autobusu, ochroniarz. Praca jest na umowę o pracę i czeka na chętnych w Leśnicy, Kościelisku, Czarnej Górze i w Zakopanem. W mieście u stóp Giewontu znajdziemy też oferty pracy na zlecenie dla kelnerów, szaleciarza, kucharza i barmana.

- Ofert pracy stale przybywa, nie jest to może jakiś spektakularny wysyp, ale pula rośnie - podkreśla Andrzej Buńda, kierownik PUP w Zakopanem. Podlicza, że w połowie maja ofert jest o połowę więcej niż przez cały kwiecień. - Cały czas pracujemy nad tarczami pomocowymi dla poszczególnych branż. Od niedawna także dla nowo otwartych działalności, takich jak salony kosmetyczne i fryzjerzy - dodaje Andrzej Buńda. Kierownik PUP w Zakopanem zaznacza, że choć powiat tatrzański jest dużo mniejszy niż powiat nowotarski, to na naszym terenie jest dwukrotnie więcej zgłoszeń z wnioskami o pomoc z tarcz finansowych. To wynika ze specyfiki tutejszego rynku pracy, który z jednej strony opiera się praktycznie w całości na turystyce, a z drugiej - jest mocno sezonowy.

Jeśli turyści dopiszą

- Od początku roku mamy złożonych 6,8 tys. wniosków o dotacje branżowe, z czego po-

nad 5 tys. wniosków jest rozpatrzonych - zaznacza Andrzej Buńda. Od początku roku do połowy maja do przedsiębiorców z terenu powiatu tatrzańskiego popłynęło około 25 mln zł dotacji.

Otwarcie hoteli i stopniowe rozmrażanie branży turystycznej skutkuje powolnym ruchem w urzędowych słupkach z liczbami zarejestrowanych bezrobotnych. Szef PUP w Zakopanem przypomina, że pandemia i gospodarczy lockdown w minionym roku sprawiły, że bezrobocie stanęło. I nie jest to dobra wiadomość. Bo wcześniej rokrocznie obserwowano tendencję do spadku i zmniejszania bezrobocia. W 2020 roku zakopiańska placówka po raz pierwszy od 2013 roku odnotowała zahamowanie. Po czym bezrobocie zaczęło rosnąć, a słupki na wykresach skoczyły w górę. W grudniu 2020 roku tutejszy urząd odnotował 2392 bezrobotnych. Na koniec kwietnia 2020 roku było ich już 2493. To oznacza wzrost o 101 osób, które straciły pracę w pierwszym kwartale. - To był szczególny rok, największy przyrost mieliśmy na przełomie kwietnia i maja - podsumowuje Andrzej Buńda.

Teraz sytuacja powoli się poprawia. Zarejestrowanych jest 2476 bezrobotnych. To o 23 osoby mniej niż przed rokiem. Jeśli turyści w weekendy i przez wakacje dopiszą, to ta tendencja spadkowa powinna się utrzymać.

Powiat nowotarski: młodzi bez pracy

Choć sytuacja się poprawia, to stopa bezrobocia w powiecie nowotarskim jest wyższa niż średnia krajowa.

Na koniec kwietnia nowotarski Powiatowy Urząd Pracy odnotował 5171 bezrobotnych. To mniej niż przed miesiącem, ale jedynie o 35 osób. W stosunku do kwietnia ubiegłego roku jest mniej o 132 poszukujących pracy. Stopa bezrobocia w powiecie sięga 7,6%, podczas gdy w kraju - 6,4, a w Małopolsce jest jesz-

cze niższa, bo wynosi 5,5%.

Pociechą może napawać fakt, że w porównaniu z danymi z lutego stopa bezrobocia spadła, ale jedynie o... 0,2 proc.

Niestety wciąż największą grupę osób bez pracy stanowią ludzie młodzi - do 30. roku życia - to aż 1850 bezrobotnych. Na drugim miejscu są osoby po pięćdziesiątce, których jest w rejestrach 1154. Niepokojąca jest także liczba osób długotrwale bezrobotnych. Ponad rok bez pracy pozostaje 2398 osób.

Większe powody do optymizmu daje rosnąca liczba ofert pracy. Na chętnych na tablicy ogłoszeń PUP czeka 155 miejsc pracy. Głównie z branży gastronomicznej, budowlanej i usług.

Z powodu braku rąk do pracy w niektórych branżach rośnie zainteresowanie zatrudnieniem cudzoziemców. W tym roku do kwietnia 641 pracodawców zwróciło się o zgodę na zatrudnienie cudzoziemca. W porównywalnym okresie minionego roku były 592 takie pytania.

- Coś się dzieje na rynku, są oferty i widać to w statystykach, choć poziom bezrobocia jest nadal bardzo wysoki. Aktywizujemy osoby wchodzące na rynek, organizujemy prace interwencyjne czy wsparcie indywidualnej działalności gospodarczej. Powoli coś pozytywnego się rozkręca - przekonuje Jolanta Rajska, wicedyrektor nowotarskiego PUP.

Wciąż na pomoc z branżowej tarczy antykrzysowej wypłacanej przez PUP mogą liczyć mikro i małe firmy. Dotąd urząd rozpatrzył ok. 2 tys. wniosków, ale kolejne wciąż można zgłaszać. Najczęściej pomoc otrzymują w powiecie nowotarskim właściciele obiektów noclegowych, ale też sprzedawcy na jarmarku, taksówkarze, fizjoterapeuci czy choćby fotograficy. Wnioski można składać do końca sierpnia, a 5 tys. zł wsparcia można otrzymać nawet kilkakrotnie.

rav, fig



Fot.: Ewa Janicka

Aniołek ma coraz większą szansę na godne miejsce na starość, na razie dochodzi do siebie w gospodarstwie w Brzegach.

Ratujemy Aniołka przed rzezią

Chory, zaniedbany koń, z kopytami w opłakanym stanie ma szansę na drugie, lepsze życie.

Okoliczni górale przyzwyczaili się już, że znajdują nowe domy dla koni „na emeryturze”, kiedy chcą takiego sprzedać, przychodzą najpierw do mnie - mówi Anna Szewczyk, która w Brzegach ma własne gospodarstwo konne. - Czasem muszą się pozbyć zwierzęcia z powodów finansowych - dodaje. Anna prowadzi turnusy jeździeckie, kursy, treningi koni i jeźdźców, organizuje sesje zdjęciowe z udziałem swoich pupili. Tymczasowym zwierzynią też schorowane, stare konie i szuka dla nich nowych miejsc. Jak twierdzi, udało się jej już

uratować kilka koni przed rzezią, znajdując im godne miejsce na starość. Jednak jej możliwości finansowe mają swoje granice. Nie ma też miejsca w stajni dla kolejnego zwierzęcia. Tymczasem kilka tygodni temu zgłosił się do niej gospodarz, który chce się pozbyć starego, schorowanego konia. - Zwierzę ma 7-8 lat, kuleje, miał przerośnięte kopyta - opowiada. - Postanowiłam go zabrać, bo jeśli bym tego nie zrobiła, poszedłby na rzeź, nie mogę go jednak zatrzymać u siebie - tłumaczy. Żeby go kupić, zapewnić opiekę weterynaryjną, rehabilitację, suplementację, a potem pobyt w najtańszym pensjonacie dla koni, zorganizowała zbiórkę na zrzutce. pl (<https://zrzutka.pl/kon-z-charakterem-aniola-i-krwawiacymi-kopytami>), zorga-

nizowała też grupę na Facebooku „Licytacja dla karego konia anioła”. Do wtorku udało się uzbierać ponad 15 tys. zł, ale to jeszcze nie jest wystarczająca kwota.

Koń jest już w Brzegach u Anny Szewczyk. - Miał być tu tylko 2 dni, a jest już 3 tygodnie. Weterynarz go oglądnął, stwierdził zwyrodnienie stawów, zalecił rehabilitację i suplementację - opowiada. Stwierdził, że po rehabilitacji Aniołek nadaje się jeszcze pod siodło.

Miano Aniołka zyskał już w Brzegach. - Kiedy przyjechał kowal, podnosił nogę, pokazywał, gdzie go boli. Jest bardzo łagodnym i sympatycznym zwierzęciem - podkreśla Anna. - Od nas zależy, jakie teraz będzie miał życie. Nie bądźmy obojętni - apeluje.

Beata Zalot

Spytkowice

Baba pijakowi nie przepuści

Jadąc przez Spytkowice, złapała pijanego kierowcę, wyszarpała kluczyk ze stacyjki i wezwała policję.

Do niecodziennej akcji obywatelskiej doszło w ubiegły czwartek. Mieszkanka jednej z miejscowości w powiecie nowotarskim zwróciła uwagę na poruszającego się od krawężnika do krawężnika audi. Kobieta nie miała wątpliwości, że kierowca jest „zawia-

ny” i postanowiła działać.

- Kierowca audi miał problem z utrzymaniem prawidłowego toru jazdy. Kobieta zajeżdżała mu drogę, a kiedy pojazd się zatrzymał, zobaczyła z kierownicą kompletnie pijanego mężczyznę - informuje asp. Dorota Garbacz, rzeczniczka nowotarskiej policji. - Natychmiast wyjęła kluczyki ze stacyjki audi, uniemożliwiając kierowcy dalszą jazdę, i zadzwoniła na numer alarmowy - dodaje.

Dłuższą chwilę pijany 37-latek próbował negocjować z kobietą, by nie wzywała policji. Wszystko na nic. Patrol, który przyjechał na miejsce, zabrał stan trzeźwości mężczyzny. 37-latek miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

37-latek stracił prawo jazdy. Teraz odpowie przed sądem za jazdę po pijanemu. Grozi mu wysoka grzywna, kilkuletni zakaz prowadzenia i nawet 2 lata więzienia.

mk

Bon do wykorzystania

1,5 mln bonów turystycznych na kwotę przekraczającą 1,3 mld złotych odebrali Polacy. Im bliżej wakacji, tym zainteresowanie bonem większe.

W Małopolsce rodzice aktywowali ponad 131,2 tys. bonów za niemal 118 mln zł. Wszystkich bonów

turystycznych przygotowano przeszło 379 tys., a ich łączna wartość sięga prawie 320 mln zł. Na realizację płatności jest sporo czasu, ponieważ bon jest ważny do 31 marca 2022 roku.

Bon jest wsparciem nie tylko dla turystów, ale i tych, którzy organizują ich pobyt. To także okazja na wydobycie się z paści dla pensjonatów czy hoteli. Do tej pory w naszym woje-

wództwie zgłosiło się ich przeszło 4,1 tys., a w całym kraju ponad 21,4 tys.

Z zestawień Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że największym zainteresowaniem bon turystyczny cieszy się w województwie małopolskim, gdzie wydano ich około 86 tys., pomorskim - ok. 84 tys. oraz zachodniopomorskim - 73 tysiące.

fig

Zajmą się pustostanami

Pożary pustostanów, ofiary śmiertelne, dezynfekcje w obiektach użyteczności publicznej plus ratowanie konia z bagniska.

Czas pandemii dla strażaków okazał się rokiem wyjątkowym, obfitującym w szereg nietypowych zdarzeń oraz niecodziennych interwencji. Grzegorz Worwa, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej, przedstawił podczas minionej sesji Rady Powiatu Tatrzańskiego pracę podległych mu służb. Siły komendy powiatowej to 69 strażaków i 11 pojazdów. - W minionym roku odnotowaliśmy 1,4 tys. zdarzeń, mimo pandemii była to rekordowa liczba zdarzeń - podkreśla Grzegorz Worwa. - Rok wcześniej mieliśmy 1,2 tys. zdarzeń. Pożarów było 252, czyli 32% więcej niż rok temu. Fałszywych alarmów było 184. To 14% mniej niż w 2019 roku.

Największą liczbę zagrożeń, bo ponad połowę, strażacy odnotowali na terenie Zakopanego. Kolejna gmina obfitująca w zgłoszenia to Kościelisko i Bukowina Tatrzańska. Najbezpieczniejszą gminą okazał się Biały Dunajec. Odnotowano spadek zdarzeń w Bukowinie Tatrzańskiej. Najgorętszymi miesiącami okazały się październik, styczeń i luty. - Mieliliśmy 2 ofiary śmiertelne w pożarach i 8 w innych zdarzeniach, wypadkach drogowych itp. Olcza, Kościelisko, Bukowina Tatrzańska - te jednostki Ochotniczych Straż Pożarnych wyjeżdżały do wezwań najczęściej z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. A wśród jednostek OSP spoza systemu - Małe Ciche, Dzianisz Dolny i Suche - podlicza Grzegorz Worwa. Komendant zwraca uwagę na niepokojące zjawisko, jakim jest rosnąca liczba płonących pustostanów. Szczególnie na terenie Zakopanego. Stąd pomysł, by wspólnie z miastem wykonać inwentaryzację takich opustoszałych budynków, które

w jesienne i zimowe dni stają się dzikimi przystankami dla bezdomnych.

- Odnotowaliśmy także szereg zdarzeń związanych z wiatrem halnym, w tym najbardziej tragiczne, z 17 lutego 2020 r., gdy w Bukowinie Tatrzańskiej zerwany dach w stacji narciarskiej spowodował śmierć 3 osób - przypomina komendant powiatowej straży pożarnej. Były też nietypowe zdarzenia. Takie jak w październiku, gdy strażacy zostali wezwani na ratunek do konia, który tonął w bagnie w Kościelisku. W związku z pandemią druhowie OSP czuwali na przejściu granicznym w Jurgowie, prowadzili dezynfekcje obiektów i pomieszczeń użyteczności publicznej, rozstawili też namiot przy szpitalu powiatowym. - Stale dowozimy żywność osobom w kwarantannie, przewozimy osoby starsze i samotne do szczepień - dodaje komendant Worwa. Przypomina też, że powiat tatrzański pod względem łączności jest bardzo trudnym obszarem. - Uda-

ło nam się pozyskać 120 tys. zł z Komendy Wojewódzkiej PSP na budowę nowego systemu łączności internetowej - podsumował Grzegorz Worwa.

W trakcie sesji także Beata Trojańska, szefowa zakopiańskiego sanepidu, zaprezentowała trudny pandemiczny rok dla tutejszej stacji epidemiologicznej. - Niejednokrotnie pracowaliśmy po 17-20 godzin na dobę - mówi Beata Trojańska. - Kontrole planowane ograniczone zostały do minimum. Przeprowadziliśmy 756 kontroli dotyczących przestrzegania nakazów i zakazów w związku ze stanem epidemii. Były to kontrole prowadzone wspólnie z policją. W trakcie wakacji ponad 800 dzieci skierowanych było na kwarantannę w związku ze stycznością z osobą zakażoną. Dostaliśmy 173 wnioski od mieszkańców o kontrolę. Ludzie reagowali na brak maseczek oraz środków do dezynfekcji w miejscach użyteczności publicznej - podsumowała Beata Trojańska.

Rafał Gratkowski

Fot.: Bartłomiej Jurecki



Ziomal, piłka i Morskie Oko

Nikt przed nim nie podjął się takiej próby.

Dawida Ziomka „Ziomala” z pewnością zna wielu turystów i zakopiańczyków, którzy spacerują Krupówkami. Można go spotkać na deptaku, gdzie razem ze swoim przyjacielem Szymonem Skalskim urządził widowiskowe pokazy piłkarskie. Tym razem postanowił wykorzystać swoje piłkarskie umiejętności dla chorej Jowitki. - Wyzwanie jest trudne. Chęć dojść nad Morskie Oko,

zonglując piłką. Głównym celem tej akcji jest zebranie pieniędzy na leczenie Jowitki, córki mojego znajomego, która nagle zachorowała - mówi Dawid Ziomek. Przed nim nikt nie podejmował takich prób.

31 maja będzie zonglować piłką, idąc nad Morskie Oko - o ile pozwoli na to pogoda. Co ważne, jest to poniedziałek, a więc ruch turystyczny na popularnym szlaku nie powinien być duży. Będziemy mu w tej próbie towarzyszyć z kamerą.

pp

Badania przesiewowe jelita grubego - kolonoskopia

KOLONOSKOPIA - 20 minut, które ratują życie

Dlaczego wykonuje się kolonoskopię?

Otóż dlatego, że w Polsce corocznie rozpoznaje się około 16 tysięcy nowych przypadków raka jelita grubego, a 10 tysięcy osób rocznie z tego powodu umiera. Statystyka jest przerażająca. 90% chorych to osoby po 50. roku życia, choć aktualnie występuje tendencja do pojawiania się tej choroby w coraz młodszych wiekach. Sam wielokrotnie rozpoznawałem raka jelita grubego u osób przed 40. rokiem życia i były to osoby bez objawów sugerujących raka, raczej z dolegliwościami sugerującymi zespół jelita drażliwego. W Polsce 70% chorych zgłasza się do badania w istotnie zaawansowanym stopniu rozwoju choroby, a wiemy, że wczesne rozpoznanie w stopniu T1-T2N0M0 (tzn. rak samej ściany jelita, bez przerzutów do węzłów chłonnych i przerzutów odległych) daje 90% szans wyleczenia, stopień II (T3T4N0M0) daje 60-70% szans na wyleczenie, w stopniu III to 45-50%, IV 10-16%.

Przyczyny raka uwarunkowane genetycznie to tylko około 20% chorych, 80% raków ma uwarunkowania środowiskowe - to znaczy, że sami mamy jakiś wpływ na swój los. Niewłaści-

wa dieta bogata w mięso czerwone i kwasy tłuszczowe pochodzenia zwierzęcego, palenie papierosów, picie alkoholu powyżej 4 drinków tygodniowo, także BMI powyżej 30 zwiększa ryzyko zachorowania o 50-100% w stosunku do BMI poniżej 25. I tu wiele lub wszystko zależy od nas. Oczywiście są też czynniki, na które nie mamy wpływu. Osoby, które mają krewnych chorych na raka jelita, stanowią - jak już wspominałem - 20% chorych na tę chorobę. W rzadkim zespole polipowatości rodzinnej, który jednak spotyka się na Podhalu, ryzyko zachorowania na raka bez odpowiedniego leczenia w młodym wieku wynosi 100% przed osiągnięciem 40. roku życia. Także choroby zapalne jelita, głównie wrzodziejące zapalenie jelita grubego, także stany po radioterapii chorób miednicy małej czy stany zespoleń moczwodów z jelitem grubym zwiększają ryzyko raka jelita.

Większość raków jelita grubego to gruczolakoraki wywodzące się z gruczolaków. Gruczolaki, czyli stany przedrakowe w jelicie, mają najczęściej postać polipów. Polipy stwierdza się u 20-40% pacjentów, u których wykonuje się kolonoskopię.



dr Henryk Chodurski

Część polipów może być polipami zapalnymi lub hiperplastycznymi i ich potencjał przemiany w raka jest niewielki, choć nie można stwierdzić w świetle najnowszych obserwacji, że niemożliwy. Polipy mogą mieć postać zmian płaskich lub uszypułowanych, mają różne wielkości - od kilku mm do kilku cm. Czas od gruczolaka do raka to około 10 lat. Polipy zwykle nie dają żadnych objawów, a rozpoznanie i ich usunięcie (tzw. polipektomia) to najlepsza droga do pozbycia się ryzyka rozwoju raka. I stąd wzięta idea badań przesiewowych.

Kolonoskopia przesiewowa, czyli badanie chorych bez żadnych objawów choroby jelita, zmniejsza ryzyko zachorowania na raka jelita grubego o 80% i zmniejsza śmiertelność o 70%. Kolonoskopia przesiewowa to także możliwość rozpoznania zmian wczesnych, zwykle bezobjawowych, w I i II stopniu za-

awansowania, a to - jak wspomniałem wyżej, daje 70-90% szans na wyleczenie. Gdy rozpoznajemy u chorego raka wczesnego, to uświadamiam choremu, że to żadna tragedia, to szczęście. Skuteczne zwykle w takich przypadkach leczenie operacyjne daje choremu ogromną szansę na wyleczenie - najlepszy prezent, jaki może zafundować sobie i swoim bliskim. Rak we wczesnym stadium nie daje zwykle żadnych objawów - to, że chory wykonuje sobie kolonoskopię bez powodu lub z powodu niegroźnych, choć uciążliwych dolegliwości (wzdęcia, burczenia), czyli najczęściej objawów zespołu jelita drażliwego - może ocalić mu życie, a na to, że leczenie zmian wczesnych jest bardzo skuteczne, mam w swojej praktyce bardzo dużo dowodów. Po 10-15 latach przychodzą do kontroli pacjenci w doskonałej formie i cieszymy się razem, że są zdrowi.

Kolonoskopia to badanie inwazyjne, w świadomości wielu ludzi - straszne. To pewien mit, widoczny często na forach internetowych opisujących to badanie. W moim doświadczeniu, a wykonuję to badanie od 1990 roku, kiedy to dzięki ofiarności naszych rodaków z Ameryki - wielka w tym zasługa pana Andrzeja Bobaka - zakupiono pierwszy na Podhalu kolonoskop do szpitala w Zakopanem, badanie nie należy do badań przyjemnych. Sądzę jednak, że nikt, przychodząc na badanie,

nie oczekuje przyjemności. Przy dobrym przygotowaniu i umiejętnym wykonaniu badanie nie musi być przykre. Oczywiście są choroby jelit dające zwiżenia światła jelita, np. zapalenie jelita, stany po radioterapii miednicy lub po operacjach brzucha i będące konsekwencją tych zabiegów zrosty, które pogarszają komfort badania. Także choroby z bardzo często rozpoznawanym w praktyce ambulatoryjnej zespołem jelita drażliwego (zwykle osoby młode, szczupłe, nadwrażliwe, z dużym poziomem lęku, częściej kobiety) źle znoszą to badanie. Ciekawostką jest to, że chorzy mający kolonoskopię w znieczuleniu ogólnym nigdy nie mają po badaniu rozpoznania zespołu jelita drażliwego, choć to zdecydowanie najczęstsza przyczyna dolegliwości bólowych brzucha. Według różnych szacunków 11-30% chorych skarżących się na ból brzucha cierpi na tę chorobę. W moim przekonaniu badanie w znieczuleniu ogólnym powinno być zarezerwowane dla tych szczególnych grup chorych. Pozostali chorzy, bez ryzyka związanego ze znieczuleniem ogólnym, mogą mieć wykonane to badanie w wystarczającym komforcie. Jeśli ktoś mówi, że się boi kolonoskopii, a ma ponad 50 lat lub ma wskazania do badania, to często zadaję mu pytanie, czy nie boi się nie robić tego badania. Bo na szali leży przecież jego życie...

Jeżeli powyższe fakty uświa-

domiły Państwu choć trochę znaczenie badań przesiewowych jelita grubego i dzielą Państwo opinie tych, którzy już są po tym badaniu, że warto się badać, chciałbym Państwa poinformować, że w Pracowni Endoskopii Gastromed w Zakopanem na ul. ks. Stolarczyka 12 od czerwca 2019 realizuję jako podwykonawca Skopii s.c. z Krakowa w ramach programu badań przesiewowych dolnego odcinka przewodu pokarmowego bezpłatne badania kolonoskopii dla pacjentów zamieszkałych w powiecie tatrzańskim i nowotarskim, spełniających następujące kryteria: wiek 50-65 lat, wiek 40-49 lat - mający krewnego pierwszego stopnia, u którego rozpoznano raka jelita grubego, wiek 25-39 lat - z rodzin z HNPCC (rodzinny rak jelita grubego niezwiązany w polipowatością).

Osobom z grup obarczonych dużym ryzykiem kolonoskopii w niewystarczającym komforcie od 1.05.2020 zapewniam możliwość badania w znieczuleniu ogólnym.

Wszystkich zainteresowanych kolonoskopią w ramach programu badań przesiewowych serdecznie zapraszam.

Dr Henryk Chodurski
Gastromed Interna
i Endoskopia, Zakopane,
ul. ks. Józefa Stolarczyka 12,
tel. 18 20 64 664,
kom. 606 46 39 40,
18 350 09 20,
www.gastromedzakopane.pl

Szpitalne (nie)porozumienie

Oburzone pielęgniarki z Zakopanego szykują się do strajku. Wbrew informacjom dyrekcji, spór zbiorowy trwa.

Wbrew piątkowym informacjom, napływającym ze Szpitala Powiatowego w Zakopanem, spór zbiorowy z personelem wcale nie został zakończony.

- To oburzające, przecież my podpisałyśmy umowę dotyczącą należnych nam wypłat z 2015 roku, o czym dyrekcja szpitala

la nie była łaskawa poinformować. Umowę upubliczniono bez naszej zgody i do tego z przekłamaniami - denerwuje się Dorota Trojańska, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Szpitala Powiatowego w Zakopanem.

Przypomnijmy, że w piątek szpital poinformował na swej stronie i w komunikacie rozesłanym do mediów, że podpisał porozumienie z Międzyzakładową Organizacją Związkową Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, które „pozwoło na oficjalne zakończenie sporu zbiorowego”.

Spór rozpoczęto we wrześniu ubiegłego roku. Jak poinformował szpital - dotyczył on rozliczenia środków otrzymanych z Narodowego Funduszu Zdrowia na podwyżki wynagrodzeń pielęgniarek i położnych w 2020 i 2021 roku.

Obie strony ustaliły, że pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia na podwyżki dla pielęgniarek i położnych w roku 2020 zostaną przekazane pracownikom w formie jednorazowego dodatku w wysokości 2688 zł brutto na osobę.

Natomiast podwyżki za okres tego roku wyniosą 270 zł

dopłat do wynagrodzenia zasadniczego miesięcznie. Jak informuje szpital, zwiększenie kwoty wynagrodzenia zasadniczego o tę kwotę spowoduje wzrost całkowitego wynagrodzenia o ponad 400 zł dla każdej osoby.

Te informacje tylko dołączyły oliwy do ognia. Bo oburzone pielęgniarki szykują się do czerwcowego strajku. W oficjalnym komunikacie, jaki otrzymała nasza redakcja, Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych wyraża swoje niezadowolenie szpitalnym komunikatem. Związek podkreśla, że przekaz o zakończeniu sporu jest nieprawdziwy,

a opinia publiczna została wprowadzona w błąd. Nadal bowiem trwają mediacje.

„Podpisanie porozumienia dotyczyło tylko i wyłącznie środków znaczonych, które przekazywał dodatkowo NFZ na wzrost wynagrodzeń pielęgniarek i położnych, które to środki nasze grupy zawodowe wywalczyły w 2015 r., wychodząc protestować na ulicę. Wobec powyższego podwyżki uzyskano dzięki skutecznym działaniom związku zawodowego, a nie dobrej woli pracodawcy” - czytamy w komunikacie. Związek zaznacza, że personel w dalszym cią-

gu oczekuje wzrostu wynagrodzeń dla pielęgniarek i położnych ze środków własnych szpitala. Dopiero ten krok pozwoli na zamknięcie sporu zbiorowego. Pielęgniarki i położne przypominają też, że wszystkie wymieniane w komunikacie szpitala kwoty są kwotami brutto. I zapowiadają, że w poniedziałek 7 czerwca w całym kraju odbędzie się strajk ostrzegawczy pielęgniarek i położnych. - Kolejny raz będziemy walczyć o poprawę warunków pracy i płacy dla naszych grup zawodowych - podsumowuje Dorota Trojańska.

rav

Opieka dla chorych

Powstanie Dom Pomocy Diennej dla osób chorych.

Będzie to nowy trzykondygnacyjny budynek, chociaż kilka lat temu na taką placówkę miał być zaadaptowany budynek przy ul. Kościelnej, w którym kiedyś mieścił się sklep meblowy. Po oględzinach okazało się, że lepiej go zbu-

ryć i wybudować nowy obiekt, który będzie spełniał wszystkie wymogi dla tego typu placówek. Jest już wykonana dokumentacja, łącznie z projektem.

W Domu Pomocy Diennej dla osób chorych znajdą się m.in. gabinety lekarskie, zabiegowe, rehabilitacyjny, psychologiczny. Będzie też biblioteka. Przy budynku znajdą się miej-

sca parkingowe.

Koszt budowy obiektu został oszacowany na 6,2 mln zł, w tym prawie 400 tys. zł pochłonie wyburzenie starego budynku. Na razie nie ma szans na dofinansowanie inwestycji, ponieważ będzie to dom dzienny, nieświadczący całodobowej opieki nad chorymi, a musiałyby być co najmniej 2 miejsca na pobyt sta-

ły. Zakopiańscy radni przekonują, że należy jak najszybciej dać burmistrzowi „zielone światło” na realizację tego przedsięwzięcia, bo z czasem może zmienić się przepisy i miasto będzie mogło otrzymać dotację.

Już niebawem będzie ogłoszony przetarg na wykonanie tej inwestycji. Zakończenie przedsięwzięcia planowane jest za 2 lata.

jof

Izba wytrzeźwień pilnie potrzebna

Pijani, których zgarniają policjanci, trafiają do celi na komendzie.

Najbliższe izby wytrzeźwień znajdują się w Krakowie i Nowym Sączu. Pod Tatrami osoby nietrzeźwe trafiają na policyjny „dołek” aż do wytrzeźwienia. Włodzimierz Stomczyński, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zakopanem, wyjaśnia, że od października do kwietnia „na przechowanie” też są przyjmowane osoby pod wpływem alkoholu, które przywozi na przykład policja. - W minionym okresie zimowym przyjęliśmy 120 nietrzeźwych - twierdzi dyrektor.

Na posiedzeniu komisji rodziny i spraw społecznych rozwinęła się dyskusja na temat braku izby wytrzeźwień na Podhalu, chociaż jest duże zapotrzebowanie. Jest sporo osób - nie tylko miejscowych, ale też turystów - które rozrabiają pod wpływem alkoholu. I byłaby potrzeba umieszczenia ich właśnie

w izbie wytrzeźwień. Ofiary alkoholu za pobyt w takim miejscu muszą jednak słono zapłacić.

Radni wystosowali prośbę do burmistrza Zakopanego, by ten na konwencji wójtów, burmistrzów i starostów z Podhala zaproponował, żeby jednak stworzyć izbę wytrzeźwień, wspólną dla powiatów tatrzańskiego i nowotarskiego.

- Rzeczywiście brakuje takiego miejsca jak izba wytrzeźwień, bo Zakopane jest specyficzne. Policjanci bardzo często spotykają osoby nietrzeźwe. Wzywani są też do pijanych, którzy się awanturują - tłumaczy Agnieszka Szopińska, zastępca rzecznika prasowego zakopiańskiej policji. Potwierdza, że zimą, jeśli ktoś nie jest zbyt mocno pijany, to policjanci odwożą go do noclegowni. - Jeśli jest taka możliwość, to wtedy tam zostaje. W innych przypadkach zabieramy taką osobę na komendę i zostaje u nas w celi, aż wytrzeźwieje - zaznacza.

jof

Morderczy wyczyn rowerowy

Łukasz Tazuszel w ciągu 30 godzin pokonał 700 km na rowerze, a wszystko po to, by Ania z Elbląga mogła dostać lekarstwo ratujące życie.

21 maja, o szóstej rano, zgłoszono go w Elblągu przyjaciele i rowerzyści. Później już musiał mierzyć się z wysiłkiem, kiepską pogodą i zmęczeniem sam. Ucieszył się, kiedy już pod Łodzią zaczął zapadać zmierzch. - Lubie jeździć wieczorem lub w nocy. Wtedy najczęściej trenowałem - powiedział na mecie w Zakopanem. Łukasz jest stolarzem, swój ulubiony sport może uprawiać dopiero po całodziennych pracy.

Brakowało mi wiatru w plecy

Pogoda niezbyt sprzyjała rowerzyście - wiatr wiał z każdej strony, tylko nie w plecy. Często popadywał deszcz. - Najgorszy kryzys przyszedł nad ranem 22 maja. Strasznie chciało mi się spać. Czuję, że opadam z sił. Ale około godziny 9, kiedy



Fot.: Maciej Jonek

Łukasz Tazuszel dotarł do Zakopanego zmęczony, ale bardzo szczęśliwy.

wjechałem już w górskie tereny, poczułem adrenalinę i siły wróciły. Wiedziałem, że jestem już niedaleko - opowiadał o najgorszych chwilach. Do tego rekordowego wyczynu przygotowywał się przez 6 miesięcy. W sumie przejechał dziewięć tysięcy sześćset kilometrów, ale kiedy pod napisem Zakopane zsiadł wreszcie z roweru, wyznał, że do Elbląga wróci samochodem,

a na rower nie wsiądzie przez tydzień.

Ten rekord to konkretne pieniądze

Mieszkańcy Elbląga zbierają pieniądze dla pani Ani, która jest chora na białaczkę. Koszt leczenia to 300 tysięcy zł. Wielu z nich podarowało różne przedmioty na licytację. - Ja bym i tak podjął się tego wyzwania, ale po-

myślałem, że jeśli mogę komuś pomóc, to tym lepiej - powiedział pan Łukasz i swój projekt pokonania trasy Elbląg - Zakopane wystawił na licytację. Licytowały go dwie elbląskie firmy. Kiedy kwota poszybowała w górę, ich właściciele dogadali się i postanowili przekazać wszystkie zadeklarowane pieniądze na leczenie pani Ani.

Beata Denis-Jastrzębska

Plotka

Stary, jak się dowiedział, że za śmierci w Zakopanem będziemy płacić w zależności od zużytej wody, to się uradował. Po prawdzie to on wody mało co używa. Inne płyny owszem. Ale wody - z rzadka. Raz w tygodniu. Do kąpieli. A i to, jak deszczu nie ma. Tak że ręce już zaciera na obniżkę. Ale czy faktycznie ten pomysł przejdzie? Sąsiadka kręci głową, że nie. Bo by Aquapark zbankrutował. A to przecie miejska spółka.

Bojczorka

NEKROLOG

Z głębokim smutkiem zawiadamy, że dnia 19 maja 2021 roku, przyszywy lat 93, zmarła w Państwie.

ŁUCJA KOSOWICZ

Urodzona 28.03.1928 r. w Łowoszu

KOCHANA MAMA, BABCIA I PRABABCIA

MISZA ŚW. ŻALOBNA przy Zmarłej odpowieszona zostanie we wtorek, dnia 25 maja 2021 roku o godzinie 9:40 w kaplicy na cmentarzu Ratuszowym przy ul. Powstańców po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzebowa w Żalu

RODZINA

KONDOLENCJE

Pani

Małgorzacie Karpel

opiekunce zakopiańskiej Harendy, osobie, która wokół spraw kasprowiczowskich, jednoczy ludzi z różnych stron, przekazujemy nasze współczucie z powodu śmierci

MAMY

Przyjaciele ze Stowarzyszenia Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza

Pani **BOŻENIE SKUPIEŃ**

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

śp. **ZDZISŁAWY LISIECKIEJ**

składają

dyrektor i pracownicy Fundacji Domu Literatury i Domów Pracy Twórczej oraz koleżanki i koledzy z Domu Pracy Twórczej „Asteria” w Zakopanem

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiański

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Nowy Targ

Złapać Pana Boga za nogi

- Ta praca zmusza mnie też do tego, żeby codziennie się ubrać, wymalować, walczyć z bólem, czuję się potrzebna - opowiada Krysia, jedna z pięciu osób pracujących w przedsiębiorstwie powstałym z myślą o osobach niepełnosprawnych i wykluczonych.

Odbiera telefony w biurze Fundacji Worwy, rozmawia z podopiecznymi, którzy się tu pojawiają, biega na pocztę. Nikt nawet nie domyśla się, że codziennie stacza niełatwą walkę z chorobą - stwardnieniem rozsianym (SM). - Zanim zachorowałam, pracowałam fizycznie od 15. roku życia - opowiada. - Nawet nie śmiałam marzyć, że mogę pracować w biurze - podkreśla. Jej chorobę zdiagnozowano 3 lata temu. Została podopieczną Fundacji. - Na razie chodzę, ale ból daje się już mocno we znaki. Bardzo pomaga mi wiara, wierzę, że to Matka Boska zysła do mnie takich ludzi, jak ci z Fundacji - podkreśla. Kiedy Magdalena Rękas powiedziała jej o projekcie i zaproponowała pracę w biurze Fundacji, była mocno zaskoczona. I pełna obaw, że sobie nie poradzi. Pracuje od lutego. - Cały czas się uczę, to bardzo mnie mobilizuje - twierdzi.

Stwardnienie rozsiane to choroba przewlekła i postępująca. Jej istotą jest wieloogniskowe uszkodzenie mózgu i rdzenia kręgowego. - W początkowej fazie nie widać nic po chorym. Ci, którzy nie wiedzą nic na temat SM, myślą, że ktoś udaje. Ja sama usłyszałam od mamy koleżanki pod kościołem, że dobrze wyglądam, a ludzie mówią, że ciężko choruję - opowiada Krysia.

Już dziś szybko się męczy, każda wykonywana przez nią czynność wymaga wiele wysiłku. Ma coraz większy problem z utrzymaniem równowagi i bólem, który we znaki daje się codziennie. - Do tego drętwienie rąk i nóg, takie dziwne uczucie, jakby coś pod skórą chodziło - mówi. - Mówią, żeby ćwiczyć, tylko że sił brak. Rehabilitacja potrzebna jest non stop - dodaje. Ma obniżoną odporność. Mówi, że siedzi jak na bombie. - Ale nie należę do tych, którzy się łatwo poddają. - Ta praca to dla mnie ogromny wysiłek, ale i motywacja, żeby walczyć z chorobą. Żeby wyjść z domu, ubrać się, umalować. Mam do kogo wyjść i mogę jeszcze innym pomóc - nie kryje satysfakcji.

Monika także pracuje w biurze. Kiedyś była dyrektorem hotelu w Zakopanem, choroba wszystko zmieniła. Trafiła na bezrobocie. Nie ma orzeczenia o niepełnosprawności, ale jak zapewnia - jest przewlekłe chora. Najpierw trafiła do Fundacji Worwy na staż. Teraz dostała propozycję pracy na pół etatu, jest opiekunem klientów w wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego. - Praca w Fundacji daje mi siłę. Fajnie jest pomagać innym, daje mi to energię, w dodatku jest tu świetna atmosfera - podkreśla.

W przedsiębiorstwie znalazła także pracę Marysia, która

ra walczy z zanikiem mięśni, a także Teresa, borykająca się ze schorzeniami neurologicznymi.

Jedyny w tym towarzystwie mężczyzna, choć nie ma obydwu nóg, świetnie sprawdza się w roli konserwatora urządzeń medycznych i rehabilitacyjnych wypożyczanych przez Fundację. - Szykowaliśmy dla Janka miejsce w punkcie na Osiedlu Skarpa, tuż przy ścieżce rowerowej. Miał tam wypożyczać rowery, także dla osób niepełnosprawnych - opowiada Magdalena Rękas, członek Zarządu Fundacji im. A. Worwy, prezes przedsiębiorstwa społecznego „Actirem”. - Kupiliśmy już lokal, niestety stoi na terenie spółdzielni mieszkaniowej, a ta odmówiła podpisania z nami dzierżawy - tłumaczy. - Szukamy więc innego miejsca - dodaje. - Janek to złota rączka, już nie wyobrażam sobie, żeby z nami nie pracował - podkreśla.

Jan Skóbel mówi, że dzięki tej pracy czuje, jakby Pana Boga chwycił za nogi. - Zawsze byłem wśród ludzi, przepracowałem w stolarni 20 lat. Ta choroba przekreśliła wszystko, zamknęła mnie w domu - mówi. - Korzystam z pomocy psychologa, ale żaden psycholog nie pomoże tak jak to, że człowiek czuje się potrzebny, może pracować - podkreśla. - Uczę się jeszcze, bo wszystko jest nowe. Nie zdawałem sobie sprawy, ile można robić mimo niepełnosprawności.



- Nie śmiałam nawet marzyć, że kiedyś będę pracować w biurze - mówi Krysia, która mimo choroby świetnie sobie radzi, a pomaganie innym dodaje jej sił.

Szukam sposobu, jak się, jak się ustawić, żeby mi było wygodnie. Daję radę - mówi. - A jak będę miał nowe protezy, będę mógł jeszcze więcej - podkreśla. Przyjaciele zbierają na nie na zrzutce.pl

- Pracując w Fundacji widzę, ile nieszczęść ludzi spotyka. Leżą, są obłożnie chorzy, nawet wyjście do toalety to dla nich wyczyn. Mój brak nóg to przy tym to przyszc. Nie warto się rozczulać nad sobą - mówi. - To przedsiębiorstwo to świetny pomysł, pewnie jest dużo więcej takich osób niepełnosprawnych, które chciały mieć taką pracę - mówi. - Szkoda, że nie ma warsztatu z prawdziwego

zdarzenia, w którym mógłbym ja, ale i inni pracować, może władze miasta albo inne instytucje powinny o tym pomyśleć, wesprzeć inicjatywę Fundacji - sugeruje.

Przedsiębiorstwo ma na celu wsparcie osób niepełnosprawnych i wykluczonych społecznie lub zawodowo. Uruchomienie go w lutym tego roku było możliwe dzięki funduszom unijnym (z projektu MO-WES - Subregion Podhalański). - Mamy zapewniony byt na półtora roku, wierzę jednak, że utrzymamy go dłużej - liczy Magdalena Rękas.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Czarny Dunajec

Ozdrowieńcy dopisali

Aż 15 litrów od 37 dawców zasililo bank krwi po niedzielnej akcji w parafii w Czarnym Dunajcu.

Bardzo dziękujemy za gościnność księdzu proboszczowi. Jesteśmy tu dwa razy w roku w wyjątkowym czasie. Już za kilka dni będziemy obchodzić Dzień Matki, to właśnie z myślą o naszych najdroższych mamach jest przeprowadzana

akcja oddawania krwi - mówi dr Maria Lambrecht, lekarz i kierownik zakopiańskiego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie.

Dr Lambrecht podkreśla, że pomimo spadającej liczby osób zakażonych na Covid-19 wciąż jest potrzebna krew z osocza osób, które wyzdrowiały. - Szczególnie im jestem wdzięczna, że zechcieli do



Niedzielną akcją oddawania krwi w Czarnym Dunajcu zakończyła się sukcesem.

nas przyjść i oddać życiodajny płyn - podkreśla lekarka.

Akacja oddawania krwi odbywała się w salce parafialnej.

Kolejną akcją zaplanowano na 13 czerwca w parafii Nowe Bystre. Wcześniej, bo w niedzielę 6 czerwca, życiodajny płyn będzie można oddać na terenie Zakładu Produkcji Torfu pomiędzy Czarnym Dunajcem a Podczerwonym podczas festiwalu survivalowego.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne

Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Na siebie nie poskarży

Grzywna 200 zł i 614 zł zwrotu kosztów - to kolejna kara, jaką dostał Grzegorz Watycha, burmistrz Nowego Targu. W tle wieloletni spór o przebudowę skrzyżowania na Grelu.

Burmistrz nie przesłał do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargi, jaką złożyli na niego Estera i Paweł Lejowie. Chodziło o niedostępność im informacji publicznej. W tym przypadku Lejowie domagali się przekazania protokołu i nagrania ze spotkania, które odbyli z burmistrzem w jego gabinecie 29 listopada 2019 r.

"Jest to kolejna sytuacja, że skarżący muszą dopominać się

o udzielenie informacji publicznej od burmistrza miasta Nowego Targu, następnie pisać skargę, a teraz okazuje się, że organ tych skarg w ogóle nie przekazuje. Postępowanie organu jest zdecydowanie naganne i na dzień złożenia niniejszego wniosku przekroczenie terminu do jej przekazania jest już prawie półrocze, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w wysokości grzywny, która winna być wysoka i dolegliwa dla organu" - czytamy w uzasadnieniu wyroku WSA.

Urząd tłumaczy się tymczasem posiadanymi wątpliwościami, czy aby na pewno każde pytanie zawarte we wnioskach strony skarżącej jest szczególnie istotne dla interesu publicznego. Czy większość z nich nie służy wyłącznie pozyskaniu informacji przez skarżących do wykorzystania w celach prywatnych.

To nie pierwsza grzywna,

którą ukarany został Grzegorz Watycha. W marcu sąd nałożył na niego karę 500 zł również za nieprzekazanie skargi sądowi. Kolejne 600 zł miał wypłacić jako zwrot kosztów postępowania.

Przypomnijmy, że podłożem sprawy jest ciągnąca się latami sprawa przebudowy skrzyżowania ul. Grel i św. Anny. Pomysł na przebudowę przepadł przed laty, jeszcze za kadencji poprzedniego burmistrza. Wówczas gotowy był projekt, a nawet zgoda na realizację inwestycji drogowej. Jednak została ona wstrzymana po tym, jak wojewoda uznał skargę rodziny Lejów. Ci tłumaczyli, że poszerzenie drogi zlikwiduje im miejsca parkingowe przed sklepem, który prowadzą na parterze domu. ZRID został uchylony, gdyż droga po tak przeprowadzonej przebudowie byłaby zbyt wąska i nie spełniałaby parametrów.

fig

Nocne szaleństwa drifterów

Pisk opon, palenie gumy czy ryk silników - to niemal standard weekendowych nocy. Mieszkańcy okolicznych ulic mają dość.

Sprawa trafiła pod obrady komisji mieszkaniowej. Radni przyznali mieszkańcom rację, obiecując pomoc. Przedstawiciel policji zapowiedział dodatkowe patrole w nieoznakowanych radiowozach, choć nie ma co liczyć na ich zmasowanie. Gdy wciąż nie wiadomo, jak rozwiązać problem - jeden z mieszkańców zaproponował rozwiązanie proste. Pisaliśmy o tym na naszych łamach, jednak wciąż nie widać, by ktoś się tym zainteresował.

- Wystarczyłoby zamontować dwa rzędy niewielkich progów wzdłuż miejsc postojowych na parking, tak by samochody dojeżdżały do nich kołami. Jeśli takie przeszkody przetrną parking na całej długości, to

nie będzie się dało driftować, a tym samym „atrakcyjność” placu dla szaleńców spadnie do zera - przekonuje.

Mieszkańcy wystosowali do burmistrza list z prośbą o podjęcie zdecydowanych działań.

„Od wielu miesięcy młodzież nowotarska zbiera się popołudniami oraz w godzinach wieczorowo-nocnych pod halą lodowiska, na miejskim parkingu. Przyjeżdżają samochodami i motocyklami (w wielu przypadkach bez tłumików), piją alkohol, organizują „nielegalne wyścigi”, „drift” czy „palenie gumy” na płycie parkingu i zakłócają ciszę nocną” - piszą mieszkańcy.

Jak zaznaczają - kierowcy rozpędzają się już od Rynku w kierunku lodowiska, biorąc z piskiem opon ostre zakręty, na koniec mocno hamując. Potem wyjeżdżają z ogromnym impetem i jadą dalej ulicą Parkową, by driftem wejść w ulicę Krótką, niejednokrotnie wypadając

na chodnik.

- Niektóre samochody pokonują tę trasę z piskiem opon i bez tłumików kilkanaście razy na godzinę. Obszar ten powinien być szczególnie chroniony, jest to bowiem teren spacerów całych rodzin. W pobliżu znajdują się 3 szkoły, kościół, urząd miasta i urząd skarbowy - wyliczają mieszkańcy.

I proponują, by położyć próg zwalniający od skrzyżowania z ul. Sokoła, dwa kilometry przy lodowisku oraz na Parkowej. Chcieliby też ograniczenia prędkości na Parkowej do 20 km/h, założenia monitoringu na parking i szlabanu, który zamykałby parking po godz. 21, z wyjątkiem dni, kiedy odbywają się mecze hokejowe. A wreszcie zwiększenia częstotliwości kontroli policji w nieoznakowanych radiowozach.

fig

Pełny tekst listu zamieszczamy na naszej stronie internetowej: <https://24tp.pl/n/8163>

Czekając na Single Track

Działamy - zapewniają nowotarskie władze. Nowe trasy rowerowe będą, jak pieniądze przybędą.

Problem obiecanych przed laty, a wciąż niewytyczonych w gorczańskich lasach ścieżek przypomina radny Marek Mozdyniewicz. Były pomysły, dyskusje, ale efektów wciąż nie widać.

Jak przekonuje w odpowiedzi na interpelację radnego burmistrz Grzegorz Watycha - miasto już od dłuższego czasu podejmuje działania ma-

jące na celu budowę tras rowerowych. - W najbliższym czasie zostanie zorganizowane spotkanie z firmą, która profesjonalnie zajmuje się przygotowaniem przebiegu tras wraz z przejęciem obowiązków związanych z uzyskaniem wszelkich zgód i niezbędnych porozumień. Pracownicy urzędu na bieżąco śledzą pojawiające się możliwości pozyskania środków zewnętrznych, umożliwiających finansowanie tego typu inwestycji - przekonuje burmistrz. I dodaje, że nadzieję przynosi pojawiająca się możliwość pozyska-

nia pieniędzy w ramach nowej perspektywy finansowej UE. Mają tam być zapewnione także środki na budowę ścieżek rowerowych. W przeciwnym razie trzeba będzie wygospodarować na ten cel pieniądze w budżecie miasta.

Single track to wąska droga, właściwie ścieżka do kolarstwa górskiego, mająca szerokość odpowiadającą szerokości roweru. Jazda na single trackach zwykle jest technicznie trudna. Pętle są wytyczane tak, by możliwy był przejazd w jednym kierunku.

fig

Zmiany na Polanie

Deweloperzy mają zapewnić 1,5 miejsca parkingowego na mieszkanie. A w bloku upchną klinikę okulistyczną.

To efekt zmian w planie zagospodarowania przestronnego przegłosowanego podczas poniedziałkowej sesji. O ile nie było wątpliwości co do słuszności rozbudowy parkingów na już zatłoczonym osiedlu, to wiele kontrowersji wzbudza rozszerzenie możliwości lokalizacji usług. Dotąd bowiem możliwe to było jedynie na parterze bloków, jednak deweloper bloku nr 6 postanowił środkową część budynku wynająć klinice okulistycznej.

Jak przekonuje Justyna Osiańczak, autorka zmian planu - zaproponowana została zmiana dopuszczająca lokalizację usług na wysokości do 10 m. Jednak wpłynął wniosek wspólnoty mieszkaniowej, która akceptuje lokalizację kliniki na wszystkich kondygnacjach budynku. Całą procedurę włącznie z wyłożeniem planu trzeba było powtórzyć. Tym razem nikt nie zgłosił uwag i ostatecznie zmiany zostały uwzględnione. Klinika może powstać na 4 kondygnacjach bloku.

Pod petycją o umożliwienie działalności kliniki podpisało się 265 osób. Na pytanie radnej Ewy

REKLAMA



W części bloku nr 6 ma powstać klinika okulistyczna.

Pawlikowskiej ile z nich pochodziło z Nowego Targu, Wojciech Watycha, naczelnik wydziału rozwoju i inwestycji, stwierdził, że większość, choć nikt tego nie analizował.

- Tam już jest ciasno, jeśli chodzi o miejsca parkingowe. Jeśli inwestorowi uda się uzyskać zgodę na uruchomienie kliniki, to pacjenci będą podjeżdżać pod budynek, to utrudni też drogę pożarową. Mam duże wątpliwości, jeśli chodzi o dopuszczenie usług aż na 4 piętrach - uważa Ewa Pawlikowska.

Jak przekonuje naczelnik - zmiana nie dopuszcza wprowadzenia usług w całym budynku, a tylko jego środkowej części. Konieczne będzie wydzielenie osobnych miejsc parkingowych dla pacjentów - w przypadku przychodni 3 na każde 1000 m kw. powierzchni. I muszą one być wy-

znaczone na terenie działki budowlanej, na której stoi blok. Dopiero wtedy starosta wyda zgodę na zmianę sposobu użytkowania.

Jak przekonuje Paweł Maczek, naczelnik wydziału gospodarki nieruchomościami i spraw lokalowych - prowadzone są rozmowy z inwestorem na temat utworzenia nowych miejsc postojowych. Miałyby one powstać na działce należącej do miasta i częściowo do dewelopera. Jednak konieczne jest zwolnienie tej ostatniej z bankowej hipoteki.

- Musimy zachować czujność - najpierw zwolnienie hipoteki. Mamy wstępny projekt podziału do zamiany, ale czekamy na decyzję banku - wyjaśnia Maczek.

Radni ostatecznie przegłosowali zmianę planu 17 głosami za, przy 4 wstrzymujących się.

Tekst i fot.:

Józef Figura



Osiedle Vidok
Twoje miejsce na ziemi

8 BUDYNKÓW
PO 2 APARTAMENTY W BUDYNKU ŁĄCZNIE

16 APARTAMENTÓW
POWIERZCHNIA OD 70 DO 110 M²

Osiedle zamknięte

APARTEMANTY:

Na parterze z ogrodem i tarasem

Na piętrze z dużym tarasem oraz balkonem

- Bezczynszowe 3- i 4-pokojowe
- Do każdego apartamentu miejsce postojowe w cenie
- Ogrzewanie gazowe
- Woda z własnej studni

Atrakcyjna cena

Nowy Targ
ul. Partyzantów
biuro@osiedlevidok.pl, +48 734 830 967
www.osiedlevidok.pl





Alternatywa za 150 milionów

... tyle wstępnie ma kosztować droga wyjazdowa ze Szczawnicy w kierunku Jazowskiej.

Ponownie władze województwa małopolskiego spotkały się ze starostami powiatu nowotarskiego i nowosądeckiego, wójtami gminy Łącko i burmistrzem Szczawnicy, by porozmawiać o tej inwestycji. Studium ma być gotowe do końca 2022 r., a przygotowanie związane z nią dokumentu ma kosztować 800 tys. zł.

Kilka tygodni temu marszałek Witold Kozłowski wyszedł z propozycją pomysłu, który pomoże odkorkować Szczawnicę. Od kilku lat w sezonie turystycznym jedyna dojazdowa droga do pienińskiego uzdrowiska bywa nieprzejezdna. Nowa 15-kilometrowa droga ma być antidotum na problemy komunikacyjne Pienin.

Po pierwszym spotkaniu w sprawie objazdu wóldarz Szczawnicy nie krył swo-

jego sceptycyzmu. Podkreślał, że planowana inwestycja wiąże się z przebudową mostu św. Jana, a także z likwidacją przewężenia w ciągu ulicy Szlachtowskiej. Grzegorz Niezgoda tłumaczył wówczas, że proponowane połączenie biegnie wzdłuż potoku Sopotnickiego, z którego zasila się ujęcia wody pitnej dla miasta, a stosowana obecnie technologia nie przewiduje uzdatniania wody zanieczyszczonej przez odpływy wód z dróg.

Wójt Łącka chwali marszałka za to, że chce usprawnić komunikacyjnie wskazany region, jednak przyznaje, że to niełatwe rozwiązanie. Droga gminna w Obidzy została odbudowana po powodzi w 2014 r. - Pod względem szerokości nie ma szafu - mówi Jan Dziedzina. Dodaje, że kierowcy korzystają z tego traktu m.in. dzięki mijankom. Jak zaznacza wójt, obecnie nie ma informacji, jakie parametry ma spełniać nowa droga i którędy przebiegać. - Chciałbym, żeby mieszkańcy Obidzy mieli możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie przed rozpoczęciem inwestycji. Nie wyobrażam sobie, by ich o to nie zapytać - mówi wóldarz Łącka i podkreśla, że dopiero po konsultacjach społecznych decyzję

w sprawie przystąpienia do inwestycji podejmie rada gminy.

Informacja o ubiegłotygodniowej wideokonferencji poruszyła internatów. Część komentujących negatywnie odniosła się do propozycji. Przekonują, że w ten sposób powstanie tranzytowa droga w Szczawnicy i zniszczone zostaną miejsca widokowe. Inni podkreślali, że to jedyne rozwiązanie, umożliwiające odkorkowanie miasta.

Przypomnijmy - o to, by alternatywne rozwiązanie pojawiło się w Pieninach, od kilku lat zabiega senator Jan Hamerski. Parlamentarzysta dwa lata temu w korespondencji do marszałka Witolda Kozłowskiego zasugerował, by w opracowywanej przez samorząd województwa małopolskiego koncepcji rozwiązań komunikacyjnych w regionie Pienin pojawiła się droga wyjazdowa ze Szczawnicy w kierunku gminy Łącko przez Sewerynowkę, Przysłop i Obidzę.

Droga Szczawnica - Obidza - Jazowsko miałaby kosztować około 150 milionów złotych. Koncepcja przebiegu drogi ma być gotowa do końca 2022 roku, a sama inwestycja miałaby powstać nie wcześniej niż w połowie 2024 roku.

Aneta Dsuik



Pod grubą warstwą farby w Dworku w Tylmanowej odkryto pierwotne malowidła.

Odkryto malowane motywy

Na ścianach Dworku Berskich w Tylmanowej, pod grubą warstwą farby, odsoniuto malowidła. Jest szansa na ich rekonstrukcję.

Pod koniec kwietnia odbyło się kolejne spotkanie władz gminy Ochotnica Dolna z kierownikiem delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Nowym Targu. Po wykonaniu i pogłębieniu badań okazało się, że pod grubą warstwą farby znajdują się malowidła, które warto odtworzyć po wcześniejszym wykonaniu

odpowiedniego projektu.

O remoncie Dworu Berskich w Tylmanowej mówi się od dawna, ale dopiero teraz prace nabrały tempa. Są środki, które w ramach unijnego projektu otrzymała gmina, jest też wizja, jak odnowić obiekt. Prowadzone w ostatnich miesiącach prace nie zatrzymały się tylko na wnętrzu budynku, dotyczyły także jego elewacji. Już wiadomo, jakie przed laty kolory zdobyły dworek, a także jak wyglądała stolarka okienna. Kolejna niespodzianka związana jest z ogrodem, o który przed laty dbała rodzina Berskich. Nie było łatwo ustalić, co się w nim znaj-

dowało, bo w żadnym z polskich dokumentów nie zachowała się konkretna informacja. Na ślad planu ogrodu natrafiono jednak, analizując poniemieckie zapiski z 1940 r. Wynika z niego, że ogród zaprojektowany i prowadzony był w stylu angielskim.

Przypomnijmy, w 2019 roku gmina Ochotnica Dolna otrzymała na odbudowę obiektu dofinansowanie, w sumie 7 mln zł. Polsko-słowacki projekt, obejmujący dwór w Tylmanowej oraz klasztor w Czerwonym Klasztorze, otrzymał łącznie ponad 10 mln zł. W odnowionym budynku powstanie Muzeum Dunajca.

Tekst i fot.: Aneta Dsuik

Zabawy nie będzie

Na placu zabaw w Krośnicy pojawiły się białe-czerwone taśmy.

Wten sposób oznakowano trzy urządzenia, z których ze względu na zły stan techniczny nie mogą korzystać dzieci. O problemie na profilu społecznościowym poinformowali strażacy z Krośnicy, zaznaczając, że oznaczone wyposażenie placu przy remizie będzie nieczynne do odwołania. „Urządzenia uległy uszkodzeniu ze względu na czas... Niestety OSP Krośnica nie jest w stanie ich wyremontować czy też wymienić ze względu na swój niski budżet. Liczy-

my na wsparcie ze strony Urzędu Gminy Krośnica nad Dunajcem” - napisali ochotnicy.

Jak się okazuje, wsparcia ze strony urzędu raczej nie będzie, bo - jak tłumaczy wójt Krośnica - teren, na którym znajduje się plac zabaw, został przez gminę użyczony OSP Krośnica i jest w jej dyspozycji. Druhowie w 2013 r. przejęli tymczasowo plac, by jako organizacja pozarządowa skorzystać ze środków na jego urządzenie. - W ten sposób automatycznie po przekazaniu ten teren i jego wyposażenie znalazło się pod opieką OSP Krośnica - tłumaczy wójt Krośnica. - To strażacy, którzy dysponują tym terenem, powinni znajdować się tam urządze-



Niektóre urządzenia z placu zabaw, znajdującego się obok remizy w Krośnicy, do odwołania wyłączone z użytku.

nia wyremontować. Dziwię się, że tak późno zgłoszono to, w jakim stanie są urządzenia znajdujące się na placu zabaw - dodaje.

Strażacy nie kryją, że tym razem liczyli na pomoc władz Krośnica, bo po tym, jak w ubiegłym roku bez finansowego wsparcia gminy wyremontowali plac zabaw, nie mają specjalnych środków na ten cel. Druhowie tłumaczą, że jed-

nostka wzięła kredyt, by pokryć wkład własny dofinansowania i koszty związane z obsługą kredytu na nową.

Czy znajdą się środki na wymianę uszkodzonych urządzeń przed wakacjami - czas pokaże.

Przypomnijmy, umowa użyczenia terenu przez gminę OSP Krośnica kończy się 31 września 2022 roku.

Tekst i fot.: Aneta Dsuik

Pieniny inaczej

Było muzycznie, historycznie i wirtualnie.

Projekt „Pieniny - nasze polsko-słowackie dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe” właśnie wystartował w Szczawnicy, choć nie było to wcale takie łatwe, bo sam termin inauguracji z powodu obostrzeń pandemicznych był kilkakrotnie przesuwany. Ostatecznie w zeszłym tygodniu w Muzeum Pienińskim odbyło się spotkanie, które otworzył burmistrz Szczawnicy, a wirtualnie uczestniczył w nim Józef Kuna - primator Spiskiej Beli.

Już wiadomo, że w ramach projektu odbędą się kil-

kudniowe warsztaty folklorystyczno-etnograficzne, w których uczestniczyć będą członkowie kapel góralskich, Związku Podhalań oraz teatru amatorskiego. Zainteresowani nie tylko zapoznają się z działaniem i konstrukcją instrumentów, ale także sami będą je budować i uczyć się na nich grać.

Inauguracja projektu była okazją do gratulacji, jakie Andrzejowi Dziedzini Wiwrowi za zdobycie Nagrody im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej” złożyli burmistrz Grzegorz Niezgoda i Kazimierz Zachwieja, przewodniczący rady miasta.

ad

Kwitek pod obserwacją

Płatny parking w Krośniku ma być od czerwca bardziej kontrolowany.

Strefa parkingowa w Krośniku działa od początku roku i przynosi dochody. Początkowo na placu za urzędem gminy, gdzie pojawił się parkomat, samochodów ubywało. - Teraz z rana do parko-

matu ustawia się kolejka - zapewnia wójt Jan Dyda. Od początku roku do końca kwietnia z opłat parkingowych do budżetu gminy wpłynęło około 6 tys. zł. Osiem osób wykupiło miesięczny abonament, a 14 - jednodniowy. Do tej pory nie odnotowano, by ktoś nie uregulował należności, ale nikt specjalnie tego nie kontrolował. To ma

się jednak zmienić. - Od czerwca będą częstsze kontrole, zostanie wyznaczony pracownik, który będzie upoważniony do sprawdzania, czy kierowcy wnoszą opłatę - zapowiada wóldarz Krośnica.

Przypomnijmy, pierwsze pół godziny parkowania kosztuje złotówkę. Za godzinę kierowcy zapłacą 2 złote. Zain-

teresowani dłuższym postojem mogą wykupić abonament jednodniowy (15 zł), tygodniowy (50 zł) lub miesięczny (100 zł). Stawki dla mieszkańców są nieco niższe. Korzystanie z parkingu jest płatne od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-18, w weekendy jest bezpłatne.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Mielnicki

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Skawa Kraksa na chyżniance

Groźny wypadek w Skawie, na krajowej siódemce zderzyły się trzy samochody.

Wypradek zdarzył się w ubiegłą środę, przed godz. 10, na chyżniance, przy wyjeździe ze Skawy w stronę Spytkowic. W kolizji brały udział trzy pojazdy.

Jak wstępnie ustaliła policja, do wypadku doszło, gdy kierująca peugeotem kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. Doszło do zderzenia z jadącymi prawidłowo dwoma innymi samochodami: toyotą i citroenem.

- Na szczęście nikt nie ucierpiał - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski



Który to już wypadek na chyżniance...

Czarne chmury nad „Manhattanem”

Handel zostanie wyprowadzony z miejskiego terenu przy ulicy Piłsudskiego.

Pretekstem do ujawnienia zamierzeń magistratu było pismo właściciela jednego z lokali działających na rabczańskim „Manhattanie”. Restaurator zaproponował miastu, że wykupi teren pod obiektem, w którym prowadzi działalność. Uzasadniał, że chce zainwestować w modernizację budynku. Chodzi o znaną rabczańską restaurację.

Burmistrz wciąż nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi, jednak w rozmowie z przedsiębiorcą nie krył, że miasto załatwi jego sprawę odmownie. - Nie bierzemy pod uwagę sprzedaży, tylko zagospodarowanie całego terenu. To oczywiście wymaga konsultacji z radą

miasta, ale mam nadzieję, że radni poprą moje zamierzenia - zaznacza Leszek Świder. Uściślił, że „zamierzenia” dotyczą całego terenu, na którym dziś mieści się Centrum Handlowe „Manhattan”. Centrum to zespół niewielkich pawilonów handlowych, zbudowanych na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku na miejskim gruncie przez rabczańskich kupców.

Miejskie plany zakładają całkowitą zmianę przeznaczenia tego miejsca. - W przyszłym roku ruszy przebudowa linii kolejowej. Prace zostaną rozpoczęte od Rabki - przypomina Leszek Świder. Według burmistrza zadaniem miasta jest stworzenie wygodnego, przestronnego parkingu dla pasażerów w systemie „park and ride”.

mk

Chabówka

Skarbonka z parowozem

PKP Cargo chce, by samorządy współfinansowały Skansen Taboru Kolejowego w Chabówce.

Władze spółki PKP Cargo, która jest właścicielem kolejowego muzeum, wystąpiła z oficjalnym pismem do rabczańskiego samorządu, a także powiatu nowotarskiego i województwa małopolskiego. Proponuje w nim, by samorządy współfinansowały utrzymanie placówki, która jest jedną z największych atrakcji turystycznych w okolicy. Szefostwo spółki zwraca uwagę na unikalne walory skansenu, który jest jedną z zaledwie trzech tego typu placówek w kraju i jedną

z najbardziej cenionych w Europie. Z dołączonych do korespondencji wycień wynika, że roczne koszty utrzymania skansenu oscylują w granicach 3 milionów złotych, co oznacza, że każdy z samorządów miałby wysupłać we własnym budżecie około miliona i przekazać go skansenowi.

- Ze skansenem kolejowym w Wolsztynie było podobnie - zauważa Leszek Świder, burmistrz Rabki. Wspomina, że wielkopolską placówkę od paru już lat tamtejsze samorządy finansują solidarnie z kolejami. Zaznacza jednak, że rabczański samorząd znalazł się w wyjątkowo trudnej sytuacji finansowej. Uzdrowiska najbardziej odczuły brak turystów związany z obo-

wiązującymi od ponad roku ostrzeżeniami pandemicznymi. - Mamy własne zadania, którym musimy jakoś podołać - zaznacza burmistrz. Deklaruje przy tym, że samorząd nie wyklucza pomocy finansowej skansenowi w przyszłości lub też wsparcia w innej formie. Gmina jest gotowa wziąć na siebie odbudowę zrujnowanej drogi dojazdowej do skansenu i remont rozlatującego się mostu. - Chcemy zaprojektować most i zrobić drogę. Możemy też pomóc w promocji. Jednak partycypowanie w kosztach bieżącego utrzymania to na dziś dla nas zbyt duże zobowiązanie - tłumaczy burmistrz.

Sprawą prośby spółki kolejowej zajmowali się radni z komisji budżetowej. - Jest obawa,

że jeśli odpuścimy tę sprawę, to niedługo pozbędziemy się wielkiej atrakcji, jednej z ostatnich - zauważa radny Jan Kwatyr. Burmistrz Leszek Świder przyznaje rację radnemu, jednak zwraca też uwagę, że żaden z innych proszonych przez PKP o wsparcie samorządów nie zadeklarował, że weźmie na siebie finansowanie. - Na razie mamy pandemiczny czas. Tego rodzaju nieprzewidziane wydatki po prostu nie wchodzą w grę. Ale w przyszłości niczego nie wykluczamy - podsumowuje.

Władze Rabki chcą temat współpracy omówić z szefem skansenu. W czerwcu ma się odbyć spotkanie z udziałem radnych i władz miasta.

mk

Zdrój jak eldorado

Coraz więcej ludzi chce zamieszkać w Rabce. Najlepiej w miejskim lokalu.

Lista oczekujących na przydział mieszkania socjalnego lub lokalu komunalnego w Rabce jest całkiem długa. Po weryfikacji przeprowadzonej przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ranking nadal zawiera 38 nazwisk. Co ciekawe, nie wszystkie należą do miejscowych.

Jak informuje kierownictwo ZGM, osiem wniosków złożyli ludzie niezwiązani z Rabką, pochodzący z dość odległych regionów. - Jest na liście mieszkaniec Szczawnicy, który stara

się o mieszkanie socjalne - potwierdza Tomasz Rajca, szef ZGM. Zaznacza, że dotąd samorząd miał związane ręce. Musiał traktować tego rodzaju wnioski na równi z podaniami własnych mieszkańców. Rozwiązaniem mają być zapisy nowej ustawy, która wprowadza trzy nowe kryteria, między innymi to dotyczące zamieszkiwania na terenie gminy.

Nowe przepisy samorząd musi usankcjonować uchwałą rady miasta. Na nowych zasadach będzie można jednak weryfikować jedynie te wnioski, które dopiero wpłyną. Te już złożone podlegają ocenie na starych warunkach.

mk

Papieski konkurs

Młodzi rabczanie przedstawili, jak sobie wyobrażają Papieża Polaka na ścieżkach Górców.

Konkurs plastyczny zorganizowali wspólnie Górczański Oddział Związku Podhalan w Rabce i tutejsza parafia św. Marii Magdaleny. Jury w składzie: ks. Paweł Duźniak, Ewa Piechota, Renata Paciga, Eugeniusz Tokarczyk i Wiktor Zachwieja - oceniało 18 prac. Wyniki zostały ogłoszone podczas wernisażu zorganizowanego w foyer Teatru „Rabcio”.

Zadaniem młodych artystów było przedstawienie - w dowolnej technice związków Jana Pawła II z Rabką i Górcami. Papież wielokrotnie gościł w Rabce, spacerował też po okolicznych górach.

Jak zapewniała w imieniu jurorów rabczańska malarzka Ewa Piechota, gremium oceniające nie miało łatwego za-

dania. Właściwie wszystkie prace zasługiwały na główną nagrodę.

Ostatecznie jednak wszystkie dzieła zostały ocenione w dwóch kategoriach wiekowych. Jurorzy oceniali walory artystyczne, zastosowaną technikę, ujęcie tematu, ale też wiek twórców.

W kategorii do 10 lat pierwsze miejsce przypadło Maksymilianowi Knowie (8 lat), przed Malwiną Wójciak (8 lat) i Mateuszem Słońskim (7 lat). Wyróżnieniem jurorzy uhonorowali najmłodszą uczestniczkę - 4-letnią Roksanę Knowę.

W kategorii 11-18 lat pierwsze miejsce wywalczyła Emilia Florek przed Kamilem Grucą i Julią Sikiewicz. Wyróżnieni zostali: Julia Jamer, Weronika Stefankowicz, Amelia Rapacz, Kamil Mszański, Kamil Mirga.

mk

Żmija zdrojowa

Coraz więcej gadów w Rabce - wpelzają do ogródków, pojawiają się nawet w centrum.

Od paru lat mamy problemy z żmijami - zauważa pani Ewa, mieszkanka rabczańskiego osiedla Gilówka. Posesja pani Ewy przylega do całego ciągu łąk, kończącego się kilkaset metrów dalej - pod lasem. Część tego arealu to nie-użytki. Właśnie je upodobały sobie groźne gady. Mimo że ogródek rabczanki jest ogrodzony siatką na dość wysokiej podmurówce, żmije co jakiś czas znajdują sposób, by pokonać betonową szykanę. - Wpelzają do ogrodu. Spotykałam je nieraz. Boję się o wnuki, ale też o zwierzęta domowe. Bo i dla psa ukąszenie może być

groźne - zaznacza mieszkanka Gilówki.

W zeszłym roku pani Ewa przekonała się na własnej skórze, jak bolesna może być konfrontacja z jadowitym węzłem. - Wyśłam w klapkach na podwórko. Było po deszczu, przed wieczorem. Nie poczułam samego ukąszenia - zaznacza. Prawda wyszła na jaw po paru godzinach. Noga zaczęła bardzo mocno puchnąć. Ból był nie do wytrzymania. Nazajutrz noga była tak nabrzmiąta, że skóra sama po prostu pękała. Ukąszone miejsce zsiniało. Skończyło się pobyt w szpitalu i długą rekonwalescencją.

Pani Ewa zdaje sobie sprawę, że żmije są chronione. Wie, że nie można ich zabijać. Ale zastanawia się co zrobić, żeby się uchronić przed ukąszeniem. Teraz testuje specjalne odstraszacze węży. Ale z lektury for internetowych

wynika, że ich skuteczność nie jest wielka. Także alarmowanie strażaków za każdym razem, gdy na podwórku pojawi się groźny gad, mija się z celem. Wóz strażacki musiałby pewnie na stałe stacjonować na podjeździe pani Ewy. Bo wąż najczęściej jak szybko się pojawia - tak szybko też znika...

Sprawę żmij wpelzających na podwórka pani Ewa konsultowała z mieszkańcami uzdrowiska na portalu społecznościowym. Z komentarzy pod wpisem wynika, że obecność gadów w ogródkach to zjawisko w Rabce niemal powszechne. Jak sobie ludzie radzą z jadowitym sąsiedztwem... Niektórzy tolerują, inni nawet lubią, jeszcze inni truchleją, ale nie brakuje też takich, którzy załatwiają „sprawę” przy pomocy... sztychówki.

mk

Cud przy alei 1000-lecia

Zmurszałe drewno, które od lat zalegało na poboczu, zniknęło.

Osprawie stosów gnijącego drewna Tygodnik Podhalanski pisał kilkakrotnie, ostatnio przed dwoma tygodniami.

Władze miasta od lat zapewniały, że wątpliwa wizytówka zostanie uprzątnięta. W końcu urząd miasta dotrzymał słowa. Po drewnie nie zostało ani śladu.

Miejska działka jest posprzątana do gołej ziemi. Nie pozostały nawet trociny. Czasami warto poczekać. Nawet i 10 lat.

mk

Czarny Dunajec

Dworzec czeka na remont

Kolejny zabytkowy dworzec kolejowy w gminie Czarny Dunajec będzie wyremontowany.

Zabytkowy dworzec kolejowy stoi przy głównej drodze, przy wjeździe do Czarnego Dunajca od strony Nowego Targu, przy ścieżce rowerowej Szlaku wokół Tatr. Budynek jest w fatalnym stanie. Odrapane ściany, powybijane okna robią ponure wrażenie. Pojawiła się szansa na generalny remont, o czym informowaliśmy kilka tygodni temu. Gmina Czarny Dunajec chce przeprowadzić rewitalizację zabytku, a wójt zachęcał mieszkańców, aby zgłaszali pomysły, co powinno powstać w budynku. Wcześniej udało się wyremontować stację kolejową w Podczernonem. Po remoncie obiekt został wynajęty prywatnemu przedsiębiorcy i działa w nim kawiarnia.

O planowanym remoncie dworca w Czarnym Dunajcu radni dyskutowali podczas niedawnej sesji. Radny Bartłomiej Bukowski zwrócił uwagę, że kilka miesięcy temu przyjęta została uchwała w sprawie wydzierżawienia stacji kolejowej. I do dziś umowa z dzier-

żawcą nie została podpisana. Pytał też, dlaczego to gmina ma finansować remont, a nie dzierżawca obiektu. - Dowiadujemy się, że 60 tys. zł będzie przeznaczony na projekt remontu dworca. Dlaczego wcześniej nie zostaliśmy o tym poinformowani? Czy coś się zmieniło w kwestii dzierżawy? - zastanawiał się.

Krzysztof Kowalczyk, kierownik referatu budownictwa w gminie Czarny Dunajec, wyjaśnił, że w momencie, gdy radni przyjmowali uchwałę intencyjną w sprawie dzierżawy, nie było szans na pozyskanie dotacji na remont dworca. - Obecnie pojawiła się taka możliwość i zadanie zostało przyjęte do dotacji, więc je realizujemy. Ponieważ dostaliśmy dotację z „tarczy górskiej”, to lepiej, żeby gmina zrealizowała to zadanie, a nie dzierżawca - wyjaśnił.

Michał Jarończyk, sekretarz gminy Czarny Dunajec, zaznaczył, że przyjęcie uchwały intencyjnej nie oznacza, że wójt musiał podpisać umowę dzierżawy dworca. - Ta uchwała daje taką możliwość. Były podjęte pewne negocjacje z przedsiębiorcą. Ale czy dzierżawa będzie podpisana, czy nie, o tym decyduje wójt - poinformował. Sekretarz



Dawna stacja kolejowa Czarny Dunajec. Powybijane okna, zniszczona elewacja. Budynek robi ponure wrażenie.

dodał, że wydzierżawienie zabytkowych obiektów, które trzeba dopiero remontować, wiąże się z wysokimi kosztami dla potencjalnych inwestorów. - Kiedy przedsiębiorcy dowiadują się, jak bardzo kosztowne jest doprowadzenie budynku do właściwego stanu, to mają obawy, czy będzie im się to opłacało - mówił Michał Jarończyk.

- To stary, rozlatujący się budynek. Jak mieszkańcy usłyszą, że na remont wydamy 2 mln zł, to powiedzą: „ludzie, co wy robicie?” Nie jestem przeciw, ale kwota jest szokująca. Za 2 mln to możemy wybudować pięć takich obiektów - stwierdził Sebastian Chowaniec, radny z Piekielek. Jego zdaniem gmina powinna przeznaczyć pieniądze na inne cele, a remontem dworca powinien zająć się dzierżawca. Z kolei radny Tadeusz Cze-

piel przyznał, że radni z Facebooka dowiedzieli się, że gmina dostała pieniądze zewnątrz na remont.

Mariusz Hajduk, kierownik referatu geodezji w Urzędzie Gminy w Czarnym Dunajcu, tłumaczył, że po zakończeniu remontu dworca gmina ogłosi przetarg na dzierżawę. Tak jak to było w przypadku Podczernonem. Zapewniał, że dzięki przetargowi gmina ma szansę uzyskać wyższe wpływy z dzierżawy.

- Jeśli wynajmiemy budynek komuś, kto sam go wyremontuje, to będą dużo niższe korzyści - uważa radny Daniel Domagała. - Skoro są środki z zewnątrz na remont, to możemy później wynegocjować dużo większą stawę za wynajem tego budynku - dodaje.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec

Czarny Dunajec



Otwarcie galerii za kilka dni.

Na zakupy do galerii

W Rynku w Czarnym Dunajcu otwiera się galeria handlowa.

Galeria „Pan Steska” powstała w centrum Rynku, w miejscu, gdzie wcześniej działały delikatesy Steskala. - Galeria mieści się w nowo wybudowanej kamienicy w sercu Czarnego Dunajca. W trakcie prac budowlanych szczególną uwagę przykładaliśmy do jakości wykonania poszczególnych etapów. Jednocześnie rozwiązania, jakie zastosowaliśmy, są głęboko przemyślane i konsultowane z przedstawicielami branż,

dla których skierowana jest oferta galerii - informuje inwestor.

Obiekt ma oddzielny parking. Można na niego wjechać od Rynku oraz od strony obwodnicy Czarnego Dunajca.

Większość lokali pod sklepy jest zarezerwowana do wynajęcia. W galerii, oprócz innych sklepów, będą m.in. delikatesy Pana Steskala, miejsce zabaw dla dzieci i restobar - połączenie baru, kawiarni i restauracji. Obiekt zostanie otwarty 10 czerwca.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec



Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR

Tegoroczny maj nie rozpieszcza turystów. Pogoda jest bardzo zmienna, dużo opadów deszczu, wyżej jeszcze śniegu, stosunkowo niskie temperatury. Słonecznych dni było niewiele.

Wyżej, w zacienionych miejscach, zalegają jeszcze płaty śniegu, szlaki w wielu miejscach są śliskie i błotniste. Ruch turystyczny w minionym tygodniu był większy w weekend, w tym tygodniu na szlakach niewiele osób. Zanotowaliśmy kilka akcji.

● **NIEDZIELA 23 maja.** Przed południem ratownicy udzielali pomocy na Lubogoszcy - uraz kończymy dolnej. Przed godz. 13 zgłoszenie o wypadku na trasie czerwonej na górę Wdżar - 11-latkę z otarciami i zranieniami po zderzeniu z rowerzystą. Po przebadaniu oraz zaopatrzeniu zranień ratownicy pozostawili dziewczynkę z opiekunami na miejscu. O godz. 15 do centrali GOPR w Rabce dotarło nietypowe zgłoszenie - w Wąwozie Homole przy szlaku znajduje się ranna sarna - turysty proszą, by jej pomóc. Na miejscu okazało się, że nie jest to sarna lecz młody jeleni, który dopiero kilka godzin temu się urodził. Młody jeleni znajdował się w odległości 1 metra od szlaku i dlatego wzbudzał zainteresowanie u turystów. Nie był ran-

ny. W takich przypadkach nie należy zbliżać się do zwierzęcia, nie dotykać. Można zawiadomić służby leśne. Przed godz. 17 na szlaku żółtym z Trzech Koron (Pieśniński Potok) poszkodowany w wyniku upadku doznał kontuzji stawu skokowego. Nie mógł kontynuować wędrowki. Po udzieleniu pomocy przetransportowano go na parking w Krościenku, gdzie na dalsze leczenie udał się własnym transportem. O godz. 19.45 kolejne zgłoszenie o potrzebie udzielenia pomocy w schronisku na Durbaszcze - pracownica schroniska jest splątana, osłabiona, ma zawroty głowy, objawy neurologiczne. Ratownicy wyjechali wraz zespołem ratownictwa medycznego. Po przebadaniu przez ZRM zapadła decyzja o pilnym transporcie do szpitala - stan był poważny. Kobieta została przeniesiona w noszach Land Rover do karetki oczekującej w Jaworkach pod Homolami. Po godz. 21 z Turbaczka został ewakuowany osłabiony, lekko wychłodzony uczestnik zawodów, biegów górskich.

W weekend ratownicy GP GOPR brali udział w szkoleniach medycznych pozwalających utrzymać uprawnienia. Dodatkowo w weekend brali udział także w obstarwie zawodów Małopolska Trail.

Rafał Zmarz

Numer ratunkowy w górach 985
Aplikacja ratunek.eu

towników, którzy przetransportowali turystkę do szpitala.

W tym tygodniu w Tatrach w ciągu dnia mają być kilkustopniowe dodatnie temperatury, a nocą temperatura ma spadać poniżej 0 stopni. Do tego mają być opady deszczu, w niektóre dni intensywne. Nie będą to komfortowe warunki do wędrowania po tatrzańskich szlakach. W wyższych partiach gór zalega śnieg, a miejscowo szlaki mogą być zalodzone. Przed wyruszeniem w góry należy zapoznać się z aktualną prognozą pogody i warunkami panującymi na szlakach.

Adam Marasek

WYDARZENIA pod patronatem TP

Edukację mamy w naturze

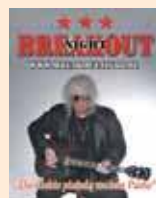
W czwartek 27.05 online odbędzie się pierwsze spotkanie inaugurujące nowy cykl Muzeum Tatrzańskiego - „Edukację mamy w naturze!”.



Projekt skierowany jest głównie do nauczycieli. Początek - godz. 18, na platformie zoom (obowiązkowe zapisy). Temat spotkania - „Natura i kultura. Przyroda i kultura - ich znaczenie w rozwoju człowieka i społeczeństwa”. Wykład poprowadzą: Renata Pater - doktor nauk humanistycznych, adiunkt na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i Paweł Skawiński, w latach 2001-2014 dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego. **an**

Muzyka w Jaworkach

Koncerty wznawia też Muzyczna Owczeria w Jaworkach.



W piątek i sobotę 28-29.05 piosenki legendarnego zespołu Breakout zagra skład pod przewodnictwem uznanego gitarzysty Kazimierza Pabisza.

W środę zaś, 2.06, koncert znanej i lubianej w Jaworkach formacji Hard Times. Panowie grają trochę folku, trochę bluesa, czasem na smutno o miłości, a czasem na wesoło o urokach życia. Wystąpią w składzie: Łukasz Wiśniewski/śpiew, harmonijka, ukulele, gitara akustyczna i darbuka, Piotr Grząślewicz/gitara akustyczna, Grzegorz Bąk/gitara basowa i ukulele basowe oraz Jan Gałach/skrzypce i cajon.

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc konieczne są wcześniejsze rezerwacje. **an**

Małe Bajania i Tatrzański Zwyrł

35. Przegląd Gminnych Zespołów Regionalnych „Małe Bajania” oraz 5. Gminny Konkurs Tańca Góralskiego i Zbójnickiego „Tatrzański Zwyrł” odbędą się w Bukowińskim Centrum Kultury „Dom Ludowy” w dniach 29-30 maja. Dla publiczności dostępne będą online.



Dzieci i młodzież z gminy Bukowina Tatrzańska przedstawia swoje osiągnięcia, będące podsumowaniem ich całorocznej pracy. Na scenie zaprezentują się zespoły regionalne, tancerze, kapela i grupy śpiewacze, ale też soliści - instrumentalni i śpiewacy. Transmisje online dostępne będą na: domludowy.pl, facebook.com/BCKDomLudowy, oraz na kanale YouTube Domu Ludowego.

Uroczyste otwarcie w sobotę 29.05 o godz. 9. Prezentacje konkursowe: 29.05 od 9.15 i od 13.30, 30.05 - od 11 i od 14. **an**

Halo, to ja?

Teatr Rozrywki RZT Szymbarkowa w Zakopanem zaprasza na nowy, porywający projekt.



Będzie to wieczór muzyczny zatytułowany „Halo, to ja?”. Serca i dusze publiczności rozpalą dwie artystki wokalistki - Hanna Zboryt i Eva Magdalena Novel. Muzyka na żywo - Wojciech Wachulka.

Zapraszamy w sobotę 29.05 na godz. 20. Rezerwacja: 795 540 278. **an**

Rybki i ryby

To będą warsztaty ilustracji towarzyszące wystawie „Salon Marwoy 2021. Pokaz Filmów o Sztuce. Józef Wilkoń. Ilustracja, rzeźba, film”.



Zapraszamy na nie do Miejskiej Galerii Sztuki im. W. hr. Zamoyskiego w Zakopanem w ramach Zakopiańskiego Dnia Dziecka. Warsztaty przeznaczone są oczywiście dla dzieci w wieku 7-12 lat. Poprzedzi je projekcja animacji „Rybak na dnie morza” w reżyserii Leszka Gładysza. Niedziela 30.05, godz. 12 - obowiązują wcześniejsze zapisy: mgs@galeria.zakopane.pl lub 18 20 127 92. Liczba miejsc ograniczona. **an**

Architekci - artystycznie w Kmicicu

Po długiej przerwie doczekaliśmy się kolejnej wystawy w zakopiańskim Kmicicu.



Tym razem dobrze znana kawiarnia Kmicic przy ul. Staszica 11 a w Zakopanem zaprasza na wernisaż wystawy architekta Zbigniewa J. Śliwińskiego „...idzie wiosna, nie ma na to rady!”, otwierającej cykl „Architekci artystycznie w Kmicicu”. Wydarzenie, w sprawie muzycznej na żywo, zapowiedziane jest na poniedziałek 31.05. Początek - godz. 18. Ekspozycję będzie można oglądać w kawiarni do 31.07. **an**

Dzień Dziecka na sportowo

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem zaprasza w poniedziałek 31.05 na Stadion Miejski ORKANA.

Zaproszenie skierowane jest do nauczycieli ze szkół podstawowych z dziećmi z klas od 0 do 3. Od godziny 10 do 13 wasi podopieczni wezmą udział w grach i zabawach z okazji Dnia Dziecka. Będzie bieg po sialomie, skok w dal z miejsca, rzut ringiem do celu i rzut piłką lekarską 1 kg. Każde dziecko otrzyma też małą niespodziankę. Zapisy do 28.05 do godz. 14.45, tel. 668418191 lub 18 20 669 71. **an**



Wyjątkowo spokojnie minął ubiegły tydzień ratownikom”. Doszło tylko do jednego zdarzenia.

Za nami śnieżny w Tatrach i deszczowy na Podhalu tydzień. Zima nadrabia wiosną zaległości. Opady śniegu, a niżej deszczu odstraszały turystów od wejść w góry. Na wiosnę w gó-

rach i ciepło na Podtatrzu przyjdzie nam jeszcze poczekać.

Ratownicy poświęcili ten czas na przeglądanie i konserwowanie zimowego sprzętu. Ze względu na zalegające śniegi TOPR nadal ogłasza stopień zagrożenia la-

winowego.

● **SOBOTA 22 maja.** O godz. 15.20 powiadomiono centralę TOPR, że w schronisku na Chochołowskiej znajduje się turystka z silną reakcją alergiczną. Z Centrali do Doliny Chochołowskiej wyjechało 2 ra-

Nostalgiczny świat Karola Kostura

Obrazy Karola Kostura to liryczna opowieść o Nowym Targu, którego już nie ma.

W nowotarskim ratuszu właśnie trwa wystawa malarstwa nieżyjącego już artysty - prymitywisty Karola Kostura. Jego obrazy trudno pomylić z pracami innych autorów. Charakterystyczny sposób malowania architektury i postaci, powtarzające się motywy, rytmny powodują, że niemy świat ożywa, daje się słyszeć gwar jarmarku w Nowym Targu czy Dębnie, odgłosy z karczmy czy modły podczas procesji. Malarz przenosi nas do czasów przedwojennych.

Kostur kojarzony jest głównie z tematyką żydowską. To częsty motyw, ale nie jedyny. Choć zaczął malować późno, można powiedzieć „na starość”, pozostawił po sobie kilkadziesiąt prac - obrazów olejnych, gwaszy, akwareli, malowanych na szkle. Utrwał scenki rodzajowe, pejzaże, portrety. Był swoistym „reportażystą”, tyle że opowiadał o świecie minionym, odtwarzanym ze wspomnień. Jak napisał o nim Aleksander Jackowski, historyk sztuki i specjalista sztuki naiwnej, Kostur malował to, co widział, a nie to, co wiedział.

Karol Kostur urodził się w Nowym Targu w 1919 r. Pochodził z biednej, wielodzietnej rodziny. Jeszcze przed wojną zaczął pracować jako robotnik budowlany. Po wojnie ukoń-

czył studia ekonomiczne. Wyjechał do Austrii, stamtąd przedostał się do RFN, a potem do USA. Do Nowego Targu wrócił na początku lat 70. Zajmował się radiestezją, ziołolecznictwem. Wtedy też zaczął malować. Już w 1978 r. zdobył 1. miejsce w konkursie twórczości amatorskiej organizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury. Znałca jego twórczości Antoni Nowak wspomina, jak pod koniec lat 70. poznał go, gdy ojciec poprosił Kosturę o wyznaczenie miejsca pod budowę studni: „Zaintrygował mnie wtedy tajemniczy człowiek o przenikliwym spojrzeniu, utykający na jedną nogę, z charakterystycznym grymasem twarzy. Ubrany był w nienagannie skrojony garnitur, białą koszulę z krawatem, nosił dużą skórzaną teczkę, z której wyciągał wahadełko...”. Kolejne ich spotkania odbywały się, kiedy Nowak był już dyrektorem MOK-u. „Jego malarstwo było inne od przyjętych i tradycyjnych wzorów opartych na dziedzictwie kultury ludowej (...). Było też inne od przyjętej w środowisku lokalnych artystów amatorów estetyki artystycznej. Jawi się jako sztuka naiwna, wypływająca z głębokiej wrażliwości, z potrzeby utrwalenia minionych czasów” - pisze. Jak wspomina Antoni Nowak, Kostur przypinał pinezkami kawałek przyciętego płótna do stołu i malował. Obrazy przechowywał w rulonach, oprawiał dopiero przed wystawą lub gdy ktoś chciał jego obraz kupić. „W mojej pamięci Karol Kostur pozostaje jako osobowość niezwykle i nieodgadniona, trochę tragiczna i pełna pasji” - podsumowuje swoje wspomnienie.

Jeszcze za życia Kostur doczekał się wystaw - na Podhalu, w Krakowie, a także w Berlinie czy Londynie. Na swoim koncie ma też prestiżową nagrodę - 1. miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Malarstwie im. Teofila Ociepki za obraz „Rynek nowotarski”. Otrzymał ją w 1996 r., gdy już przebywał w domu opieki w Zbyszczach, gdzie zmarł 9

lipca 2000 r.

Wystawa w nowotarskim ratuszu zorganizowana jest właśnie z okazji 20. rocznicy śmierci artysty, z powodu pandemii została jednak przeniesiona na ten rok. Możemy na niej zobaczyć prace z kolekcji MOK-u, który posiada imponujący zbiór ponad 50 obrazów tego artysty. Na wystawie są także prace ze zbiorów prywatnych, m.in. Antoniego Nowaka i Jerzego Sonika. Jak podkreśla Wiktoria Kowalczyk-Szlaga, kurator wystawy, to okazja, by zo-



„To osobowość niezwykle i nieodgadniona, trochę tragiczna i pełna pasji” - wspomina Karola Kostura Antoni Nowak, były dyrektor nowotarskiego MOK-u i znawca sztuki naiwnej.

baczyć także fotografie i dokumenty przybliżające postać artysty. Niewiele osób wie, że Karol Kostur eksperymentował też w rzeźbie, jedną z jego prac można zobaczyć na wystawie.

To także okazja, by przybliżyć historię nowotarskich Żydów, pokazać, jak żyli na Podhalu. Uzupełnieniem obrazów Kostura o tej tematyce są fotografie Żydów, a także oryginalne plakaty i ogłoszenia donoszące o różnych wydarzeniach.

Wystawa potrwa aż do końca sierpnia, wtedy też odbędzie się jej finał.

Jak podkreśla Bolesław Bara, dyrektor MOK-u, jego marzeniem jest, by obrazy Karola Kostura i innych artystów pogranicza zawisły na stałe w wyremontowanym niedawno Dworcu PKP. Mikroprojekt „Artyści pogranicza. Sztuka nie zna granic”, opiewający na 50 tys. euro, został złożony w Euroregionie Tatry i czeka na ostateczny werdykt.

Beata Zalot

Rynek nowotarski, obraz olejny, 1980 r. Obraz zdobył 1. miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Malarstwie im. Teofila Ociepki w Bydgoszczy. Dziś jest w zbiorach Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowym Targu.



Barka z przytupem

Niezwykłym koncertem w Krościenku organizatorzy uczcili dwie ważne rocznice.

W wtorek 18 maja, w dniu 101. urodzin Jana Pawła II, w kościele w Krościenku zaroilo się od gwiazd estrady. Nie bez powodu, bo okazja do świętowania była podwójna. Oprócz urodzin papieża organizatorzy postanowili również uświetnić 100. urodziny bliskiego przy-

jaciela biskupa Karola Wojtyły - ks. Franciszka Błachnickiego, założyciela Ruchu Światło - Życie.

Wystąpili m.in.: Natalia Niemen, Edyta Golec, Piotr Cugowski, Mateusz Mijał i Sebastian Karpiel Bułeczka. Zagrała Orkiestra Cantantes Angelicus i Przyjaciele pod kierownictwem Krzysztofa Odrobiny. Gościnnie zaprezentowali się również górale ze scholi parafialnej Grywałdzkie Nucicki. W trakcie

koncertu usłyszeć można było wiersze Jana Pawła II w wykonaniu aktora Jerzego Zelnika, a także obejrzeć archiwalne nagrania związane z początkiem zakładania pierwszych oaz.

Podczas dwugodzinnego koncertu wybrzmiały utwory bliskie obu jubilatów. Skąd taki pomysł? W ubiegłym roku z okazji 100. urodzin Jana Pawła II kilku artystów postanowiło oddać hołd papieżowi - tworząc #barkachallenge, odpowiadając na wyzwanie posła Arkadiusza Mularczyka. W efekcie wielu znanych wokalistów pokusiło się o nowe aranżacje religijnych piosenek. Te najbardziej znane usłyszała publiczność podczas wyjątkowego muzycznego spektaklu w Pieninach.

By każdy mógł obejrzeć widowisko, przygotowano je na dwóch scenach. Dla osób, które ze względu na pandemiczne limity nie mogły wejść do kościoła, zorganizowano teledarm live w Amfiteatrze pod Wierzbą.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Na zakończenie koncertu wystąpił Sebastian Karpiel Bułeczka, który wspólnie z pozostałymi artystami zaśpiewał „Ośiem Błogosławieństw”.

Dzielę się wrażeniami

Krajobrazy, przyroda, architektura to temat obrazów Zbigniewa J. Śliwińskiego. Można je oglądać w zakopiańskiej kawiarni Kmicic.

W Fundacji Promowania Kultury, Sztuki i Rozwijania Października „Most Pokoleń Kmicica” powstał pomysł stworzenia cyklu wystaw „Architekci - Artystyczne widoki w Kmicicu”. W zakopiańskiej kawiarni swoje prace plastyczne i umiejętności muzyczne będą prezentować architekci, którzy zajmują się nie tylko projektowaniem.

Cykl rozpoczyna wystawa Zbigniewa J. Śliwińskiego pn. „... Idzie wiosna, nie ma na to rady”, na której architekt z Poronina pokazuje prace malarskie wykonane w różnych technikach. - Mogę właściwie powiedzieć, że maluję i rysuję od dziecka - mówi Zbigniew J. Śliwiński, który na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku studiował na politechnikach w Krakowie i Gliwicach. - Wtedy nie było mowy o żadnych wizualizacjach komputerowych. Aby do-

pełnić dokumentację, malowałem projektowany obiekt akwarelkami - tłumaczy.

Zbigniew Śliwiński mieszka na Jasionówce w Poroninie. To miejsce - jak mówi artysta - jest prawie na końcu świata, ale z okien domu rozciąga się piękny widok na Tatry, od Koszycy po Ciemniak. Takie widoki inspirowały, podobnie jak górskie wycieczki, na które z bliskimi pan Zbigniew często chodzi. - Największą inspiracją dla mnie jest tatrzańska przyroda i szerokie krajobrazy, ale tych wrażeń nie chcę zostawiać dla siebie, zależy mi dzieleniu się z innymi - zdradza architekt.

Architekt jeździ też na wycieczki w inne regiony Karpat, ale nie zawsze może pozwolić sobie na to, żeby szkicować czy malować w plenerze. Pomocny mu jest aparat fotograficzny. Wędruje szlakiem architektury drewnianej, dlatego na jego ob-



razkach pojawiają się kościółki i cerkwie.

Zbigniew Śliwiński wraca do swojej pracy architektonicznej. Zaznacza, że lubi projektować niewielkie obiekty. Jest autorem m.in. kaplicy na cmentarzu na Harendzie. Uczestniczył w remoncie konserwatorskim wozowni i spichlerza w zespole dworsko-parkowym w Kuźnich. Artysta podkreśla, że pasjonuje się też muzyką, m.in. jazzem.

Jolanta Flach

Olimpijczyk sprząta kirkuty

- Jak chcecie dokopać nazistom, to zapraszam was na żydowski cmentarz - mówi Dariusz Popiela.

Dariusz Popiela jest Mistrzem Europy w kajakarstwie górskim, medalistą mistrzostw świata. Startował na olimpiadzie w Pekinie. Założona przez niego fundacja Centrum zajmuje się przywracaniem pamięci Żydów, którzy zostali zamordowani w czasie II wojny światowej.

Krościenko, Grybów, Czarny Dunajec, a teraz Nowy Targ - na cmentarzach żydowskich w tych miastach zostaną upamiętnione z imienia i nazwiska tysiące osób, które zostały tu pochowane. To nie tylko ci Żydzi, którzy spoczywają w grobach z zatartymi informacjami na macewach, ale przede wszystkim ci, którzy zginęli zamordowani przez hitlerowców i spoczywają w bezimiennych, masowych grobach.

Przepraszam, że nie wiedziałam

Sobota, pogoda nie sprzyja aktywności na świeżym powietrzu. Zimno, czasami pada rzęsy deszcz. Na cmentarzu żydowskim w Nowym Targu spory ruch. Prawie przy każdym grobie trwają jakieś prace. W ruch poszły nie tylko kosiarki, ale i szpachle czy druciane szczotki, którymi pracownicy usuwają mech. - Właściwie to pogoda nam sprzyja. Jak jest tak mokro, to mech lepiej odchodzi - tłumaczy Katarzyna Wójcik z Nowego Targu. Dołączyła do sprzątających, bo jej zdaniem warto odtwarzać zapomnianą historię po to, żeby korzystać z lekcji, jakie nam daje. To ważne zwłaszcza



Mimo niesprzyjającej pogody akcję wsparło wiele osób.

cza dla młodych pokoleń. - Jest mi przykro, że do tej pory nie odwiedzałam tego miejsca i nie miałam świadomości tego, co tu się wydarzyło. Chcę za to przeprosić. Być może ktoś z moich bliskich jest tu pochowany, bo przecież gdyby każdy z nas poszukał głębiej, to może znalazłby jakieś koniugacje rodzinne tutaj. To dług, który powinniśmy spłacić tym, którzy oddali za nas życie - dodaje nowotarżanka.

Cała akcja rozpoczęła się w Krościenku. Jej inicjatorem jest Dariusz Popiela. - Byłem w szkole, kiedy dowiedziałem się, że obok miejsca, w którym odbywały się zawody kajakarskie w Krościenku na Dunajcu, znajduje się zapomniany cmentarz. Nie dawało mi to spokoju i postanowiłem, że go posprzątam, ale na tym miało się zakończyć - opowiada. Okazało się jednak, że na skutek tej jednej akcji również inni ludzie poczuli potrzebę przywracania pamięci zapomnianych zmarłych. Fundacja, którą założył Popiela, rozszerzyła swoją działalność. - Ja nie mam korzeni żydowskich, ani nikt z mojej rodziny nie spoczywa na tym cmentarzu. Jestem patriotą. Z orzełkiem na sercu reprezentuję od lat mój kraj. To mój obowiązek przywrócić pamięć o tych,

o których nikt już nie pamięta. To również obowiązek religijny, działam zgodnie z tym, co napisano w ewangelii. O te groby nie ma się kto troszczyć, bo większość tej społeczności została wymordowana w czasie wojny - tłumaczy powody swojej działalności. Twierdzi, że najlepszych ludzi spotyka na cmentarzu, i faktycznie, jego projekt czynnie wspierają ludzie z całej Polski, przedstawiciele różnych zawodów, wierzący i niewierzący. - Jestem protestantką i jestem tu z potrzeby serca. Nie tylko sprzątam groby, o które nikt nie dba, ale również integrujemy się tu bez względu na światopogląd - podkreśla pani Agata, która na nowotarżski kirkut przyjechała z Białki Tatrzańskiej.

W stolicy Podhala przed wojną mieszkało około 20% Żydów. Większość z nich została zamordowana w czasie II wojny światowej. Tutejszy cmentarz to kolejne miejsce przywracane pamięci.

Tu stał esesman, a tu stolik z wódką

Obok cmentarnej furtki leżą szczątki grobów. To te, które przywieźli mieszkańcy Nowego Targu. Znaleźli je na swoich podwórkach w czasie prac remontowych. Dariusz Popiela za wszystkie jest

bardzo wdzięczny, tym bardziej że macewy nie są objęte żadną ochroną i znalazły się tu tylko dzięki dobrej woli mieszkańców. Najbardziej cieszy się z macewy, na której można odczytać nazwisko Cwi Ternera. - Udało się nam ustalić, że wnuczka tego Żyda, zresztą mieszkańca Nowego Targu z dziada pradziada, mieszka w Republice Południowej Afryki. Niezwykle entuzjastycznie zareagowała na wiadomość o tym znalezisku. Pani Tajli, bo tak ma na imię, ma zamiar przyjechać na uroczystość, którą planujemy tutaj w październiku. Chcemy wtedy odsłonić tablicę ofiar, które zostały tu zamordowane w czasie wojny - opowiada Dariusz Popiela.

Paradoksalnie o masowych rozstrzelaniach na nowotarżskim cmentarzu dowiedziano się z relacji esesmana - ich bezpośredniego uczestnika. To on przygotowywał dół, do którego wpadały ofiary. - Z mapki przez niego wyrysowanych wiemy dokładnie, gdzie stały ofiary, a gdzie esesmani, a nawet gdzie ustawiono stolik z wódką dla oprawców. Czymś musieli się przecież posilać przy długo trwającej egzekucji. Szacuje się, że mogło tu zostać zastrzelonych nawet 1500 osób, w tym kobiety i dzieci - mówi kajakarz. Jego



Ludzie o różnych światopoglądach sprząтали cmentarz żydowski w Nowym Targu.

zdaniami te egzekucje na Żydach odbywały się aż do 1944 roku. Po powstaniu na Słowacji przywożono tu również Żydów z Kiełmanki. W latach 90. ubiegłego wieku Ziomkostwo Żydów z Podhala postawiło tu pomnik poświęcony ofiarom. - Prowadzimy badania mające na celu ustalenie dokładnego miejsca ich pochówku i wszystkich nazwisk. W 1944 roku nad Nowym Targiem przeleciał samolot Luftwaffe, który dokonywał dokumentacji fotograficznej, sięgamy więc do tych archiwów, które obecnie znajdują się w Szkocji - wyjaśnia Popiela.

Niech Żydzi sprzątają sobie sami

To zdanie Dariusz Popiela słyszy bardzo często. Wtedy

cierpliwie tłumaczy, że przecież po pierwsze rodziny tu pochowanych dawno już nie żyją, a po drugie trzeba pamiętać o tym, że są to groby ludzi, którzy stanowili integralną część społeczności podhalańskich miast i wsi. - Nie zgadzam się na to, żeby ci ludzie z racji swojego wyznania mieli być zapomniani. Przecież to również oni zasiadali w radach miast. Tworzyli, tak jak w przypadku Czarnego Dunajca, Ochotniczą Straż Pożarną. Współtworzyli i działali w wielu innych ważnych instytucjach. Za to należy się im pamięć, a nasze działania są odpowiedzią na zagładę. Jak chcecie dokopać nazistom, to zapraszam was na żydowski cmentarz - argumentuje Dariusz Popiela.

Tekst i fot.:

Beata Denis-Jastrzębska

Skrzypne

Praca, która staje się pasją

- Do tego zajęcia trzeba mieć dużo cierpliwości. Jeśli ktoś jest nerwowy, nie jest to praca dla niego - przekonuje Krystyna Zarycka, która zajmuje się przyprawianiem strzępek do górskich chustek.

Prawie każda góralka ma w szafie chustkę ze strzępkami. A najczęściej jest ich kilka, i to w różnych kolorach. Tym, co najbardziej przyciąga uwagę w chustkach, są strzępki. Kiedyś b y ł y

wełniane, obecnie popularne są z nici.

Przyprawianie strzępek do górskich chustek to nie lada sztuka. Krystyna Zarycka ze Skrzypnego zajmuje się tym od 2008 roku. - Nauczyła mnie tego jedna z mieszkanek Chochołowa. A trafiłam do niej przez moją ciotkę. Szukałam zajęcia, żeby mieć jakąś pracę w domu, kiedy dzieci były małe. Nie mogłam wtedy iść do pracy - opowiada Krystyna.

Od początku zdobienie chustek strzępkami bardzo ją zainteresowało. Poświęcała każdą wolną chwilę, żeby trenować tę niełatwą sztukę. W kwietniu rozpoczęła naukę przyprawiania strzępek, a już dwa miesiące później - w czerwcu zaczęła je przyprawiać na zamówienie sklepu regionalnego z Poronina. Później nawiązywała



Chustka ze strzępkami w wykonaniu Krystyny Zaryckiej. Można je przyprawiać na wiele sposobów.

współpracę z kolejnymi. - A jeszcze pomiędzy znajome przynosiły mi chustki, polecały mnie swoim znajomym - opowiada Krystyna Zarycka. - Spodobało mi się to i tak zostało na długie lata. Trzeba mieć do tego dużo cierpliwości. Jeśli ktoś jest nerwowy, nie jest to praca dla niego. Najtrudniej na samym początku nauczyć się plectenia i wiązania węzełków. Muszą być idealnie równe. Później nie jest już tak trudno. Wzorów można się nauczyć - dodaje.

Obecnie swoją pasję łączy z pracą zawodową w gastronomii. - Poszłam do pracy, ale z chustkami dalej robię, bo jakoś nie mogę się od tego uwolnić. Człowiek się przy tym uspokaja. Nieraz traci się poczucie czasu - śmieje się Krystyna. Wiedzę o przyprawianiu strzępek przekazuje dalej. Nauczyła tej sztuki już trzy swoje sąsiadki. - Są różne wzory strzępków. Ja mam kilka swoich podstawowych, wypracowanych i sprawdzonych. Cieszą się zainteresowa-

niam - dodaje.

Przyprawienie strzępek do jednej chustki zajmuje około dwóch dni. Potrzeba na to 5 kilometrów nici. Są to specjalne, niemieckie nici wiskozowe. - Dawniej kupowałam nici na Słowacji, ale niestety zamknęli sklep - wspomina Krystyna. - Najpierw nici trzeba „zeswijać” ze szpulek. Ja i wszystkie koleżanki, które uczyłam, parzymy nici, żeby zszedł z nich klej. Wtedy dają ładniejszy efekt. Po parzeniu trzeba je wysuszyć i dopiero nawlekać do chustki. To pracochłonne i czasochłonne. Trzeba drobno nawłóczyć, żeby ładnie wyglądały - podsumowuje.

Krystyna Zarycka prowadzi aktualnie w remizie OSP w Szaflarach warsztaty z przyprawiania strzępek. Zajęcia organizowane są przez Stowarzyszenie dla Rozwoju Gminy Szaflary oraz Gminne Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Szaflarach. Spotkania odbywają się raz w tygodniu, przez cały maj.

Monika Para-Miśkowiec



Krystyna Zarycka podczas warsztatów w Szaflarach.

Fot.: Monika Para-Miśkowiec

Fot.: z arch. Krystyny Zaryckiej

Ile dni, tyle twarzy Tatr

- Nie ja wybrałam to miejsce, to ono wybrało mnie - mówi Akiko Miwa na tarasie swojego pensjonatu, wysoko w górach nad Harklową.

Mieszka w Górcach, ale codziennie patrzy na panoramę Tatr. Swoją dom zbudowała na polanie, którą nazwała Ariake, czyli po japońsku przedświt. Taką samą nazwę nosi zatoka Morza Wschodniocchińskiego, gdzie Akiko Miwa się urodziła. Do jej górskiego pensjonatu prowadzi droga, którą można dojechać tylko samochodem terenowym. Gospodyni zazwyczaj czeka więc na swoich gości na dole, we wsi, na parkingu koło kościoła.

Akiko Miwa mieszka na Podhalu od ponad 30 lat. Promuje nasz region na całym świecie. Dała się też poznać jako organizatorka wielu imprez, które przybliżały góralom kulturę japońską. Założyła nawet stowarzyszenie polsko-japońskie z siedzibą w Harklowej, a filią w Tokio. To dzięki niej dzieci w gminie Nowy Targ i licealiści z Nowego Targu mogli korzystać przez rok z bezpłatnych lekcji języka japońskiego. Akiko Miwa organizowała też

Święto Kwitnącej Wiśni, Święto Latawców, sprowadzała na Podhale artystów ze swojego rodzimego kraju, którzy tu koncertowali, uczyli japońskich technik w sztuce. Dziś Akiko wie, że nieco spokojniejsze życie, pensjonat prowadzi z córką Nobu. Od lat promuje proekologiczne zachowania, jest skarbnicą wiedzy na temat wykorzystania dziko rosnących roślin w kuchni.

Okazją do rozmowy o górach była wizyta w Harklowej Beaty Zuby, artystki z Krakowa, która przygotowuje się do wystawy w Kioto. Z tej okazji powstaje film, w którym o swoim rozumieniu, a raczej odczuwaniu gór opowiada Akiko Miwa. - Nie ja wybrałam to miejsce, to ono wybrało mnie - mówi na tarasie swojego pensjonatu. Stąd rozpościera się piękny widok na Tatry. - Tatry codziennie pokazują inną twarz, ten widok nie może się nigdy znudzić - przekonuje. Góry dla niej to świętość. - Choć zmieniają się jak wszystko, z ludzkiej perspektywy są czymś stałym i niezmiennym. Mają inny czas niż my - mówi. - Ich istnienie pokazuje nasze słabości, ograniczenia. Góry nic od nas nie chcą, to my chcemy się uczyć od nich - Akiko potrafi opowiadać pięknie o górach, jakby były żywymi istotami.



Z tarasu jej domu rozpościera się imponujący widok na Tatry, a w dole, tuż koło budynku, jest skarbnica dziko rosnących ziół, do jedzenia których Akiko Miwa namawia.

Wizyta u Akiko to za każdym razem także okazja do degustacji potraw japońskich, a więc na talerzu nie może zabraknąć ryb, wodorostów, a także japońskich warzyw, które rosną w ogródku wysoko w Górcach. Trudno zapamiętać ich nazwy. Gospodyni korzysta też z polskich, dziko rosnących roślin, które w maju mają największą wartość. Na stole pojawia się m.in. podagrycznik, który przez Polaków najczęściej traktowany jest jako inwazyjny chwast. U Akiko próbujemy go w cieście,

podobnie jak pokrzywę i podbiał. Akiko namawia też do jedzenia łopianu, który w Japonii jest bardzo popularnym warzywem.

Beata Zalot

Więcej o dziko rosnących ziołach, do jedzenia których namawia Japonka z Harklowej, na 24tp.pl

Gdy przed ponad 30 laty drobnutka Akiko Miwa wymyśliła sobie dom wysoko w Górcach, górale patrzyli na nią z niedowierzaniem. Nie tylko dopięła swego, dziś uważana jest już w Harklowej za „swoją”.



Poronin

Jestem, bo Jesteś

Archiwalne książeczki, zeszyty do religii, stroje i wiele zdjęć, nawet z przełomu XIX i XX wieku, można oglądać na wystawie „Jestem, bo Jesteś” - Pamiątka Pierwszej Komunii Świętej w Szkolnym Muzeum Historyczno-Regionalnym przy Szkole Podstawowej w Poroninie.



Jak mówi dyrektor SP Poronin Zofia Chowanec, muzeum można zwiedzać w godzinach pracy szkoły lub po wcześniejszym umówieniu.

Tytuł wystawy „Jestem, bo Jesteś” nawiązuje do jednego z tekstów poetyckich ks. Jana Twardowskiego. Na ekspozycji można zobaczyć dawne stroje komunijne, książeczki z modlitwami, zeszyty do religii ucznia klasy II z lat 60. XX wieku, a nawet pamiątkowe obrazki z przełomu XIX i XX w.

Szkolne Muzeum Historyczno-Regionalne przy Szkole Podstawowej w Poroninie działa od 2015 r. W jego wnętrzach miały już miejsce ekspozycje kilku wystaw, m.in. dotyczących krzyży czy nabożeństwa Gorzkich Żali. Wśród najmłodszych wiele pozytywnych emocji wywołała wystawa starych zabawek.

W szkolnym muzeum można zobaczyć kilka stałych ekspozycji, jest m.in. sala lekcyjna z dawnymi ławkami i pomocami dydaktycznymi, czy mniej znane opinie publiczne informacje dotyczące historii i mieszkańców Poronina.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

40-lecie „Solidarności”

W kombinacie na wzór szwajcarski

Na plenerowej wystawie w Nowym Targu można prześledzić historię największego związku zawodowego w naszej ojczyźnie.

W czwartek 20 maja na Rynku w Nowym Targu odbyły się uroczystości związane z 40-leciem „Solidarności”. Okolicznościowym medalem zostali odznaczeni ks. prałat Franciszek Juraszek, organizator papieskiej pielgrzymki w stolicy Podhala w 1979 r., oraz ks. Jerzy

Leśko, inicjator wielu patriotycznych wydarzeń w latach 80. XX wieku, wikary w parafii św. Katarzyny w Nowym Targu. Odznaczenie otrzymali też przedstawiciele komisji zakładowych z różnych zakładów pracy w powiecie nowotarskim.

- Zdawaliśmy sobie sprawę, że tworzymy historię opartą na organizacji, która była budowana na modelu szwajcarskim, i demokracji bezpośredniej. Efektem naszej pracy było obsadzenie na stanowisku dyrektora Stanisława Pełki, który stał po stronie pracowników. Wydawaliśmy też w nakładzie

około 10 tys. egzemplarzy dwutygodnika „Podhale” - wspomina Krzysztof Owczarek. Nowotarzanin pracował w biurze projektów w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale”, zwanych Kombinatem.

Ekspozycja „Tu rodziła się Solidarność” w Nowym Targu jest kolejnym punktem - po Zakopanem - na małopolskim szlaku plenerowej wystawy IPN, ukazuje nie tylko „Solidarność” z perspektywy kraju, ale także województwa i lokalnych regionów, w tym całego Podhala.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Krzysztof Owczarek tworzył nowotarską „Solidarność” w NZPS „Podhale”.

Nikt nie wszedł na Dhaulagiri



Na podejściu pod północno-zachodnią grań Dhaulagiri.

W bazie pod Dhaulagiri miało być bezpiecznie, a jednak nie było z powodu zakażeń koronawirusem. Nie było też motywacji do atakowania szczytu zarówno wśród klientów, jak i prowadzących ich Sierpów.

W ubiegłym roku z powodu pandemii koronawirusa nie było wypraw w Himalaje, a zezwolenia, które zostały wcześniej wydane, zostały anulowane. Zakazy te uderzyły w branżę turystyczną, straciły na tym agencje organizujące trekkingi i wyprawy oraz Sierpowie. W tym roku postanowiono wydawać zezwolenia i zobowiązać organizatorów wypraw do przestrzegania obostrzeń. Departament Turystyki Nepalu wydał 338 pozwoleń na atakowanie Mount Everestu, w tym niektóre również na Lhotse, oraz ponad 100 na Annapurnę i Dhaulagiri. Początek wiosennego sezonu rozpoczął się bez problemów. Już w połowie kwietnia Sierpowie wyprowadzili klientów na Annapurnę (8096 m). Na szczyt weszło w sumie 68 osób i wszyscy szczęśliwie powrócili do bazy, niektórzy co prawda z przygodami, a kilku z lekkimi odmrożeniami. Pisałem o tym w nr. 18 TP.

W bazie pod Dhaulagiri było tej wiosny około 230 osób i działalność górską w pierwszej fazie przebiegała zgodnie z planem. Sierpowie poręczowali niektóre odcinki na drodze normalnej, zakładali obozy, ale przede wszystkim torowali w głębokim śniegu, którego przybywało na skutek częstych opadów. Za nimi podchodzili klienci z osobistymi Sierpami, docierając do obozu I na 5850, lub II na 6400 metrów. Był to okres aklimatyzacji. Potem pogoda nie była sprzyjająca, nie było też motywacji, dlatego 3 Sierpów ubezpieczyło drogę do wysokości około 7000 metrów i powróciło do bazy, oczekując na rozwój sytuacji. W tym okresie zespoły współdziałały. Największe ambicje miał zespół Carli Perez i Estebana Mena, wy-

cofał się Cory Richards, który powrócił do kraju. Pozostała dwójka po wyjściu aklimatyzacyjnym wyruszyła do ataku szczytowego. Doszli do wysokości 7300 metrów, gdzie zwykle ustawia się „trójkę”. Nie było tam lin ani śladów, które niżej zakładali Sierpowie. Po nocy spędzonej w namiocie na tej wysokości ruszyli w górę, docierając - jak oświadczyli - do wysokości 7700 metrów, skąd ze względu na trudne warunki podejścia wycofali się i zeszli do bazy. Była to najwyższa wysokość, jaką uzyskano tej wiosny na Dhaulagiri.

Ambitne plany poprowadzenia nowej drogi północno-zachodnią granią na szczyt miał zespół słowacko-rumuński: Peter Hamor z Popradu, zdobywca Korony Himalajów i Korony Ziemi, oraz Rumuni Horia Colibasanu, stały w ostatnich latach partner górski Petera, i Marius Gane. To była ich trzecia wyprawa. W 2019 roku przymierzali się do tej drogi, ale na dolnym, najtrudniejszym technicznie odcinku dotarli do wysokości 5600 metrów, nie pokonując bariery skalnej. W ubiegłym roku Peter Hamor ponownie umówił się z Rumunami w Nepalu. Pojechał z nim również Michal Sabovčík. Byli już w dolinie Khumbu, gdzie aklimatyzowali się, ale do bazy pod Dhaulagiri nie dotarli, gdyż Departament Turystyki w Nepalu anulował zezwolenia na wyprawy z powodu koronawirusa. W tym roku ponownie pojechali. Swoją bazę założyli na wysokości 4200 metrów, w miejscu bazy japońskiej. Już w kwietniu pokonali 600-metrowe, kluczowe spiętrzenie, najtrudniejszy technicznie odcinek nowej drogi i założyli obóz I. Stamtąd zaczynała się długa, ale mniej stroma grań. Po odpoczynku w bazie ponownie wyruszyli w górę z depozytem, by złożyć go w miejscu planowanego obozu II na 6400 m. W czasie ostatniego wyjścia w górę dotarli najwyżej. Z bazy wyruszyli 7 maja, pokonali dolny, najtrudniejszy odcinek i dotarli do złożonego depozytu. W obozie na 6400 metrów spędzili noc. Następnego dnia podchodzili granią, ale pokonali tylko 400 metrów deniwelacji. Do szczytu było jeszcze około 6 kilometrów. Na wysokości 6800 metrów założyli obóz III, w którym postanowili spędzić noc. O mało nie doszło tam do tragedii, gdyż w nocy zeszła lawina śnieżna, która zasypała namiot metrową warstwą śniegu. Przed pełnym skutkiem lawiny ostonili ich serak.

Horia Colibasanu tak pisze na swoim profilu: „Nigdy wcześniej nie byłem w lawinie zasypany całkowicie. Dosłownie zasypała nas w namiocie. Staraliśmy



Obóz II na 6400 m, do szczytu jeszcze daleko.



Carlos Soria (z prawej) i Sito Carcavilla.

się mieć kieszonkę powietrza wokół ust. Kiedy lawina zatrzymała się, było zupełnie ciemno. Chociaż wszyscy byliśmy w tym samym namiocie, nie słyszałem ich oddechu, była martwa cisza. Jedyne, co mogłem zrobić, to poszukać szczyorka. Jeżeli nie rozpruję namiotu, nie będę się mógł z niego wygrzebać. Czuję, że nie mam już powietrza. Rozciąłem namiot, a potem musiałem się przekopać przez metrową warstwę śniegu. Udało mi się najpierw wyciągnąć rękę, potem drugą rękę ze szczyrykiem i odetchnąć powietrzem”. Horia pomógł się wydostać z namiotu Peterowi, a następnie Mariusowi, który nie mógł znaleźć butów. Po tym zdarzeniu, które mogło się zakończyć tragicznie, zeszli do bazy i postanowili zakończyć działalność górską. Powrócili do Katmandu na szczęście zdrowi i załatwili bilety na powrót do Europy hiszpańskimi liniami lotniczymi razem z innymi Europejczykami, gdyż regularne loty zostały zawieszone do końca maja.

W głównej bazie pod Dhaulagiri, gdzie na początku było ponad 200 osób, pojawił się Covid-19. Po wykona-

niu testów okazało się, że kilka osób ma pozytywny wynik. Pięć z 36 osób, które wyruszyły do obozów wyższych, poczuło się źle i zawróciło. Kiedy pozostali również zeszli do bazy, to okazało się, że 11 osób ma wynik pozytywny. Niektórzy uczestnicy wypraw zrezygnowali i opuścili bazę, kończąc wyprawę. Ci, co mieli w planach wejście na szczyt, wychodzili z bazy do obozów wyższych - „jedynki” lub „dwójki”, ale pogoda i warunki, a także brak większego zaangażowania Sierpów spowodowały, że zaczęli schodzić do bazy. Tam wykonano im testy i na 66 osób przetestowanych 26 było z wynikiem pozytywnych. Od razu odizolowano ich w bazie w swoich namiotach. Byli wśród zakażonych również Sierpowie i kucharze, a także Stefi Trouget z Andory, zdobywczyni dwóch ośmiotysięczników. W namiotach oczekiwano na transport do szpitala. Przyleciały do bazy dwa samoloty, które przewoziły ich do szpitala w Katmandu. Informacje te podała Stefi Trouget, która po pobycie szpitalu oświadczyła, że kolejny wykonany u niej test ma wynik negatywny i może w tych dniach

opuścić Nepal i wrócić do Andory razem z Hiszpanami.

Kiedy baza pod Dhaulagiri prawie opustoszała, pozostali w niej tylko nieliczni, jak Carla Perez i Esteban Mena, którzy mieli jeszcze nadzieję na okno pogodowe. Ponieważ prognozy nie były optymistyczne, również zrezygnowali, podobnie jak 82-letni Carlos Soria, który w tym roku już po raz 12. przymierzał się do zdobycia Dhaulagiri, jednego z dwóch brakujących mu do Korony Himalajów ośmiotysięczników. Towarzyszył mu Luis Miguel López, który go wspierał, był realistą i tłumaczył Carlosowi, że tej wiosny nie ma szansy. W bazie czekali prawie do końca, ale ambasada Hiszpanii w New Delhi, wezwała ich do powrotu do kraju tłumacząc, że potem nie będą mieli możliwości powrotu, bo samolot Iberian Airlines odlataje w piątek 21 maja i zabiera Hiszpanów oraz innych Europejczyków.

O sytuacji w bazie pod Mount Everestem oraz o tegorocznych wejściach na ten szczyt napiszę w następnym numerze.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (całoroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

• **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

• **POMIAN TRAVEL i punkt DPD**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada), 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl, LAST MINUTE, wczasy, BON TURYSTYCZNY, pielgrzymki, PORTUGALIA, bilety AUTOKAROWE i na Kasprowy Wierch, PRZESYŁKI KURIERSKIE: <https://www.facebook.com/DPDZakopaneCentrum>



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

• **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.

TYGODNIK Podhalanski



Górale polscy - historia strojów regionalnych

O tym, jak zmieniał się strój orawski na przestrzeni lat, opowiadali etnografowie i regionaliści.

Zarząd Główny Związku Podhalan rozpoczął realizację projektu pn. „Górale polscy - histo-

ria strojów regionalnych”. Będzie on obejmował 12 wykładów online, opowiadających o strojach regionalnych 12 grup etnicznych górali polskich, które zrzesza Związek Podhalan. 12 maja zostało zarejestrowane pierwsze spotkanie, poświęcone strojom regionalnym na Orawie. O historii orawskiego odzienia opowiedzieli: Karolina Kowalczyk, Marcin Kowalczyk, Robert Kowalczyk oraz Krzysztof Pieronek.

Projekt dofinansowany jest ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Etno-Polska 2021.

W tym roku Zarząd Główny Związku Podhalan otrzymał też dofinansowanie na wydawnictwa. Planowane jest wydanie II tomu Księgi Górali Polskich autorstwa Juliana Kowalczyka. Środki będą pochodziły z programu „Kultura tradycyjna i ludowa”, prowadzonego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przewidziana jest też publikacja pt. „Dzieje i sztuka polskiego Spisza” autorstwa prof. Andrzeja Skorupy i Rafała Monity, współfinansowana ze środków województwa małopolskiego.



Fot.: arch. ZP

O orawskim odzieniu opowiadali etnografowie i regionaliści spod Babiej Góry.



Fot.: arch. ZP

Strój orawski jest piękny w swojej prostocie.



Fot.: arch. ZP



Pamięć o Janie Pawle II

13 maja, w 40. rocznicę zamachu na papieża Jana Pawła II, członkowie Gorczańskiego Oddziału Związku Podhalan w Rabce-Zdroju - na czele z prezesem Wiktorem Zachwieją - spotkali się pod wiatą na targowicy na wieczornej modlitwie. Odmówili Różaniec, zagrała muzyka góralska oraz orkiestra dęta, nie zabrakło też poezji. Był to również wieczór wspomnień.

W uroczystości uczestniczył poczet sztandarowy jordanowskiego oddziału ZP. Zarząd Główny Związku Podhalan reprezentował prezes Julian Kowalczyk.



Fot.: arch. ZP



Święto na Tarasówce

40 już lat przy kapliczce na Tarasówce w Małym Cichem, zawsze 3 maja, odbywa się poświęcenie hal, pól, baców, juhasów, gazdów i owiec.

W tym roku Mszy św. przewodniczył dominikanin o. Mateusz Jacukiewicz. Na zakończenie nabożeństwa górale zawierzili sobie i swój dobytek Matce Bożej Jaworzyńskiej. Na ołtarzu polowym stanęła kopia figury Matki Bożej z Wiktówek. Nie mogło obyć się bez poświęcenia i oka-

dzenia kiedla owiec, który pasie się w pobliżu kaplicy na Tarasówce.

W uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe Zarządu Głównego Związku Podhalan, a także oddziałów Murzasichle, Poronin i Małe Ciche oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Małym Cichem. ZG ZP reprezentowali prezes Julian Kowalczyk i chorąży Robert Chowaniec. Był też Andrzej Gąsienica Makowski, prezes Towarzystwa Produktu Górskiego. Uroczystość prowadził Jan Pawlikowski, pierwszy prezes oddziału ZP w Małym Cichem.



Fot.: arch. ZP

Stado owiec musi być poświęcone i okadzone.



Fot.: arch. ZP

Po Mszy św. tradycyjnie zostało poświęcone stado owiec.

Bacowie na letniej gazdówce

Zanim pasterze wyszli z owcami na hale, tradycyjnie uczestniczyli w Święcie Bacowskim w Ludźmierzu.

Zgodnie z tradycją bacowie wychodzą na letnią gazdówkę po św. Wojciechu, czyli po 23 kwietnia. Co roku w Ludźmierzu odbywa się Święto Bacowskie. W tym roku uroczystość odbyła się 25 kwietnia,

a rozpoczęła się przejściem stada owiec spod Domu Podhalan na teren ludźmierskiej bazyliki. Podczas uroczystej Mszy św. bacowie, pasterze i hodowcy owiec modlili się o dobry wypas i pomyślność na halach. Bacowie zaopatrzyli się w święconą wodę ze źródła

oraz nadpalone w wielkosobotnim ognisku drewniane szczapki, przy pomocy których rozpaliłi w szałasach watry. Do Ludźmierza przyjechali bacowie, juhasi i hodowcy owiec z różnych regionów - od Beskidu Śląskiego po Nowy Sącz. Zabrakło pasterzy ze Słowacji,

Rumunii i Ukrainy. Na uroczystość przybył minister rolnictwa Grzegorz Puda.

Ponieważ w tym roku wiosna przyszła późno, dlatego wielu baców poszło na hale nieco później. Do swoich wiosek i domów wrócą po dniu świętego Michała.



NABÓR na stanowisko urzędnicze

Burmistrz Miasta Nowy Targ ogłasza otwarty i konkurencyjny nabór na wolne stanowisko urzędnicze w Wydziale Rozwoju i Urbanistyki w Urzędzie Miasta Nowy Targ.

Szczegółowe informacje znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Nowy Targ w zakładce „Oferty pracy Urzędu Miasta” oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA NOWY TARG o II wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - NOWY TARG 24 (Dział)

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Nowy Targ nr XII/111/2019 z 9 września 2019 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **NOWY TARG 24 (Dział)** zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **NOWY TARG 24 (Dział)** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 7 czerwca 2021 r. do 30 czerwca 2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta Nowy Targ, ul. Krzywa 1, pok. 201, w godz.: pon. 7.30-16.00, wt.-pt. 7.30-13.00.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją: osobiście w siedzibie Urzędu w godzinach przyjmowania interesantów, po uprzednim umówieniu się i z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego, w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: www.nowytarg.pl oraz w zakładce PARTYCYPACJA w Systemie Informacji Przestrzennej pod adresem: http://mapa.inspire-hub.pl/partycypacja/nowy_targ

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się **22 czerwca 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Nowy Targ, w Sali Obrad, o godz. 12.00.

Równocześnie na podstawie art. 39 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam, iż w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **NOWY TARG 24 (Dział)** zgodnie z art. 46 pkt 1 ww.

ustawy istnieje możliwość zapoznania się z wykładanym projektem ww. planu miejscowego, opracowaną prognozą oddziaływania na środowisko, opracowaniem ekofizjograficznym, stanowiskami innych organów oraz możliwość składania uwag.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. **Uwagi mogą być składane wyłącznie dla części projektu zmiany planu, który w wyniku uwzględnienia uwag z pierwszego wyłożenia, zgodnie z art. 17 pkt 13 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, podlegał powtórzeniu czynności, o których mowa w art. 17 ww. ustawy i obejmuje tekst zmiany planu oraz rysunek w części przedstawionej na załączniku graficznym.**

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do 14 lipca 2021 r. z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, a także imienia, nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby.

Uwagi można wносить w formie pa-

pierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: www.nowytarg.pl, za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP oraz w zakładce PARTYCYPACJA w Systemie Informacji Przestrzennej pod adresem: http://mapa.inspire-hub.pl/partycypacja/nowy_targ. W przypadku poczty elektronicznej uwagi należy kierować na adres: urbanistyka@um.nowytarg.pl

Uwagi w formie papierowej należy wnieść:

- osobiście w Urzędzie Miasta Nowy Targ, w Biurze Obsługi Mieszkańców i Przedsiębiorców, ul. Krzywa 1 (Dziennik Podawczy - pok. 1),
- drogą pocztową na adres: Urząd Miasta Nowy Targ, Wydział Rozwoju i Urbanistyki, ul. Krzywa 1, 34-400 Nowy Targ,
- poprzez przekazanie wypełnionego formularza w czasie prowadzonej dyskusji publicznej.

UWAGA: Liczy się data wpływu uwagi do tuł. urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Konkurs na stanowisko Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowym Targu

Burmistrz Miasta Nowy Targ ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowym Targu.

Termin składania dokumentów – do 15 czerwca 2021 r., do godz. 15.00, w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Konkurs na stanowisko Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowym Targu” i adnotacją „nie otwierać”.

Szczegółowe informacje, dotyczące m.in.: niezbędnych oraz dodat-

kowych wymagań, zakresu zadań wykonywanych na stanowisku, warunków pracy oraz niezbędnych dokumentów, jakie należy złożyć, znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Nowy Targ w zakładce „Oferty pracy Urzędu Miasta” (<https://www.nowytarg.pl/dane.php?cid=2982>) oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta.

Ogłoszenie - opłaty prolongacyjne za groby

Urząd Miasta Nowy Targ i Administrator Cmentarza Komunalnego w Nowym Targu przypominają, że zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1947) po upływie 20 lat od ostatniego pochowania pozostawienie grobu wymaga uiszczenia opłaty prolongacyjnej.

Ogłoszenie zgodne z § 7 ust. 8 Załącznika nr 1 do Uchwały nr LI/489/2018 Rady Miasta Nowy Targ z 23 lipca 2018 r.

Groby nieopłacone po 1 maja 2022 r. przeznaczone będą do likwidacji.

W związku z powyższym prosimy dysponentów niżej wymienionych grobów o kontakt z biurem **Administradora Cmentarza Komunalnego w Nowym Targu, ul. Skotnica 8, 34-400 Nowy Targ, tel. 18 266 62 87**, w celu dokonania zaległych opłat prolongacyjnych:

Lp	Numer kwatery	Numer grobu	Imię i nazwisko osoby pochowanej	Termin upływu ważności uiszczenia opłaty za grób
1	2	34	Anna Gurbiel	2014
2	2	86	Józef Czochoer	1986
3	2	102	Danuta Czechowska	1937
4	2	103	Kazimierz Mroszczak	1986
5	2	108	N.N.	1937
6	2	132	Zygmunt Kulman	1986
7	2	134	Albin Kudasik	1986
8	3	14	Anna Biel	1986
9	3	166	Krystyna Olewicz, Marta Olewicz	2008
10	3	30	Maria Głabińska	1987
11	3	38	Katarzyna Trojak	1987
12	3	127	Stanisława Badowska	1974
13	4	1	Stanisław Wójcik	1941
14	4	13	Stefan Chołdyk (Hołdyk)	1991
15	7	33	Henryk Zych	1991
16	7	39	Ludwik Tomczyk	1991
17	10	37	Henryk Martyka	1993
18	10	39	Piotr Dudała	1993
19	10	40	Stanisław Nadolski	1957
20	18	39	Andrzej Bachulski	1965
21	18	71	Aleksander Leśniak	1946
22	18	116	Olga Proskurnicka-Wawrzynowska	1951
23	18	119	Zofia Bucikiewicz	1988
24	18	128	Wojciech Bucikiewicz, Wojciech Zoń	2000
25	18	152	Izydor Gryglak	1949
26	29	20	Roman Gołębiowski	2019
27	32	32	Józef Trznadel	1938
28	32	33	Stanisława Czerewko, Zofia Czerewko	2007
29	32	34	Stanisław Czerewko, Stefania Aniela Czerewko	2001
30	32	53	Franciszek Giełczyński	2008
31	34	4	Józefa Marszałek, Florian Marszałek	1986
32	34	63	Katarzyna Dzieślewska	1921
33	58	10	Józef Piechociak	1998

Klauzula informacyjna:

Złożenie uwagi stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Obwieszczenie.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) Urząd Miasta Nowy Targ informuje, iż:

- Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Nowy Targ.
- Z Administratorem można kontaktować się poprzez adres e-mail: umnt@um.nowytarg.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora: Urząd Miasta Nowy Targ, 34-400 Nowy Targ, ul. Krzywa 1.
- Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych - pana Wiesława Kowalskiego, z którym można się kontaktować poprzez e-mail na adres: iod@um.nowytarg.pl.
- Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w związku z realizacją obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz wykonywaniem przez administratora zadań realizowanych w interesie publicznym lub sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi (art. 6 ust. 1 lit. e RODO).
- Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępniane innym organom i podmiotom na podstawie obowiązujących przepisów prawa.
- Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane do chwili realizacji zadania, do którego dane osobowe zostały zebrane, a następnie, jeśli chodzi o materiały archiwalne, przez czas wynikający z przepisów ustawy z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2020, poz. 164).
- Pani/Pana dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą podlegały profilowaniu.
- Przysługuje Pani/Panu prawo do: dostępu do swoich danych osobowych, sprostowania swoich danych osobowych, żądania ograniczenia przetwarzania swoich danych osobowych, żądania przeniesienia swoich danych osobowych, a także - w przypadkach przewidzianych prawem - prawo do usunięcia danych, a także prawo do wyrażenia sprzeciwu wobec przetwarzania Państwa danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
- Jeżeli przetwarzanie danych odbywa się na podstawie zgody na przetwarzanie danych, osoba, której dane są przetwarzane, ma prawo do cofnięcia zgody na przetwarzanie swoich danych osobowych w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
- Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Osoba, której dane dotyczą, jest zobowiązana do ich podania. Inne dane osobowe podane przez Panią/Pana - nie na podstawie obowiązującego prawa są podawane dobrowolnie, jednak brak ich podania skutkować może m.in. ograniczeniem form komunikacji.

dokończenie
ze str. 1

Kaskadowiec

Rośnie w Kościelisku, na zboczach Gubałówki, niezwykle osiedle bliźniaczych apartamentowców dla VIP-ów.

Jedna willa stanie nad drugą. Każda z wysoką podmurówką. Obłożone kamieniem przyziemie bez problemu pomieścić może garaże. To plac budowy w Kościelisku na Przedwce. Widziany z oddali przypomina osiedlową kaskadę następujących po sobie identycznych budynków. Ta powtarzalność mocno wyróżnia się na tle rozsiadanych wokół mniejszych domów i pensjonatów. Tarasy, z których wyrastają kolejno bardzo podobne do siebie budynki, widać aż z Drogi pod Reglami. Nic dziwnego, że czytelnicy pytają, co nowego rośnie na Gubałówce? Willa Bystra, Kamienista, Rakoń, Ornak, Krzesanica, Kasprowy Wierch i Giewont. Nazwy zaczerpnięte od tatrzańskich szczytów. Bo też z każdej kondygnacji stawianych budynków rozpościerać się będzie widok na Tatry.

- To spora inwestycja, ale pozwolenie na budowę zostało wydane jeszcze w 2010 r. - informuje Agnieszka Grzegorzczak, kierownik referatu gospodarki gruntami, planowania przestrzennego i ochrony środowiska w Urzędzie Gminy Kościelisko. Przypomina, że spora część dużych działek, które należą do inwestora, powinna zostać biologicznie czynna, czyli pokryta roślinnością. Tak wynika z obowiązujących w tym miejscu zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Wille widokówki

Jak dowiadujemy się w starostwie, budowa prowadzona jest na trzech działkach, dwóch dużych i jednej mniejszej. Powstaje na nich 7 budynków mieszkalno-usługowych. Zgodnie z zapisami - powierzchnia biologicznie czynna w tym miejscu ma wynosić blisko 53% terenu inwestycyjnego. Teraz, na etapie prowadzenia prac budowlanych, trudno jest ocenić, czy te wskaźniki są zachowane. Jednak teren budowy jest potężny, łącznie liczy

81 arów. - To bardzo duży obszar - mówi Jerzy Chlebiński, naczelnik wydziału budownictwa i architektury starostwa powiatowego, które wydaje pozwolenia na inwestycje w powiecie tatrzańskim. - Działka ma około 230 metrów długości i około 35 metrów szerokości, położona jest na wzniesieniu. Pozwolenie wydawał jeszcze mój poprzednik, z pewnością było zgodne z obowiązującym ówczesnie dla Kościeliska planem zagospodarowania przestrzennego.

Pierwotnie pozwolenie wy-

ki, dodatkowo podkreślone przez duże przeszklenia okien i tarasów" - zachwalają deweloperzy. Póki co jedna z siedmiu willi jest już zarezerwowana do sprzedaży pod inwestycje.

Na stronie inwestora można znaleźć szczegółowe wyliczenia, na jakie obłożenie obiektów mogą liczyć w poszczególnych miesiącach właściciele. Plus szereg udogodnień, jakimi kuszą potencjalnych nabywców deweloperzy.

- Przewidujemy zakończenie inwestycji w 2023 roku - mówi Paulina Andrzejewska z działu sprzedaży VIP Holiday. - Nie afiszujemy się

inwestycyjną. Stojąc pod regłami, doskonale widać, w którym miejscu na Gubałówce przebiega granica między Zakopanem a Kościeliskiem. Czy tego widokowego miejsca nie warto było mocniej chronić zapisami planu miejscowego?

Zdaniem naczelnika Jerzego Chlebińskiego każda zabudowa jest naruszeniem krajobrazu. Ingerencją w przestrzeń. Przy tworzeniu planów - które są rysowane przez urbanistów i wkładane do publicznego wglądu - zmian w przestrzeni, jakie niosą ze sobą takie, a nie inne zapisy, nie widać. W wielu krajach, przygotowując plany miej-



Wizualizacja VIP Holiday - takie osiedle dla VIP-ów rośnie w Kościelisku, na zboczach Gubałówki.

dano dla znanej i prężnie przed laty działającej na terenie Krakowa i Podhala firmy deweloperskiej Doktor Q Bud. Jednak z biegiem czasu zostało ono przeniesione. Dziś inwestycję prowadzi firma VIP Holiday Siedlce. Jak informuje na ogólnie dostępnej stronie inwestycji, buduje zespół siedmiu bliźniaczych domów o powierzchni od 223 do 260 m kw. Są to budynki parterowe, podpiwniczone, z użytkowym poddaszem oraz antresolą. Każda ma nazwę tatrzańskiego szczytu, a wspólnie tworzą kompleks Wille Widokówki. „Dzięki temu, że inwestycja powstaje na zboczu góry, a różnice wysokości między kolejnymi budynkami to 6 metrów (2 kondygnacje), z każdej willi zapewnione są niczym nieprzesłonięte wspaniałe wido-

we, urbanisci tworzą makiety przestrzenne lub komputerowe wizualizacje. One dobitnie pokazują, jak zmieni się krajobraz po uchwaleniu planów dla danej miejscowości. U nas tego nie ma.

- Możemy się spierać, co uznajemy za większą degradację przestrzeni - mówi Jerzy Chlebiński. - Dla jednych będzie to stawianie wielkogabarytowego obiektu, a dla drugich chaotyczna zabudowa i szereg rozrzuconych, nieuporządkowanych małych domków na danej przestrzeni. Warto sobie zadać pytanie, czy lepiej jest dla ładu przestrzennego, gdy na dużej przestrzeni inwestycyjnej postawimy 15 małych domów, czy może lepiej w tym miejscu wybudować jeden duży obiekt - dodaje Jerzy Chlebiński.

Nobilitacja czy degradacja?

VIP Holiday zobowiązuje. Skoro klient ma być z górnej półki, to i ceny też. Czy jednak kolejna deweloperska inwestycja w Kościelisku wpłynie pozytywnie na postrzeganie tej miejscowości? I czy przyciągnie VIP-ów? Kościelisko jako pierwsze pod Giewontem uchwaliło plany zagospodarowania przestrzennego. To z jednej strony wielki plus. Z drugiej - uruchomiło to lawinę

scowe, urbanisci tworzą makiety przestrzenne lub komputerowe wizualizacje. One dobitnie pokazują, jak zmieni się krajobraz po uchwaleniu planów dla danej miejscowości. U nas tego nie ma.

- Możemy się spierać, co uznajemy za większą degradację przestrzeni - mówi Jerzy Chlebiński. - Dla jednych będzie to stawianie wielkogabarytowego obiektu, a dla drugich chaotyczna zabudowa i szereg rozrzuconych, nieuporządkowanych małych domków na danej przestrzeni. Warto sobie zadać pytanie, czy lepiej jest dla ładu przestrzennego, gdy na dużej przestrzeni inwestycyjnej postawimy 15 małych domów, czy może lepiej w tym miejscu wybudować jeden duży obiekt - dodaje Jerzy Chlebiński.

Rafał Gratkowski



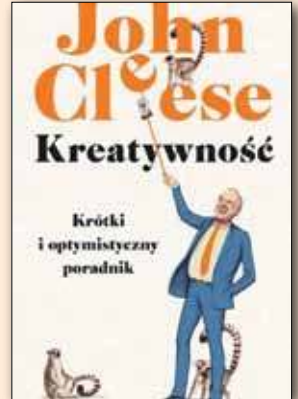
Książki

Każdy może być kreatywny

Będzie krótko, bo krótka ta książka. Ale nic a nic nie umniejsza to jej wielkości w procesie rozbudzania naszej kreatywności.

Pokoleniu, które wychowało się na skeczach grupy Monty Pythona, Johna Cleese'a nie trzeba przedstawiać. Potem był jeszcze cudownie zwiariowany „Hotel Zaczise” i mnóstwo filmów, w których Cleese zagrał, a nawet napisał do nich scenariusze, że przypomni tylko „Rybke zwaną Wandą” i „Lemura zwanego Rollo”. A w sumie nic nie zapowiadało tak błyskotliwej kariery aktora. Jak wspomina, w szkole uczył się głównie przedmiotów ścisłych i siłą rzeczy nie mógł być w tych dziedzinach zbyt kreatywny, bo według niego: „Żeby w ogóle zacząć myśleć o kreatywnym podejściu do nauki, trzeba ją najpierw dogłębnie poznać.” Potem studiował prawo w Cambridge i - jak zauważa - „Prawo pozostawia mało miejsca na kreatywność. To dlatego, że w gruncie rzeczy polega ono na orzekaniu, czy dany zbiór faktów przyporządkować do tej czy innej kategorii.” Na szczęście na jego drodze stanęło amatorskie koło teatralne „Footlights”, dzięki któremu odkrył, że jednak jest trochę kreatywny. Tę historię, jej ciąg dalszy, a także wiele innych poznać dzięki książce, którą napisał, a którą zatytułował „Kreatywność. Krótki i optymistyczny poradnik”.

Jej istotę zawarł już w pierwszym zdaniu: „Kreatywność oznacza dla mnie myślenie o rozmaitych zagadnieniach w zupełnie nowy sposób.” W jaki, sami się przekonajcie. Dość dodać, że wg autora kreatywność nie jest jakimś specjalnym darem, który przytrafił się nielicznym. Można się nią wykazać w każdej dziedzinie życia. Ot, na przykład wymyślając, jak zrobić lepiej coś, co inni robili wcześniej. I można się jej nauczyć. Kluczowa w całym procesie jest nieświadomość. Nie ta zdefiniowana przez Freuda jako śmietnik, „(...) do którego wrzucamy nasze wszystkie paskudne myśli i uczucia, których się boimy lub wstydzimy.” Cleese redefiniuje to pojęcie



pokazując, że to ona odpowiada za wykonywanie niektórych codziennych czynności, nawet kiedy nasz umysł zaabsorbowany jest czymś innym. Jest wentylem, bez którego „(...)” przytłoczyłby nas ogrom spraw, którymi musimy zajmować się na co dzień.” Ale też działa za nas w momencie, kiedy wyłączamy myślenie nad jakimś problemem, aktywnie i wydajnie. I to działanie poznać na przykładzie jego własnego procesu twórczego.

Reasumując, żeby nie opisywać wam tu wszystkich ścieżek, którymi podąża w książce John Cleese, każdy może być kreatywny. A on tylko odpowiada, i to w prosty sposób, jak to osiągnąć.



Od wydawnictwa Insignis mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 31.05 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Kreatywność.

Otwórz się na nowe smaki

Bóle brzucha, wzdęcia, biegunki. Co nie jesz, to źle. Ten problem dotyczy wielu osób. Borykała się z nim również Ewa Ługowska, autorka bloga misamocy.pl i świeżo wydanej książki „Misa mocy 2”.

Jak większość Polaków, tak i ona wychowana została na nabiale, mięsie i pszenicy, będąc nieświadomą, że głównymi produktami w jej diecie były alergeny. Do głowy jej nie przyszło, że można być uczulonym na jedzenie. Gdy wreszcie zdecydowała się na badania, przeżyła szok. „Wyniki były naprawdę zaskakujące. Długa lista alergenów nie tylko wyjaśniała moją niechęć do mięsa, ale także wykluczyła z jadłospisu niemal wszystko, czym do tej pory się odżywiałam.” Droga do komfortowego życia we własnym ciele rozpoczęła od diety przeciwwzbijczej z uwzględnieniem nietolerancji pokarmowych. Lista produktów, które wykluczyła, była bardzo długa, a z czasem się wydłużała. Jak przyznała, początki były koszmarem. Postawiła jednak na nowe inspiracje, przepisy i testowanie smaków. Kiedy zauważyła efekty, wstąpiła w nią nowa energia. To w tym okresie założyła bloga, żeby dzielić się swoją historią i doświadczeniami.

„Alergie i nietolerancje pokarmowe często brzmią jak wyrok. Koniec ze spontaniczną pizzą na mieście, ze słodkimi guilty pleasures czy z ukochanymi smakami dzieciństwa. Na szczęście dieta eliminacyjna kryje też w sobie zaskakującą obfitość połączeń, przepisów i produktów. Wiem, bo sama ją odkryłam - a teraz chętnie dzielę się swoimi kulinarnymi doświadczeniami.” Wiele ich zebrała w „Misie mocy 2” - połączeniu książki kucharskiej z praktycznym poradnikiem. Znajdziecie w niej wskazówki, jak oswoić się z diagnozą, na co zwrócić uwagę w trakcie codziennych zakupów czy planując urlop, oraz rady, jak postępować, jeśli wasze dziecko ma alergię. Również ponad 80 przepisów na dania bez nabiału, jaj, mięsa, glutenu i białego cukru, za to na bazie ich zamienników. Ewa Ługowska nauczy was m.in., jak z produktów roślinnych zrobić mleko, jogurt, serki, majonez i śmietanę, kielbaski lub kotlety.

„Co jest najtrudniejsze w kuchni alergika? Wbrew pozorom to nie problemy z zamiennikami okazują się być najbardziej kło-



potliwe, lecz przyzwyczajenia. Początkowo trudno się przestawić na inne produkty, konsystencje, smaki i właściwości.” Doświadczenie Ewy znacznie ułatwi niektórym te zmiany, a i pomoże minąć etap prób i błędów. Od niej dowiedzie się np., że smak jaja idealnie imituje czarna sól kala namak. A jeśli zamarzy wam się kotlet mielony, wycaharujcie go z zielonej soczewicy z dodatkiem przyprawy garam masala, która nada mu prawdziwie mięsny smak. Osobny rozdział autorka poświęciła też przepisom i poradom dla osób chorych na celiakię, a więc zmuszoną wykluczyć z diety gluten. Zamieściła w nim m.in. przegląd mąk bezglutenowych, a także opisała proces przygotowania zakwasu i pieczenia chleba. Oczywiście nie samym chlebem człowiek żyje. Znajdziecie tam zatem formuły także na pizzę, naleśniki, pierogi czy gofry. Wszystkie receptury obmyślane przez autorkę są proste, a was z pewnością zaskoczy obfitość możliwości.



Od wydawnictwa Znak Literanova mamy dla Was 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 31.05 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Misa mocy.

Obidowa

Szykuje się superprzygoda

Tropem pstrąga, traszki i salamandry. W najbliższą sobotę 29 maja w Obidowej.

W najbliższą sobotę zapraszam wszystkich chętnych na „Spacer przyrodniczy Doliną Obidowca” - zachęca Daniel Urbaniak, przyrodnik, znawca sów. - Spotkamy się o 15.30 na parkin-

gu w Obidowej. O 15.45 ruszamy z parkingu do wujka Darka na baczówkę, gdzie zostawiamy zbędny ekwipunek i ruszamy na Szlak Olimpijczyków wzdłuż potoku. Trasa naszej wyprawy prowadzi szerokim, ubitym traktem - dodaje.

Planowana trasa ma około 2 kilometrów. - Naszymi bohaterami będą: pstrąg potokowy, traszki i salamandra. Może uda nam

się znaleźć je na szlaku. Pokażę wam miejsca, w których zęrują dziecięcy, a uwierzcie mi, takich dziupli jeszcze nie widzieliście. Wrócimy na baczówkę wujka Darka i rozpalamy ognisko, gdzie posiedzimy, ile się da. Każdy z was przynosi do jedzenia to, co lubi - zaznacza Daniel Urbaniak.

Przypomina, że trzeba za-

brać m.in. gumki dla dzieci. - Mile widziane jedzonko na ognisko, herbatka do termosu i dużo dobrego humoru. Z innych zwierzaków możemy liczyć na sarny, jelenie, lisy, borsuki, wydrę i łasicę. Więc szykuje się superprzygoda. Wydarzenie jest bezpłatne. Wszystkich, którzy chcą przybyć, proszę o potwierdzenie - sowymiescie@gmail.com. Zapraszamy dużych i małych - podsumowuje organizator spaceru.

opr. mon

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **UL. SIENKIEWICZA 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: **693 436 596.** (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczowych (jądra, najądrza). Lek. EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PW**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu**, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyckiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. LUCYNA MARUCHA Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista larynolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B: wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog larynolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. **BADANIA SŁUCHU:** AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SIA, ABR; ENDO-SKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26; pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra larynolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani **u dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", l.p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEN-DEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedycinesm@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa**, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRACY** (porady wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)
- ◆ **Czarny Dunajec**
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DĘGUGOŁSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWIE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg i torakochirurg. Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. „małej chirurgii”. Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)
- ◆ **MURZASICHLE**
- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odcisków i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczylin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjalista urodzidy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marrek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)
- ◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/2)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta,”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztreskowo, bez kolejki, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnosta, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnosta i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesniej interwencji, diagnosty i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** - WENEROLOGDZ, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEN-CEL - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeczczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. Ul. Nowotarska 79 (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a.** Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED,” lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. **www.intermed24.pl**, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT,” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990.** Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZAŁIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Załińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny Ama Dent), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćów Potok 26 (CH „Szymonek,”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKI.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, **www.przyrowni.eu** (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „theWand,” leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „theWand,” ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprzowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH, GABINET CZYNNY:** piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jablonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT,”** lek. stom. MA-RZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jablonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE.** Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięcą, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz.** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI.** 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista **periodontolog.** Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sababy 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jablonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jablonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN.** Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA.** Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych.** Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista **periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK.** Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. **502 770 922.** (441/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, ul. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hor-mondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”,** ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. **www.zrodlozdrowiazakopane.pl, REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKWALIFIKOWANA KADRA, NOWOCZESNY SPRZĘT.** Leczenie bólu, terapia nietrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED**, ul. Pardałówka 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

◆ **Gabinet Fizjoterapii i Terapii Manualnej Fizjopasja mgr Paweł Kościelniak.** Nowy Targ, ul. Adama Mickiewicza 15. Oferujemy: terapia manualna, masaż, kinezyterapia, rehabilitacja pourazowa i domowa. Tel. 880 194 568. Zapraszamy serdecznie. (314/NT)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI,”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, **www.terapia.net.pl**, **www.pomoc.terapia.net.pl** (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA
dam

- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ KUCHARKĘ z doświadczeniem zatrudnimy na dobrych warunkach, RECEPCJONISTKĘ, Monte Rosa Zakopane. 532 624 138 monterosa@vp.pl monterosa.pl
- ◆ Poszukujemy pracowników ogólnobudowlanych murarz, cieśla szalunkowych oraz pomocnik lub brygada a także operator koparki. +48604471414
- ◆ Zatrudnię osobę do gotowania w niedużym pensjonacie w Bukowinie Tatr. Praca całoroczna, z możliwością zamieszkania. 789-111-300
- ◆ Zatrudnię OSOBY DO PRZYZRZĄDZANIA KEBABÓW (BUŁKI i TORTILLE) z doświadczeniem. Praca w godz. 14.00-0.00. Zakopane, ul. Jagiellońska. 692 242 042
- ◆ ZAJAZD ŚLEBODA w ZĘBIE ZATRUDNI KUCHARZA, KELNERKI I PIZZERA - 18 20 712 52.
- ◆ KARCZMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KELNERKĘ/RA I NA ZMYWAK/POMOC KUCHENNĄ. Na stałe lub sezonowo - Tel. 604 500 270
- ◆ Zatrudnię KUCHARZA z doświadczeniem Restauracja serwująca dania kuchni domowej w Zakopanem. Pełne świadczenia, praca na stałe co drugi dzień. 601846659

Bania
HOTEL
Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- **KELNERA**
- **BARMANA**
- **POKOJOWĄ**
- **KIEROWNIKĄ PRALNI**
- **PRACOWNIKĄ PRALNI**
- **HOŁOWĄ**
- **FIZJOTERAPEUTĘ**
- **CUKIERNIKĄ**
- **DO PRACY NA ZMYWAKU**

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ Zatrudnię PANIĄ do pracy w pensjonacie w Zakopanem. 601 45 33 91
- ◆ Restauracja w Kościelisku zatrudni na umowę o pracę KELNERKĘ lub KELNERA. Warunki do omówienia na miejscu. Telefon kontaktowy 605 277 662.
- ◆ Przyjmę UCZNIĄ NA PRAKTYKĘ W ZAWODZIE STOLARZ w Białce Tatrzańskiej. tel. 669615026
- ◆ Restauracja w Bukowinie szuka kelnerki oraz pomocy kuchennej. 609 683 058, 18 20 78 169willa@podmiedza.pl
- ◆ Praca w Austrii dla cieśli szalunkowych, murarzy, elektryków, operatorów żurawia, dekarzy, hydraulików, spawaczy, roboty ziemne. Firma Carpe Diem, nr cert 20236 tel.600 157 147.
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ Sternicy raftingowi Szczawnica. 608806030 www.fun-time.pl
- ◆ Zatrudnię PIZZERA z doświadczeniem. Praca w godz. 16.00-2.00, Zakopane. 692 242 042.
- ◆ Pomoc Kuchenna & Pokojowa Hotel Murawianka poszukuje osoby chętnej do pracy, dyspozycyjnej. Praca w stałych godzinach, stabilne zatrudnienie, dostępna od zaraz. 182063362kontakt@hotel-murawianka.pl
- ◆ BUDOWLANA PRACA DAM. 536 270 319
- ◆ Hotel Eco Tatry*** zatrudni KUCHARZA/KUCHARKĘ, tel. 608 088 017
- ◆ Zatrudnię OSOBY DO OBSŁUGI KLIENTA W KEBABIE. Praca w godz. 15.00-0.00. Zakopane, ul. Jagiellońska, 692 242 042
- ◆ CENTRALNY OŚRODEK SPORTU - OŚRODEK PRZYGOTOWAŃ OLIMPIJSKICH w Zakopanem zatrudni KELNERKĘ (KELNERA) oraz POMOC KUCHENNĄ. Tel.: 725300095. E-mail: sekretariat.zakopane@cos.pl
- ◆ KIEROWCA DO RADIO TAXI ZAKOPANE 604504738.

- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy PRACOWNIKÓW NA BAR ORAZ KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ Nawigujemy współpracę z osobami, porażającymi przyrządzić pyszne: dżemy, konfitury, soki, marmolady (wysokosłodzone) i inne tego typu pyszności, według starych, sprawdzonych receptur. Warunki współpracy do uzgodnienia. 698-921-128maria051@interia.pl

ZATRUDNIMY
PRACOWNIKA
MAGAZynu
W JABŁONCE
Atrakcyjne wynagrodzenie
Mile widziane
doświadczenie
na wózku widłowym.
Tel. 608 529 511

- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY NA STANOWISKĄ: KUCHARZ, POMOC KUCHENNA, BARMANKI - Zakopane - 600 035 355.
- ◆ PANIĄ DO PENSJONATU - POMOC PRZY ŚNIADANIACH, SPRZĄTANIE. Może być z zamieszaniem. 728 796 709, 18 20 110 76.
- ◆ Kucharkę na śniadania praca stała lub dorywcza. 608338866kontakt@plazowka.eu
- ◆ Przyjmę do pracy na stoisku regionalnym w Zakopanem. 604511399Goldmerino@op.pl
- ◆ Kierowca CE w ruchu międzynarodowym, wysokie wynagrodzenie, więcej informacji telefonicznie 603 792 895.
- ◆ Poszukuję pracownika PARKIECIARZ, MONTER PODŁÓG DREWNIANYCH Praca na cały etat. 886304502 www.feckoparkiety.pl
- ◆ GOPR zatrudni w biurze Zarządu Głównego w Zakopanem przy ul. Piłsudskiego 65, osobę na stanowisko Głównego Księgowego w pełnym wymiarze godzin. Oferujemy bardzo dobre warunki placowe w sprawdzonym zespole, gwarantując stabilność zawodową. 18 20 61 550sekretariat@gopr.pl gopr.pl
- ◆ Hotel *** NAT w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni na stałe: *recepjonistę *kelnera Praca zmianowa, stabilne warunki zatrudnienia, posiłki pracownicze. 507645428
- ◆ Przyjmę do pracy przy budowie i wykończeniu domów drewnianych. 601912296
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Przyjmę do pracy W ZAKŁADZIE KUŚNIERSKIM. 791 818 377.
- ◆ Przyjmę DO PRACY W PRALNI. 601 551 108.
- ◆ Firma Vero zatrudni KRAWCOWE, KRAWCÓW, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ PRZYJMĘ PRACOWNIKA NA DACHY. 781 496 494
- ◆ ZATRUDNIĘ DZIEWCZYNĘ DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO W ZAKOPANEM. Praca stała. 795 368 870
- ◆ OSOBY DO PRAC OGRODOWYCH, do jesieni - Witów - 606 654 999.

- szukam**
- ◆ KUCHARKA, POSPRZĄTAM. 796 358 958.
 - ◆ Szukam pracy przy ŁOPACIE + TACZKI + KIŁOF 577 311 970.
 - ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA "KUGUAR" Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARZYKA blok 8, mieszkania 29 (partier) -182000678, 501515342.

OGŁOSZENIA DROBNE



21/2021

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT. 609 820 345.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773. NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIEŃKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatradom.pl Tel.
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

wynajem

- ◆ POKÓJ 2-OSOBOWY DO WYNAJĘCIA, dostęp do kuchni - 662 478 338.
- ◆ Tanio. Rabka kawalerki umeblowane dla osób pracujących z miejscem postojowym. Tel. 501 316 953.
- ◆ WYNAJMĘ DOM W CZERWIENNEM. 783 111 980
- ◆ POKÓJ jednoosobowy 500 - 607 826 896.
- ◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA ZAKOPANE TEL 512848 774.
- ◆ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA DOMU, SEGMENTU LUB DUŻEGO MIESZKANIA W ZAKOPANEM LUB KOŚCIELSKU. 732 688 550
- ◆ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 600 006 442.
- ◆ DO WYNAJĘCIA DUŻY POKÓJ z łazienką, blisko centrum Zakopanego - 606 609 933, 660 78 60 60.
- ◆ ODDAM W NAJEM LOKAL W CENTRUM BUKOWINY TATRZAŃSKIEJ O POWIERZCHNI 80 M2 Z PRZEZNACZENIEM NA SKŁEP OGRODNICZY LUB KWIACIARNIĘ. Tel 509986525
- ◆ Poszukuję mieszkania na wynajem długoterminowy w centrum Zakopanego dla dwóch osób pracujących. Cena do 2000 zł/miesiąc. 666713500michal_zygarowicz@o2.pl
- ◆ Do wynajęcia pokój z kuchnią + łazienka w Sienawie. Tel: 692 180 294.

kupno

- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ NA MOKŁÓWCE LUB HAWRYŁÓWCE W WITOWIE DZIAŁKĘ KUPIĆ AN ZOFIA TEL. 601 407 320.
- ◆ KUPIĘ działkę budowlaną lub bud.-rolną za gotówkę w okolicy Zakopanego (Dzianisz, Witów, Poronin, Murzasichle, Biały Dunajec). Kontakt 532 585 099.

- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569

sprzedaż

- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA 2309 m2, Koszów. 350 zł/m2. 609 600 544.
- ◆ PENSJONAT w Kościelisku. 697 410 255.
- ◆ Sprzedam DOM W LUDZMIERZU. 888202833.
- ◆ Sprzedam DOM - 794 987 890.
- ◆ DĘBNO - DOM DO REMONTU + ZABUDOWANIA GOSPODARSTWA, działka 14 arów. 667 065 290.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ DZIAŁKI 3 HA - k/Białki. 182856454.
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAZEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ DOM - JABŁONKA CENTRUM. 605 306 294.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ TARCICA SUCHA: MODRZEW, SOSNA, ŚWIERK 698 125 795
- ◆ Wykonam tynki maszynowe wszelkiego rodzaju wolne terminy. 698197928

STUDNIE
GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY
DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ STEMPLE BUDOWLANE - dł 3.5m. 605 378 277.
- ◆ STEMPLE I DREWNO OPAŁOWE. 784 137 761
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 886 561 404.
- ◆ DREWNIANE ŁATY, OBITKI, IMITACJA - 732 753 308.
- ◆ BUK OPAŁ. tel. 609 053 978

maszyny, narzędzia

- ◆ OGRABIARKA TAŚMOWA. 788 844 048, 18 26 431 92.

WWW.CIEZAROWKI.PL

SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANICH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ladowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ladowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków
tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ ZETOR 7211, 1989rok, PRZYZCZEPKĘ JEDNOOSIOWĄ i DWUOSIOWĄ. 665 096 395
- ◆ ZETOR JONDEER 6620. 605 306 294.
- ◆ SPRZEDAM LEBIODKĘ (WCIĄGARKA) DO CIĄGNIKA MF C-330, C-360. 505 592 776
- ◆ PRZYZCZEPA NA KONIE 1998r. 604401542.
- ◆ PRZYZCZEPA DO PRZEWOSU KOPAREK Z NAJAZDEM, zarejestrowana. 601 53 35 35.
- ◆ 2-miesięczny BYCZEK. 787850088.
- ◆ DMUCHAWA STOJĄCA DO SIANA, GNIOLOWNIK DO OWSA. 502 863 801.
- ◆ PRZYZCZEPY, SIEWNIKI, BECZKOWOZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAKARKI, WCIĄGARKA, SIECZKARNIA, GRABIARKI, KOSIARKI, KOPACZKI. 18 33 16 158.
- ◆ FERGUSSON 255 Z KABINĄ. 607594498.

tv,agd,komputery

- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

różne

- ◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ LEDy na wymiar do Hoteli Pensjonatów 510 557 980
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWKE - 510 557 980
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ JAJKA WIEJSKIE. 888 341 556.
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ OPAŁ ŚWIERK SUCHY. 609 927 174.
- ◆ OSCYPKI białe i wędzone - małe i duże. 531357698.

NAGROBKI
GROBOWCE
KOMINKI
PARAPETY
SCHODY

tel. 601 958 378

- ◆ SIANO W BALACH. 793 602 665
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 18 20 66 474
- ◆ SIANO Słomę suchą w balach Skawa. 512270737
- ◆ MIEJSCE POD GROBOWIEC (4), stary cmentarz komunalny w Nowym Targu - 794 754 104.
- ◆ Sprzedam JESION - 664 302 894.
- ◆ KORBACZE. 733 707 692
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.

zwierzęta

- ◆ KOZA, dwie KÓZKI, CAP -jednoroczny. 504 657 139.
- ◆ CIELAKI. 664 218 177.
- ◆ ODDAM SZCZENIAKI W DOBRE RĘCE. 697 297 372
- ◆ 3 KROWY, JAŁÓWKA. LIKWIDACJA GOSPODARSTWA. tel. 601 086 398
- ◆ OWCE czarne z jagniętami. BARAN 1.5 roczny. 667 065 290.
- ◆ Sprzedam KOZY wykocone w marcu - 517 03 34 44.
- ◆ Sprzedam krowę cielną w szóstym miesiącu 570 413 877.

PAPI Service
OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY
PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

- ◆ KROWA. 732 831 497.
- ◆ SPRZEDAM CIELNĄ JAŁÓWKĘ. 600 264 336
- ◆ PROSIĘTA rasy PZP i PIETRAIN typowo MIĘSNE. 538 853 926.
- ◆ CIELĘTA. 737 428 828.

KUPNO

- ◆ SKUP BLACHY CYNKOWEJ. Dojazd do klienta. 536 269 912.

SKUP
AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

- ◆ Kupię chustki tybetowe tureckie, ze złotą nitką, dalinki, barankule. 573321730

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ

531 666 333

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
- ◆ Kupię każdą TOYOTĘ. 531-666-333.
- ◆ Kupię MERCEDESY-Kaczka, Sprinter, 190. 531 666 333.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

części

- ◆ SILNIK LUBLIN II Turbo Diesel. 791 818 377.

StramaPALIWA

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

MAZDA 5

serwisowane, zadbane,
garażowane, r. 2008,
diesel, stan bdb,
oryginalna nawigacja
z dotykowym ekranem,
2 komplety
felg aluminiowych
z oponami lato/zima,
full opcja.

888 223 761

sprzedaż

◆ FIAT 500, r.p.2008, 164.000 km, czarny, bezwypadkowy, garażowany, użytkownik kobie-
ta. 600 931 295.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREANSKICH

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

OFERUJE: PRZEGŁĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

**tel. 18 264 14 50
501 454 148**
serwisnt@auto-complex.pl

◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODÓW - Nowy Targ Zakopianka obok Opla. 516 671 700.

**ŁADOWARKI
teleskopowe JCB**

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425



◆ FORD TRANSIT, 2003 r., 5,5 mln km; VW eltek, 2007 r., 380 tys. km. 6.000 zł/za sztukę - 604 102 804, 608 277 938.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
**Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18**

◆ VW GOLF, 3-drzwiowy, 2000r., pilnie. 531 402 576.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
eko term plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

RÓŻNE

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

MATRYMONIALNE

◆ PAN POZNA PANIĄ MATRYMONIAL-
NIE - TOWARZYSKO. 577 368 850

USŁUGI

budowlane

◆ REMONTY. 733 518 412.
◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 577 863 337.
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OB-
RÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DA-
CHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FA-
SADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY,
MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY. 886 561 404.
◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.

**TYNKI
MASZYNOWE
DOCIEPLANIE
STYROPIANEM**

**SOLIDNE
WYKONANIE**

606 433 864

◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PŁYTKI, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE. 668 499 438.
◆ ELEKTROTECHNIK WYKONUJE INSTALACJE ELEKTRYCZNE, ODGROMOWE (PIORUNOCHRONY), POMIARY I AWARIE, KONSERWACJE I MONITORING. 739 422 512.
◆ PŁYTKI, ŁAZIENKI, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ - 660 10 34 66.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl

◆ ROBOTY ZIEMNE i KAMIENIARSKIE - 604 503 802.
◆ MALOWANIE DACHÓW na terenie Zakopanego i Podhala. Wycena gratis. 505203257.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818

**Studnie
Głębinowe**

Pompy Ciepła

**Od projektu
do realizacji**

**510 018 800
604 907 204**

**Brak wody
zero kosztów**

◆ BUDOWA DOMÓW SZKIELETO-
WYCH, KOMPKSOWE WYKOŃCZENIA
WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, FLIZY, ADAPTACJA PODDASZY itp. 698 190 555.
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ Tynki maszynowe 500 290 144.
◆ POGOTOWIE HYDRAULICZNE. 505994377

◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANE
MECHANICZNIE. 880 232 189.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CE-
MENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRA-
DYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.

◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJ-
NE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień),
TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁA-
DZIE - 660921810.

◆ TYNKI MASZYNOWE, CEMENTOWE I
GIPSOWE - 660 10 34 66.
◆ SCHODY I DRZWI DREWNIANE, pro-
dukcja i montaż. 605 20 70 43.
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ ŁAZIENKI kompleksowo. 796 544 016.

◆ TYNKI MASZYNOWE CEM-
WAPIENNE, GIPSOWE. Profesjonalne wyko-
nanie. Atrakcyjna cena. 669 790 376

◆ MALOWANIE DACHÓW METODA NA-
TRYSKOWA. 505203257.
◆ OCIEPLENIE DOMÓW na materiałach
wysokiej jakości. 787 479 002.

◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWA-
NIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MA-
SZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, pa-
nele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575

◆ Docieplanie Budynków CELULOZĄ.
Kom. 693452226

◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PAR-
KIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.
parkietbatko.pl

◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY
CIEPŁA. 516 796 321.

◆ HYDRAULIK - 600 746 243.
◆ MALOWANIE DACHÓW. 10 lat gwaran-
cji. 10 lat doświadczenia. 505203257.

◆ WYKONUJĘ WSZYSTKO Z DRZEWA.
DORADZAM - ZADOWOLENIE 99%. 885 337 163.

◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.
◆ NADZORY BUDOWLANE, PROWA-
DZENIE BUDÓW, PRZEGŁĄDY TECH-
NICZNE - 889422528.

◆ Malowanie, elewacje, wnętrza, szpachlowa-
nie. 514615681

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

◆ DACHY - malowanie, mycie, renowacja. 693340356
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.

◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE
NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI
MASZYNOWE, 507581818.

◆ HYDRAULIK - 663338954.
◆ FLIZOWANIE - PROFESJONALNE - 781 652 157.

◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solid-
nie. 18 26 550 39, 503 532 680.

◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW
ORAZ WIĘZBY DACHOWE WRAZ Z PO-
KRYCIEM. 572624414.

◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRO-
DZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.

◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, za-
cieranie mechaniczne, technika silosowa. Reali-
zujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.

◆ DOCIEPLANIE BUDYNKÓW - 660 10 34 66.

◆ MEBLE KUCHENNE, SZAFY NA WY-
MIAR. 605 20 70 43.

◆ KOMINY - REMONTY I NAPRA-
WA - 600 905 369.

inne

◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKII od 2.500 zł. DOPISY NAZWISK DO TABLIC. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.

◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED
SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658

◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA
OWADÓW I GRZYONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658

◆ Zakładanie i pielęgnacja ogrodu. 886683342sebastiansmierana@wp.pl

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁA-
DZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZA-
KOPANE i okolice. 536 212 505.

◆ OFERUJEMY ROZBIÓRKI STODÓŁ,
WIAT, DARMOWĄ WYMIANĘ DESEK NA
STODÓŁACH, SKUP STARYCH DESEK. Tel. 600188923.

◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINO-
WYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Pro-
fesjonalne i indywidualne podejście. Tylko ory-
ginalne części, szeroki wybór akcesoriów,
krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kiliń-
skiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICE-
REK. 694 830 383.

ZDROWIE I URODA

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYST-
KIEJ JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGO-
SIA. 606504790

◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIE-
MIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zako-
pane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

KOMUNIKATY

◆ Informuję, iż zbiórka przeprowadzona w
czasie mszy 13 maja br., z której dochód miał
być przeznaczony na Oddział Paliatywny, była
inicjatywą prywatną, a nie Podhalańskiego Szpi-
tala Specjalistycznego w Nowym Targu i od-
była się bez konsultacji ze szpitalem. Agniesz-
ka Stankiewicz.

**ELEGANCKIE
KOSZULE
KELNERSKIE**

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

• LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
• WIZYTY DOMOWE
• SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
• SPRZEDAŻ RATALNA
• DOBÓR KOMPUTEROWY
• REFUNDACJE NFZ i PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA
Szafłarska 93 c Jana Pawła II 26

**Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638**

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE**

196-27
18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI

196-21
18 20 142-32

ZAKOPANE

**APARATY
SŁUCHOWE**

• refundacja NFZ
• szeroki asortyment
• dobór komputerowy
• raty nieoprocentowane
• laryngolog
• diagnostyka szumów usznych
• bezpłatne badania słuchu
• wizyty domowe

**Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b**

Tel./fax (018) 264 64 39

**RADIO
1490AM**

**"Na Góralską
Nute"**

Wojciech Dorula
773 401-1518

POLSKI FM

92.7FM CHICAGO

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL

dokończenie
ze str. 1

Zapaść

Sport dobił też brak obiektów z prawdziwego zdarzenia. Przez lata młodzi skoczkowie musieli jeździć na treningi do Szczyrku i Wisły. To zajmowało dużo czasu i pochłaniało wielkie środki. - Teraz będziemy mieć supernowoczesny zespół średnich skoczników, ale obawiam się, że nie będzie miał kto na nich skakać - podsumowuje prezes Pach.

Zasłużony klub w likwidacji

Klub WKS Zakopane, który w latach 90. pod względem wyników znajdował się w pierwszej dziesiątce klubów sportowych w Polsce, znajduje się w likwidacji. - To przerażające, ale narciarstwo wyczynowe umarło w Zakopanem. Mamy już nowoczesne trasy biegowe, ale nie mamy biegaczy. Sam musiałem ze swoją zawodniczką przenieść się do Chochołowa. Wojsko przestało nas finansować i kończymy działalność - tłumaczy Edward Budny, słynny trener narciarski, prezes Wojskowego Klubu Sportowego Zakopane. Jego zdaniem Zakopane przekazuje pieniądze na kulturę góralską, a zapominało zupełnie o sporcie. - To zaowocuje tym, że niebawem będziemy wystawiać w skokach najstarszą reprezentację na świecie, a później będziemy mieć totalną pustkę. Niestety TZN zamiast wydawać środki na szkolenie młodzieży musiał za grube pieniądze na zakup siedziby Wisły przy Jagiellońskiej. Miasto powinno go przekazać klubom za złotych - dodaje Edward Budny.

Zdaniem Rafała Kota, prezesa AZS Zakopane, sprawa finansowania klubów powinna być rozwiązana systemowo. - Oczywiście otrzymujemy wsparcie z zakopiańskiego urzędu miasta, za co dziękujemy, ale jest ono zdecydowanie zbyt niskie w porównaniu do naszych potrzeb - mówi. Dodatkowo każda złotówka musi być dokładnie rozliczona i już wcześniej, przed otrzymaniem pieniędzy, klub musi przedstawić dokładne wyliczenia, na co wydane zostaną te pieniądze. - Jeśli dostajemy wsparcie na wyjazd na skocznię na przykład w Szczyrku, a zawody się nie odbywają, to pieniądze przepadają - dodaje prezes Kot. Klub utrzymuje się z pieniędzy przekazywanych przez Akademicki Związek Sportowy oraz Tatrzański Związek Narciarski. To środki na przykład z organizacji Pucharu Świata w skokach. TZN tworzy swoje kadry zawodników i dzięki temu są pieniądze na etaty trenerskie, na sprzęt dla zawodników. - Niestety bardzo trudno w dzisiejszych czasach o sponsorów. Może i znalazłby się sponsor tytularny, ale on chce zainwestować pieniądze w najlepszych skoczków. Na przykład w startującego w naszych barwach Andrzeja Stękałę, ale w zamian sponsor chce mieć swoje logo na kombinezonie. Ponieważ jednak Andrzej jest człon-

kiem kadry, takie logo nie może się znaleźć na kombinezonie, bo jest on „obstawiony” przez umowy zawarte przez Polski Związek Narciarski - tłumaczy prezes AZS.

Rafał Kot prognozuje, że jeżeli szybko nie zmieni się sposób finansowania klubów narciarskich, to za kilka lat, po odejściu Stocha, Kubackiego i Żyły, nagle zabraknie zawodników na wysokim poziomie. - Wtedy podniesie się rwetes, ale będzie już za późno - dodaje.

Lepiej niż pozostałe kluby radzi sobie SN PTT 1907 Zakopane. To klub, który nie ma jednak sekcji narciarstwa klasycz-

już nie wychowamy za mojego życia - dodaje Fortuna.

Andrzej Kozak, prezes Tatrzańskiego Związku Narciarskiego, nazywa cudem to, że zakopiańskie kluby przy braku miejsca do treningów w ogóle przetrwały. - 9 lipca mają być otwarte średnie skocznie, i był to dosłownie ostatni dzwonek. Już Napoleon mówił, że jeśli chcesz wygrać wojnę, to potrzebne są trzy rzeczy: pieniądze, pieniądze i pieniądze. W przypadku sportu, narciarstwa jest podobnie - uważa. Krytykuje finansowanie sportu przez miasto Zakopane. Jego zdaniem kluby są traktowane „dziwnie”. - Zakopane było kie-

za 10 lat - dodaje przewodniczący. Jest również za współfinansowaniem przez miasto budynku przy Jagiellońskiej, który wykupił TZN. - To obiekt, który ma 700 metrów kwadratowych i znajduje się w nim miejsce dla klubów, trzeba go tylko wyremontować. Proszę też pamiętać, że miasto przy sprzedaży zastosowało dużą bonifikatę - podkreśla Jan Gluc.

Zofia Kiepińska, naczelnik wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej, potwierdza, że miasto Zakopane przeznaczą na sport 500 tys. złotych rocznie. W otwartym konkursie na zadania z zakresu kultu-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Zakopane już niedługo będzie miało wspanią, nowoczesne skocznie narciarskie. Tylko czy będzie miał kto na nich skakać?

nego, a narciarstwa alpejskiego, snowboardu, łyżwiarstwa szybkiego i telemarku. Jak przekonuje p.o. prezesa klubu Maciej Wasylkowski, to jednak głównie z powodu posiadanych przez klub nieruchomości. - Jesteśmy właścicielem budynku, gdzie mieści się nasza siedziba. Wydierżawiamy w nim pomieszczenia, podobnie jest z campingiem na ul. Za Strugiem - tłumaczy Maciej Wasylkowski. Klub stara się też aplikować o pieniądze ze wszystkich możliwych źródeł i programów. - Gdyby jednak nie nasze nieruchomości, to sytuacja również byłaby nie do pozazdroszczenia - dodaje Maciej Wasylkowski.

Kilkanaście lat zapaści

Według Wojciecha Fortuny, złotego medalisty w skokach z Sapporo, który od wielu lat mieszka na Suwalszczyźnie, proces niszczenia zakopiańskich klubów trwa kilkanaście lat. - Obserwowałem, jak urzędnicy dobijali te kluby, bo po co przekazywać te symboliczne 5 tys. zł, jeśli można nie przekazywać zupełnie nic - twierdzi. Teraz kluby tracą swoje siedziby i można powiedzieć, że są organizacjami, które zapaleńcy prowadzą „w teczce”. - Nie jestem dobrej myśli, nawet otwarcie nowoczesnych skoczników już teraz może nie poprawić sytuacji. Straciłmy wiele lat i nie da się tego szybko nadrobić. Obawiam się, że drugiego Kamila Stocha

dyś stolicą sportów zimowych, a nie ma już u nas biegaczy narciarskich, za chwilę nie byłoby skoczków, bo jeżdżenie na obiekty do Szczyrku i Wisły zniechęcało i dzieci, i rodziców - dodaje Kozak. Jego zdaniem zupełnie inaczej na sport patrzy burmistrz mniejszej od Zakopane Wisły. Tam zbudowano siedzibę dla klubów, a rocznie dotacja sportowa, mimo mniejszego niż Zakopane budżetu, od lat wynosi 500 tys. zł. - Na najbliższym zebraniu Zarządu TZN chcę postawić wniosek o zakup sprzętu dla młodych skoczków. Chcemy też zatrudnić trenera koordynatora, który będzie zajmował się treningami na nowych obiektach. Mam nadzieję, że po ich uruchomieniu odbijemy się od dna - dodaje prezes.

Zakopane robi co może

Jan Gluc, przewodniczący zakopiańskiej rady miasta, mówi, że z jego inicjatywy w ostatnich latach dotacja na sport wzrosła z 300 do 500 tys. zł. - Uważam, że to wciąż za mało. Będę chciał, aby ta dotacja w najbliższych latach się podwoiła, bo przy naszym budżecie nie jest to aż tak duża kwota. Od lipca będą obiekty i trzeba zrobić wszystko, aby trenować na nich mogło jak najwięcej młodzieży - twierdzi. Jego zdaniem należy stworzyć system szkoleń w oparciu o szkoły. - Nie jest to wielki wysiłek finansowy, ale trzeba pamiętać, że te działania przyniosą efekt

ry fizycznej i rekreacji startowało 16 stowarzyszeń, które posiadają sekcje sportów zimowych. W poprzednich latach było ich 18 (2020 r.) i 16 (2019 r.). - Burmistrz wspiera rozwój sportu w mieście, przyznając coroczne stypendia dla zawodników oraz nagrody i wyróżnienia dla zawodników, trenerów i działaczy sportowych. W tym roku burmistrz przyznał stypendium 110 zawodnikom na kwotę 100.000 złotych oraz nagrody na kwotę 150.000 złotych - dodaje naczelnik Zofia Kiepińska.

Zdaniem Kiepińskiej w Zakopanem powinna zostać zorganizowana debata na temat finansowania klubów i sportu, ale z taką inicjatywą muszą wyjść radni na przykład z komisji sportu. Według niej zakopiańskie kluby działają w bardzo różny sposób, a w dzisiejszych czasach trzeba samemu zacząć działać, a nie tylko prosić o pieniądze. Tak funkcjonuje na przykład prowadzący klub snowboardowy Paweł Dawidek. - Miasto daje na sport 500 tys. złotych, oczywiście moim zdaniem powinna to być większa kwota, ale budżet uchwalają radni - dodaje Zofia Kiepińska. - Zakopane samo nie jest odpowiedzialne za rozwój sportu. Są inne instytucje, chociażby Tatrzański Związek Sportu. Łatwo powiedzieć, że winny jest urzędnik, ale miasto może ten sport tylko wspierać.

Paweł Pełka

REKLAMA

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym sygn. akt VIII GUP 252/20/S,

informuje, że na mocy postanowienia Sędziego Komisarza z dnia 4 maja 2021 uzyskał zgodę na sprzedaż z wolnej ręki

prawa własności nieruchomości

oznaczonej jako działka nr 1226/4 o pow. 0,2458 ha, położonej w miejscowości Bielanka, opisanej księgą wieczystą nr NS1T/00125669/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu, V Wydział Ksiąg Wieczystych, zabudowanej domem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 327,52 m.kw.

Szczegółowy opis i oszacowanie nieruchomości zawarte są w operacie szacunkowym, który znajduje się do wglądu w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie (tel.: 606 876 456, adres mailowy: konkursofertsizj@op.pl) oraz w aktach sprawy w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, ul. Przy Rondzie 7, 31-547 Kraków, sygn. akt VIII GUP 252/20/S.

Sprzedaż odbędzie się w formie konkursu ofert, za cenę nie mniejszą niż 855 261,00 zł brutto (słownie: osiemset pięćdziesiąt pięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt jeden złotych 00/100), stanowiącą 90% jej oszacowanej wartości rynkowej. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty w języku polskim w terminie do dnia 18 czerwca 2021 do godz. 17.00 w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie i wpłacenie w tym terminie wadium w wysokości 86 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt sześć tysięcy złotych, 00/100) na rachunek bankowy funduszu masy upadłości. Szczegółowy regulamin konkursu ofert znajduje się w kancelarii syndyka.

Oferty można też przesłać listem poleconym na adres kancelarii syndyka z tym, że o ważności dotrzymania terminu złożenia oferty decyduje data jej wpływu do kancelarii, a nie data jej nadania. O ważności wpłaty decyduje natomiast data uznania rachunku bankowego.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 19 czerwca 2021 o godz. 11.00 w kancelarii syndyka przy ul. Goldhammera 10/4 w Tarnowie.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od konkursu ofert lub unieważnienia konkursu ofert bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania, tj. do momentu podpisania umowy przeniesienia własności przedmiotu konkursu.

OBWIESZCZENIE O III LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Zakopanem podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **29 czerwca 2021 r. o godz. 10:00** w siedzibie Urzędu Skarbowego przy ul. Szymony 14, w pokoju 302 (3 piętro) odbędzie się III licytacja udziału L cz. nieruchomości, poł. w Białym Dunajcu, pow. tatrzański, woj. małopolskie, objętej KW nr NS1Z/00019387/0 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zakopanem V Wydział Ksiąg Wieczystych, składającej się z działek nr 3437/7, 3437/9 i 3389/5 o łącznej pow. 2.576 m., w tym: działki nr 3437/7 o pow. 660 m., zabudowanej budynkiem mieszkalnym, działki nr 3437/9 o pow. 38 m., niezabudowanej, działki nr 3389/5 o pow. 1.878 m., niezabudowanej. Oszacowana wartość udziału L części kompleksu działek nr 3437/7 oraz 3437/9 wynosi **118.111,00 zł**, cena wywoławcza tj. 65% oszacowanej wartości to **76.772,20 zł**, wadium 1/10 sumy oszacowania tj. **11.811,20 zł**. Oszacowana wartość udziału L części w działce nr 3389/5 wynosi **45.917,00 zł**, cena wywoławcza tj. 65% oszacowanej wartości wynosi **29.846,10 zł**, wadium 1/10 sumy oszacowania tj. **4.591,70 zł**. Działki będą licytowane jako kompleks działek 3437/7 i 3437/9, oraz oddzielnie działka 3389/5.

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE
34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16
KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ
sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowytarg.pl i w BIP-ie oraz na tablicach ogłoszeń w miejscowościach: **Krempachy, Nowa Biała, Łopuszna, Dursztyn, Ostrowsko** znajduje się
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI przeznaczonych do sprzedaży z obrębu Krempachy - dz. ewid. nr 258, 259, 268/1 i 268/2 o łącznej pow. 0,1681 ha, objęte Księgą wieczystą NS1T/00054181/9, przy ul. Długiej 17 wraz z zabudowaniami.
Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, pokój 206, tel. 182632222.

ZAK-COP OCHRONA
Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna
kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

BIEG PRZESZKODOWY

Dawid Hajnos zwycięzcą morderczego biegu

Reprezentant Gorący Potok Team pokonał blisko 300 zawodników z Polski i zagranicy.

Barbarian Race od czterech lat uznawany jest za najlepszy i zarazem najtrudniejszy bieg przeszkodowy w Polsce. W tym roku miejscem pierwszej - z zaplanowanych trzech - edycji była Wisła.

Na starcie stawili się wszyscy czołowi zawodnicy z Polski, ale też z Czech, Słowacji czy Li-

twy. Do pokonania było 14 kilometrów i 40 przeszkód! Hajnos potwierdził, że w tym roku jest w wyśmienitej formie. Zwyciężył z przewagą ponad 2 minut nad drugim w stawce aktualnym Mistrzem Europy Tomaszem Oślizłą.

- Nie będę ukrywał, że miałem apetyt na zwycięstwo. Czułem się mocny. Wszystko jednak mogło się zdarzyć. Barbarian Race nie wybaczają błędów. Nie tylko w Polsce, ale też w Europie ciężko doszukać się biegu o podobnej skali trudności. Od początku do samego końca trzeba być perfekcyjnym. Jeden mały błąd mógł wszystko zniweczyć. To był jednak mój dzień. Ale nic nie bierze się z przypadku. Procentuje przygotowana bardzo mocno zima - podkreśla Hajnos, dla którego było to drugie w karierze zwy-



Dawid Hajnos na pierwszym stopniu podium Barbarian Race.

cięstwo w tym biegu. Pierwsze miało miejsce w 2019 roku.

Kolejna edycja Barbarian Race odbędzie się

już 12-13 czerwca, tym razem w Dąbrowie Górniczej.

(mz)

PIŁKA NOŻNA. III liga

Koniec serii piłkarzy Podhala

Skończyła się dobra passa dla piłkarzy Podhala Nowy Targ. Szczególnie wyjazdowa porażka z outsiderem z Zamościa to przykra niespodzianka.

NKP Podhale Nowy Targ - Sokół Sieniewa 1:2 (1:1). Bramki: 1:0 Burnat 20, 1:1 Ochał 24, 1:2 King 49.

Podhale: Styrzcza - Bryja (78 Sobek), Janso, Jeziorski, Dynarek, Tonia - Molis (63 Lewiński), Mianowany, Budinsky (84 Kobylarczyk), Serafin - Burnat (63 Grunt)

Sędziował: Mateusz Kowalski (Kielce).
Żółte kartki: Serafin. Mianowany, Budinsky, Grunt - Ochał, Oziębło

W 20. minucie Podhale objęło prowadzenie. Maciej Tonia prawą stroną dynamicznie wbiegł w okolice pola karnego, niemal z końcowej ligi zagrał wzdłuż bramki, a 17-letni Jakub Burnat ubiegł obrońców Sokoła i z najbliższej odległości, strzałem głową, zdobył swojego debiutanczkiego gola na poziomie 3 ligi. Riposta przyjezdnych była natychmiastowa. Po upływie niespełna trzech minut wyrównał - po rzucie różnym - także celnie główkując, Dominik Ochał. W 35. minu-

cie ponownie precyzji zabrakło Serafinowi, który z 18. metra uderzył nad poprzeczką. Tuż przed przerwą niebezpieczną sytuację w własnym polu karnym sprokurował Dawid Dynarek. Kapitan Podhala szybko jednak naprawił swój błąd i ostatecznie przed przerwą wynik się nie zmienił.

Cztery minuty po przerwie miała miejsce akcja, która - jak się okazało - zdecydowała o końcowych losach tego spotkania. Po nieporozumieniu w szeregach defensywy Podhala imponujący szybkością King wygrał pojedynek jeden na jeden ze Styrzczą. Za moment niewiele do szczęścia zabrakło - uderzającemu z ostrego kąta - Łukaszowi Mazurkowi. W 68. minucie znów było groźnie pod bramką Podhala. Uderzał Adrian Wójcik, ale piłkę zmierzającą do bramki zatrzymał Dynarek. Gospodarze w tej odsłonie mieli duże problemy z tym, by zagrozić bramce przeciwnika. Dopiero w 80. minucie, po rzucie różnym na 10. metrze, do piłki dopadł Michał Sobek, ale fatalnie chybił. W 83. min., po zagranii ręką jednego z zawodników Podhala, goście mieli rzut wolny na 18. metrze, na wprost bramki. Jarosław Lis uderzył jednak nad poprzeczką. W 86. minucie nowotarzanianie byli najbliżsi bramki wyrównującej. Po indywidualnej akcji Michała Grunta piłka trafiła w słupek. Z kolei w doliczonym czasie gry potężny strzał Pawła Ozi-

bły ostemplował poprzeczkę bramki Podhala.

Hetman Zamość - Podhale Nowy Targ 2:1 (1:0). Bramki: 1:0 Chyrchała 33, 1:1 Kobylarczyk 55, 2:1 Pokrywka 90

Podhale: Styrzcza - Jeziorski, Tkocz, Bryja (80 Wójcik), Dynarek, Tonia, Mianowany, Kobylarczyk, Budinsky (63 Sobek), Molis (63 Palacz), Burnat (80 Krzyżak)

Sędziował: Konrad Tomczyk (Jarosław)

Żółte kartki: Wszola, Kaznokha, Pokrywka - Dynarek.

Skład, jaki w Zamościu miał do dyspozycji trener Marcin Zubek, daleki był od optymalnego. Z różnych powodów brakowało wielu podstawowych zawodników, m.in. Patryka Serafina, Michała Grunta, Michała Nawrota, Arkadiusza Lewińskiego, Olivera Janso, Rafała Surmiaka czy Damiana Lepiarza. W „18” meczowej znalazło się więc miejsce dla kolejnej grupy młodych wychowanków. Debiut na trzecioligowych boiskach zaliczył m.in. 18-letni Kornel Krzyżak.

W 11. minucie Przemysław Koszela indywidualną akcją zakończył strzałem sprzed pola karnego, po którym piłka otarła spojenie słupka z poprzeczką bramki Podhala. W 22. min. nieznacznie z dystansu - uderzając z rzutu wolnego - pomylił się Mateusz Mianowany. W 23. minucie Mianowany tym razem dośrodkował

z rzutu wolnego, a bliski otwarcia wyniku był Maksymilian Tkocz. W 31. minucie z kolei minimalnie chybił Samuel Budinsky. Kiedy wydawało się, że gol dla Podhala to kwestia czasu, bramkę zdobyli... gospodarze. W 33. minucie nowotarzanianie łatwo dali się skontrować i wprowadzony na boisko jeszcze w trakcie pierwszej połowy Przemysław Chyrchała wygrał pojedynek „oko w oko” z Maciejem Styrzczą.

Druga połowa zaczęła się od przebojowej akcji Piotra Bryi, zakończonej jednak niecelnym strzałem. Precyzji za to nie zabrakło Wojciechowi Kobylarczykowi, który w 55. minucie cudownym uderzeniem z 30. metra w samo „okienko” wyrównał stan meczu na 1:1. W 66. minucie kolejna próba Kobylarczyka padła już łupem bramkarza gospodarzy, podobnie jak strzał Kamila Palacza z 74. minuty. W 76. minucie nie stu - a dwustuprocentową sytuację miał rezerwowy Michał Sobek, który - po zagranii wzdłuż linii bramkowej przez Palacza - przestrzelił z najbliższej odległości. Zapowiadało się na podział punktów, a tymczasem w 2. minucie doliczonego czas gry zaspęła defensywa Podhala i wygraną Hetmanowi dał - płaskim strzałem ze środka pola karnego - kolejny rezerwowy Łukasz Pokrywka.

Maciej Zubek

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Tylko Lubań niepokieszony

W kolejnych meczach rozgrywek grupy wschodniej IV ligi trzy punkty do swojego dorobku dopisały Wierchy Rabka i Watra Białka Tatrzańska. Nie powiodło się za to piłkarzom Lubania Maniowy, którzy na własnym boisku ulegli drużynie Metal Tarnów.

Lubań Maniowy - Metal Tarnów 1:2 (0:2). Bramki: 0:1 Stolarz 19, 0:2 Wolański 28 - karny, 1:2 Noworolnik 62

Lubań: Świerad - Chochliński (60 Noworolnik), Bałos (70 Jandura), D. Firek, Szeliga, Pluta (55 Zawisła) - Sidorczyk (78 M. Sikora), Górecki, D. Duda - P. Duda, Mrówka (70 Hagowski)

Sędziował: Mateusz Pytel (Kraków)

Żółte kartki: Szeliga, D. Duda - Stolarz, Chudyba, Kogut, Rajczyk, J. Magdziarczyk

Od samego początku mecz nie układał się po myśli gospodarzy. W pierwszej połowie, nie dość że sami nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji, to co gorsza w głupi sposób stracili dwie bramki. Najpierw w 19. minucie gola sprokurował Artur Świerad, który zamotał się w dryblingu i dał sobie odebrać piłkę Albertowi Stolarzowi, a ten z bliska dopełnił formalności. Z kolei w 28. minucie, przy próbie zablokowania strzału we własnym polu karnym, w rękę trafiony został Michał Szeliga i „jedenastkę” wykorzystał dla Metalu Damian Wolański. W szeregach Lubania najbliższe szczęścia był David Sidorczyk, po którego zagranii z rzutu wolnego piłka trafiła w poprzeczkę.

Od początku drugiej połowy Lubań ruszył w szaleńczy pościg za rywalem. Zaczęło się od dwóch minimalnie chybionych uderzeń Danieła Dudy. Wreszcie w 64. minucie wprowadzony chwilę wcześniej na murawę Daniel Noworolnik sfinalizował świetną, składną akcję maniovian. Wydawało się, że mocno zdeterminowany Lubań pójdzie za ciosem i zdoła odwrócić losy tego

spotkania. Świetne zawody w bramce gości rozgrywał jednak Bartłomiej Benek. W 68. minucie wybronił uderzenie Maciej Góreckiego, a w doliczonym czasie gry na linii bramkowej instynktownie odbił piłkę po „główce” Michała Szeligi.

- Żałujemy, bo na pewno nie byliśmy dzisiaj gorszym zespołem. Czasem jednak tak jest, że nie przekłada się to na wynik. Oddaliśmy mnóstwo strzałów, ale brakowało w nich odrobiny precyzji. Sami zaś sprezentowaliśmy przeciwnikowi oba gole. Trudno, mam tylko nadzieję, że ta przegrana jeszcze mocniej nas zmotywuje na kolejne spotkania - ocenił trener Lubania Grzegorz Hajnos.

Watra Białka Tatrzańska - Poprad Ryto 3:1 (2:1). Bramki: 0:1 G Duda 2, 1:1 Zajac 30, 2:1 Drozd 42, 3:1 M. Młynarski 72

Watra: Kudła - Rząsa, Martins (65 Łukaszczyk), Maciasz, Terentiew, Zabawa - Kostrze-wa, Ł. Młynarski (85 Mroszczak), Masłowski, Zajac - Drozd (69 M. Młynarski)

Sędziował: Maciej Koster (Kraków)

Żółte kartki: Zajac - Klóska

Zaczęło się od błędu obrońcy Watry, z którego skorzystał Duda, dając gościom prowadzenie. Gospodarze straty, i to z nawiązką, odrobili jeszcze przed przerwą. W 30. minucie wyrównał - seryjnie ostatnio zdobywający gole - Marcel Zajac, który przejął zagrąną z głębi pola piłkę, „złamał” akcję do środka i uderzył w dalszy róg bramki. W 42. minucie Kacper Masłowski uruchomił prostopadłym podaniem Tomasza Drozda, który podbił z piłką kilka metrów i uderzył nie do obrony. Po zmianie stron efektem rosnącej przewagi Watry był gol numer trzy autorstwa rezerwowego Marcina Młynarskiego, który wygrał pojedynek jeden na jeden z bramkarzem Popradu.

- Przede wszystkim muszę pochwalić zespół za reakcję po straconej bramce. Chłopaki nie spalikowali, tylko konsekwentnie grali to, co mieli założone, i z czasem przyszły tego efek-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Piłkarze Lubania spadli na drugie miejsce w tabeli, ale mają jeden mecz rozegrany mniej od lidera, a tylko 2 punkty straty.

ty. Przez 80 minut tego meczu nasza dominacja nie podlegała dyskusji. Wygraliśmy jak najbardziej zasłużenie - ocenił prezes Watry Andrzej Rabański.

Wierchy Rabka - Glinik Gorlice 4:1 (1:1). Bramki: 0:1 Grela 7, 1:1 Maciej Banik 20, 2:1 Michał Banik 55, 3:1 Topór 63, 4:1 Czubin 85

Wierchy: Zhuk - Misiura, Topór, Świerzbiniński, Kościelniak (69 Derek) - Czubin, Dudek, Maciej Banik (73 Otreba), Zubek (80 Myrda), Michał Banik (86 Głowa) - Pazurkiewicz

Sędziował: Bartosz Paletko (Kraków)

Żółte kartki: Kukla, Drag

Widzów: 80

Wierchy zaczęły ospale i skutkiem tego był stracony już w 7. minucie gol. Niefrasobliwą postawą defensywy gospodarzy wykorzystał Konrad Grela. Rabczanie w miarę szybko, bo w 20. minucie, straty odrobili. Akcję Michała Czubina sfinalizował z bliska Maciej Banik. W 24. minucie znów we znaki dał się Wierchom Grela. Tym razem jednak Zhuk jego mocny strzał sparował - po słupku - na rzut różny. W 37. minucie w niezłej sytuacji był Pazurkiewicz, ale final-

nie - przy próbie lobowania bramkarza - kopnął piłkę nad poprzeczką. Efektem przewagi, jaką od początku drugiej połowy osiągnęli rabczanie, było trafienie z 55 minuty drugiego z braci Banków, Michała, który efektywnym szczipakiem posłał piłkę do bramki. W 63. min. na 3:1 podwyższył Maciej Topór, który także strzałem głową wykorzystał zagranie z rzutu wolnego Tomasa Dudka. Gorliczanie próbowali się oduć, ale pewnym punktem w bramce Wierchów kolejny raz był Zhuk, który nie dał się pokonać m.in. Dragowi. W 85. min. Wierchy przypieczętowały wygraną czwartym golem autorstwa jednego z najlepszych zawodników tego meczu Michała Czubina, który celnie przymerzył z 5. metra.

- Nasza lokomotywa w tym meczu rozpedzała się wolno, ale jak się rozpedziła, to ciężko było ją zatrzymać. Przyjemnie było patrzeć na naszą grę w drugiej połowie. Początek meczu niemrawy. Wolno wchodziliśmy w ten mecz. Stracony gol nas pobudził - ocenił grający trener Wierchów Sebastian Świerzbiniński.

Maciej Zubek

Sensacja w Szczawnicy, niespodzianka w Ludźmierzu

Sensacyjna porażka Jarmuty z Krokusem Przyszowa i niespodziewana przegrana Wiatru Ludźmierz z Jordanem.

Warto przypomnieć, że jesienią Jarmuta w Przyszowej rozgromiła gospodarzy 7:1. Niespodzianki w piłce nożnej się zdarzają, ale żeby aż taka dysproporcja w stosunku do jesiennych rozgrywek?

Jarmuta Szczawnica – Krokus Przyszowa 1:2 (0:1). Bramki: 0:1 Trela 20, 1:1 Kuziel 68, 1:2 Zieliński 75

Jarmuta: Olchawa - K. Ziemiak, Barnaś, Hryc, Boczoń, Batkiewicz (60 Latawiec), Janc, J. Pietrzak, Weber, Kuziel, Wierciach

Krokus: W. Wilk - R. Sosnowski, A. Sosnowski, Ł. Pietrzak, Kęska (80 Hasior), Plata, Mirek, K. Wilk, Zieliński, Serafin, Trela (90 Hebda).

Trener Jarmuty Jacek Pietrzak: – Zaczęliśmy mecz w kiepskim stylu i tak też go zakończyliśmy. Nasza ośpała gra przez pierwsze 20 minut została skarcona przez rywali, a bramkę niestety kolejny raz straciliśmy ze stałego fragmentu gry. W drugiej połowie nasza gra była lepsza, ale zabrakło skuteczności, na dodatek indywidualny błąd naszego obrońcy pozwolił gościom na zdobycie drugiej bramki, która - jak się później okazało - ustaliła wynik spotkania.

Turbacz Mszana Dolna – Czarni Czarny Dunajec 0:0 (0:0). Turbacz: Maciej Kordeczka - Michał Kordeczka, Potaczek (75 Kokoszka), Szynalik, Kubowicz (46 Popławski), Władawik (73 Kręciwost), Dziadkowiec, Gniecki, Dawiec (68 Flig), Tarasek, Mucha (60 Mackiewicz).

Czarni: Gogola - Pachabut, Kucharski, Marusarz, Michniak (73 Sz. Bukowski), Cłkowski, Żuchowski (70 Raksa), Szwanjowski (90 M. Bukowski), Strączek, Wesołowski, Pająk (82 Wszołek).

Trener Czarnych Bolesław Wesołowski: – Gdyby w skrócie podsumować to spotkanie, to można je określić jako pojedynek bramkarzy z napastnikami. Jak widać po rezultacie, zwycięsko z niego wyszli obaj golkipery. Sytuacji, z których w innych spotka-

niach zwykle padają gole, w tym meczu było co niemiara, ale to bramkarze grali główne role. Oczywiście warunki boiskowe - padający deszcz, grząskie boisko - nie sprzyjały dokładności w rozgrywaniu akcji, jednak to nie zmienia faktu, że bramkarze byli bohaterami meczu.

Wiatr Ludźmierz – Jordan Jordanów 2:4 (2:2). Bramki: 1:0 Luberd 5, 1:1 Brzana 13, 2:1 Chowaniec 19, 2:2 T. Rapta (K. Rapta) 30, 2:3 T. Rapta (Ryś) 53, 2:4 Brzana 85

Wiatr: Ciszek - Strama (46 Fryzlewicz), Stopiak, Luberd, Zubeł, Hrapkowicz (90 Panek), Siasiewicz, Chrobak (68 Karwaczka), Chowaniec, B. Siuta, Ślusarek (60 W. Siuta)

Jordan: Kotlarz - Drozd, Radoń, Ryś, Wójtowicz (86 Kołodziejczyk), K. Rapta (76 Kulak), Tyrpa, Szklany, Rączka (68 Czubin), T. Rapta (84 Proszek), Brzana.

Trener Jordana Jakub Jeziorski: – Taktykę na ten mecz ustaliliśmy tak, aby grać z kontry, i właściwie ona nam się sprawdziła poza pierwszymi 10 minutami, gdy daliśmy się zdominować gospodarzom. W pozostałej części meczu byliśmy dla nich równorzędnym rywalem, a w niektórych okresach nawet nadawaliśmy ton wydarzeniom na boisku. Oczywiście trochę sprzyjało nam szczęście, bo gospodarze przy stanie 2:3 nie wykorzystali karnego, ale nie zmienia to faktu, że zagraliśmy z wielkim zaangażowaniem i poświęceniem i zostaliśmy za to nagrodzeni tak potrzebnymi nam punktami.

LKS Szaflary – AKS Ujanowice 3:1 (2:1). Bramki: 1:0 Babor 10, 1:130 samobójcza Babor 1, 2:1 Kwak 41, 3:1 Kwak 50

Szaflary: R. Gawron - Babor, Marek, Hryc (46 Rzepka), Długi (60 M. Gawron), A. Kamiński (80 K. Kantor), Kwak, Kasperek, P. Kamiński, Lubelski, F. Kamiński

Ujanowice: M. Gwiżdż - R. Gwiżdż, Stach, Kmiecik, Janisz (10 P. Bukowiec), Ł. Bukowiec, Krzyżak (55 Pasione), Pławceki (57 N. Czaja), Kiławiec (75 Śmiałek), Filippek (80 J. Czaja), Oleksy.

Trener Szaflar Michał Kantor: – To nie był wcale łatwy dla nas mecz, a to ze względu na nasze spore problemy kadrowe. Wybrnęliśmy z tego, zmieniając ustawienie na grę trójką obrońców. Z początku trochę nam

to nie wychodziło i goście stwarzali sobie dobre okazje bramkowe. Z czasem nasza gra stawała się bardziej płynna i nie załamała nas nawet samobójcza bramka. Śmiem twierdzić, że utrata gola w takich okolicznościach wyzwoliła w chłopakach chęć rehabilitacji, co ostatecznie przyniosło nam jak najbardziej zasłużone zwycięstwo.

Zalesianka Zalesie – Granit Czarna Góra 3:1 (2:0) 1:0. Bramki: Koszut, 2:0 Wierzycki, 2:1 Waksmański 55, 3:1 Wierzycki 85

Granit: Łukaszczyk - P. Sarna, Softys, M. Sarna, Sz. Kiernozia, Rusnak (46 Krystian Sarna), Waksmański, Dzierżęga (85 Kalata), Krzysztof Sarna, Gryglak, Matoniak (75 Mirga).

Prezes Granitu Eugeniusz Gogola: – Nie twierdzą, że mogliśmy ten mecz wygrać bądź zremisować, ale jest to irytujące, gdy sędzia dyktuje rzuty karne, których w istocie nie było. Oczywiście gospodarze byli zespołem lepszym i wygrali zasłużenie, ale czy inni uczestnicy tego spotkania musieli do tego zwycięstwa się dokładać?

Huragan Waksmund – Laskovia Laskowa 8:0 (3:0). Bramki: 1:0 Mlak 16, Zagata 30, 3:0 Kolasa 43, 4:0 Grzechynka 48, 5:0 Kwiatek 56, 6:0 Mlak 60, 7:0 J. Mrosczak 82, 8:0 Kwiatek 87.

Huragan: Byrnas - J. Mrosczak, Mlak, Grzechynka, Mucha (60 Jurzec), Kamiński, Mozdyniewicz (50 J. Waksmundzki), Zagata (50 Urban 60 Celiński), Bednarczyk (50 Kwiatek), Siuty, Kolasa.

Laskovia: Czaja - G. Zelek, P. Zelek, Wojtas, Piegza, Pławceki, Frączek, J. Sądel, K. Sądel, Uryga, Tokarz.

Wierchy Pasierbiec – Babia Góra Lipnica Wielka 2:0 (0:0). Bramki: 1:0 Smoter 70, 2:0 Dominik Papież 90+1

Wierchy: Wasilewski - Pajor, Lasek (55 Wnęk), W. Szewczyk (67 Mucha), Dominik Papież, Dawid Papież (58 Król), E. Wąsowicz, Twaróg (55 A. Wąsowicz), Smoter (75 Guzik), J. Szewczyk, Gąsiorek

Babia Góra: Kobrań - Skoczny, Antosiak, Krugiołka, Ibrahim (55 Rudyk), Kusper, Szymusiak, Konieczny, Bielański, Stopiak (75 Machajda), Stopka



Asy Zakopane 1:0 zwyciężyły Wierchy Lasek w twardym meczu dwóch ostatnich drużyn w tabeli.

Zawrat nowym liderem

Spotkania rozegrane w minionym tygodniu w podhalańskiej A klasie miały istotny wpływ na kształt tabeli.

Po dwa mecze rozegrały KS Zakopane i Zawrat Bukowina Tatrzńska. Zakopanie zwyciężyli najpierw u siebie pokonali w zaległym spotkaniu z 19 kolejki Białych Białych Dunajec a Zawrat w Zaskalu wygrał mecz awansem również z zaległej 21 kolejki wyznaczony na 26 maja ze Skalnymi. W sobotę Zawrat i KS Zakopane w Poroninie spotkali się w derbowym meczu w ramach 26 kolejki. O tym spotkaniu z pewnością można powiedzieć, że były to derby nie tyle klubów co pomiędzy zawodnikami występującymi w obu drużynach. Jeszcze niedawno w IV ligowym wówczas KS Zakopane grało 7 piłkarzy obecnie reprezentujących Zawrat Bukowinę Tatrzską. Dla zakopiańczyków była to chyba ostatnia szansa na dołączenie do czołówki, dla Zawratu umocnienie się na pozycji lidera po wygranej ze Skalnymi. Mecz był brzydki, przerywany faulami, czasami bezmyślnymi, z mnóstwem złośliwości, słownych i fizycznych. Zawodnicy obu drużyn mieli mnóstwo zastrzeżeń do prowadzącego spotkanie arbitra. Czy były to zastrzeżenia słuszne czy nie to bez znaczenia, chyba jeszcze nigdy się nie zdarzyło aby sędzia zmieniał decyzję na żądanie zawodnika. Owszem na sugestie sędziego asystenta, ale nie graczy. Tego niektórzy nie potrafili przyjąć do wiadomości, kwestionując co chwilę decyzje, co oczywiście kończyło się indywidualnymi karami w postaci żółtych kartek. Tym sposobem zakopiańczycy kończyli mecz w dziewiątkę. W Zaskalu doszło do innego ważnego meczu, w którym miejscowi Skalni rozgromili dotychczasowego lidera Orkan Raba Wyżna. Gospodarze ocenili to spotkanie jako mecz rangi ligi mistrzów. Miejmy nadzieję, że to tylko jakiś eufemizm, ale jak przyznał trener Orkana Daniel Traczyk, Skalni byli w tym meczu zdecydowanie lepsi i wygrali zasłużenie. Ponieważ inny kandydat do wygrania ligi Lubań Tyłmanowa poległ w Chabówce z KS Lokomotivem, sytuacja w tabeli zrobiła się arcyciekawa i chyba dopiero ostatnie spotkania wyłonią przyszłego V ligowca. I o to w rozgrywkach ligowych chodzi.

Zawrat Bukowina Tatrzńska – KS Zakopane 2:1 (1:0). Bramki: Chowaniec 19, M. Grela 65 - Bogdanowicz 47

Zawrat: Wcisło - Gutt, Cudzych, W. Kuchta, Ustupski (80 Budz), Michał Stasik, Janczy, Ł. Rządowski, Leniewicz, Chowaniec (65 D. Rządowski), M. Grela (75 Papież)

Zakopane: Truchoń - Floryn, Miśkowiec (35 Matkowski), Stopka, Cudzych, Żelechowski (55 Styrzula), Bogdanowicz, Piskorz, Gniedzki, Szczygieł, Diaz

Skawianin Skawianin Skawa – Orawa Jabłonna 1:0 (0:0). Bramka: B. Bielarczyk 55

Skawianin: Ziobro - Miśkowiec, Chyla (75 Frost), Stachura, Kołodziej, B. Bielarczyk, P. Bielarczyk (85 Jagódka), K. Wójciak, Kadzik, Kojas, Chorąży

Orawa: T. Potaczek - P. Kasprzak, Sikora, M. Smutek (60 Dworszczak), Kapuściak (70 K. Kasprzak), Bęciak, Joniak, D. Smutek, Pohrebni (80 Brząkała), Andrasiak

KS Lokomotiv Chabówka – Lubań Tyłmanowa 3:1 (0:1). Bramki: Pyka, Pyka 9, 67, Macioł 50 - Talarczyk 49

Pierwsza wygrana Szarotki

Szarotka z Chochółowa wygrała pierwszy mecz w rozgrywkach, i to z wiceliderem Deltą Pieniążkowiec.

Spotkanie zostało rozegrane na neutralnym terenie w Czarnym Dunajcu, bo w klubach nie dysponują swoimi boiskami. Były to zatem derby gminy Czarny Dunajec i wygrał outsider. I taka ma być piłka nożna - sprawiać przyjemność z jej uprawiania. Liderzy obu grup oczywiście wygrali z łatwością i są już właściwie w A klasie.

Grupa I

Delta Pieniążkowiec – Szarotka Chochółow 1:4. Szarotka Rokiciny Podhalańskie – Luboń Skomienna Biała 4:0, Unia

Naprawa – Krokus Pyzówka 5:2, Grel Trute – Lepietnica Klikuszowa/ Obidowa 1:0.

1. Unia Naprawa	14	40	55-14
2. Delta Pieniążkowiec	14	26	44-32
3. Szarotka Rokiciny Podh.	13	25	33-19
4. Skalka Rogoźnik	12	20	43-26
5. Grel Trute	13	20	38-38
6. Janosik Sieniawa	13	18	36-38
7. Luboń Skomienna Biała	13	14	29-42
8. Lepietnica Klikuszowa	14	12	30-41
9. Krokus Pyzówka	13	11	24-52
10. Szarotka Chochółów	13	4	15-45

Grupa II

Gronik Gronków – KS Husarz Łąpsze Wyżne 11:0, Górc Ochotnica – Spisz Krempachy 4:1, Spływ Sromowce Wyżne – Podgórk Krauszów 1:2, Zor Frydman – Lubań Maniowy/Zapora Kluszkowce II 1:6.

1. Lubań II Maniowy/Kl.	13	35	68-8
2. Gronik Gronków	13	28	38-17
3. Górc Ochotnica	12	26	41-8
4. Spisz Krempachy	12	24	27-19
5. Zor Frydman	13	17	26-24
6. Podgórk Krauszów	12	15	20-36
7. Łęgi Nowa Biała	12	9	15-35
8. Spływ Sromowce Wyż.	12	6	8-44
9. Husarz Łąpsze Wyżne	13	3	9-61

BOKS

Zwycięski powrót Rządkosza

Mateusz Rządkosz, pięściarz z Gliczarowa Górno, udanie wrócił – po dwuletniej przerwie – do zawodowego boksu.

Na gali Tymex Boxing Night 17 pokonał jednogłośnie decyzją sędziów reprezentanta Czech Michala Rybę. Pojedynek toczył się w kategorii półciężkiej.

Rządkosz od początku pojedynku do-

minował w ringu. Wygrał bezsprzecznie każdą z sześciu rund. Był zdecydowanie bardziej aktywny. Imponował bogatym repertuarem uderzeń. Szczególnie ciosy podbródkowe sprawiały Czechowi duże problemy. Niemal równo z końcem trzeciej rundy, po kolejnym mocnym ciosie Rządkosza, Ryba był liczony. Czech wytrzymał do końca tego pojedynku, ale był w nim tylko bladym tłem dla Polaka, który ani na moment nie stracił kontroli w tej walce.

- Mam, tato, przesłzście przeze mnie przez piekło. Teraz nadszedł czas, żebyście byli dumni ze swojego syna - powiedział tuż po walce mocno wzruszony Rządkosz. - Wróciłem, zrzuciłem rdzę. Teraz wiem, co robić, i na pewno nie odpuszczę - dodał 28-letni pięściarz.

To 11. zwycięstwo niepokonanego na zawodowym ringu Rządkosza.

REKLAMA

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNA-RESTAURACJA-STREFA ZABAW DLA DZIECI

Gorący Potok

PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

REK- RU -TA CJA



ARCHITEKTURA | BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE | DIETETYKA | FILOLOGIA ANGIELSKA | FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
FIZJOTERAPIA | GOSPODARKA PRZESTRZENNA | KOSMETOLOGIA | INFORMATYKA EKONOMICZNA* | PIELĘGNIARSTWO
PRACA SOCJALNA | RACHUNKOWOŚĆ I ANALITYKA EKONOMICZNA | RATOWNICTWO MEDYCZNE | SPORT | TURYSTYKA I REKREACJA

*po uzyskaniu zgody z MEiN

DZIAŁ NAUCZANIA PPUZ | NOWY TARG UL. KOKOSZKÓW 71 | TEL. 18 26 10 701 | E-MAIL: DN@PPUZ.EDU.PL



ppuz.edu.pl



#ppuz_nowytarg